

# SPORTOWIEC ROKU 2018. ONI PROWADZĄ W SWOICH KATEGORIACH

DRUŻYNA ROKU



Speer Car  
Motor Lublin

SPORTOWIEC ROKU



Paweł Miesiąc, Speed Car  
Motor Lublin, żużel

TRENER ROKU



Dariusz Śledź, Speed Car Motor  
Lublin

PREZES ROKU



Aleksandra Marmuszevska,  
Speed Car Motor Lublin

POWIATOWY SPORTOWIEC  
ROKU



Adam Kulik,  
Paco Lublin, boks, Lublin

Cena 2,50 zł | W PRENUMERACIE 1,54 zł (w tym 8% VAT) | Rok XXV Nr 4 (6461) ISSN 2353-6926, NR INDEKSU 348325 | Redaktor wydania: Agnieszka Mazuś

www.dziennikwschodni.pl

## Nasza droga studniówka

**SZKOŁA** Koszt balu maturalnego w wynajętej sali to 350-550 zł za parę. Studniówka w szkolnych murach kosztuje średnio o połowę mniej

STRONA 2

# dziennik

W SCHODNI

PONIEDZIAŁEK 7 STYCZNIA 2019 r.

## PiS wymienia prezesów

**KADRY** Kolejny prezes marszałkowskiej spółki stracił stanowisko. Lubelski Park Naukowo-Technologiczny ma nowego szefa

STRONA 3



## Korony i kolędy

W Orszaku Trzech Króli w Świdniku szła ciężarna Maryja, Józef, osiołek, kucyk i papież Jan Paweł II. W Lublinie królowie jechali w wózkach pchanych przez młodych mężczyzn w wojskowych mundurach. A w Chełmie na balkonie Urzędu Stanu Cywilnego została odtworzona scena z dworu króla Heroda. Ulicami miast i miasteczek przeszły wczoraj barwne i rozśpiewane procesje, w których wzięły udział tysiące mieszkańców. Hasło tegorocznego orszaku to „Odnówi oblicze ziemi”. Słowa te wypowiedział Jan Paweł II w 1979 r. podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski.

• FOTOREPORTAŻ STR. 11



# Tyle samo pielęgniarek, ale mniej łóżek

**SŁUŻBA ZDROWIA** Dyrektorzy szpitali likwidują łóżka na oddziałach. W ten sposób zamierzają dostosować się do nowych przepisów. Na pięciu pacjentów mają teraz przypadać trzy pielęgniarki

KATARZYNA PRUS

Nowe normy zatrudniania pielęgniarek obowiązują od 1 stycznia. Obecnie jedno szpitalne łóżko ma przypadać na 0,6 etatu pielęgniarskiego (w placówkach dziecięcych - 0,8). Żeby sprostać nowym wytycznym, szpitale mają dwa wyjścia: zatrudnić dodatkowe pielęgniarki (na co przeważnie je nie stać) albo zmniejszyć liczbę łóżek.

O 40 łóżek mniej jest już w szpitalu wojewódzkim w Chełmie. Redukcja objęła m.in. oddział chirurgii, położniczo-ginekologiczny, dziecięcy i neonatologiczny.

Zanim podjęliśmy tę decyzję, bardzo precyzyjnie przeanalizowaliśmy obłożenie na oddziałach dzień po dniu, w skali całego roku. Żeby sprawdzić, czy nie będzie to ze szkodą dla pacjentów – tłumaczy Michał Jedliński, dyrektor chełmskiego szpitala.

Redukcji liczby łóżek nie wykluczają też inne szpitale.



– Na razie nie mamy problemu z brakiem personelu, jednak nowe normy są bardzo wyśrubowane i trudno je spełnić – przyznaje Marek Kos, dyrektor szpitala w Kraśniku. – Dzięki pielęgniarce, które już przeszły na emeryturę i nadal pracują w naszym szpitalu, nie mamy obecnie problemu z obsadą dyżurów. Nie wykluczamy jednak, że redukcja łóżek będzie konieczna.

– Nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja w związku z nowymi normami pie-

lęgniarskimi. Na pewno jednak nie będziemy zatrudniać dodatkowych pielęgniarek – mówi Marta Podgórska, rzeczniczka SPSK4 w Lublinie.

Nic się nie zmieni w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Lublinie.

– W naszym szpitalu zatrudnienie jest ponad normę. Zgodnie z nowymi normami dla szpitali psychiatrycznych też mamy nadwyżkę – mówi Agnieszka Osińska, rzeczniczka placówki.

Podobnie w szpitalu przy ul. Staszica w Lubli-

nie. – Ogólna liczba obecnie zatrudnionych pielęgniarek i położnych spełnia obowiązujące normy. Niezbędna jest tylko reorganizacja pracy na niektórych stanowiskach i przesunięcia personelu między oddziałami – tłumaczy Anna Guzowska, rzeczniczka SPSK1.

Dla szpitali psychiatrycznych nowe normy nie zostały jeszcze określone.

– W związku z tym obowiązują nas przepisy określone w 2012 roku. Nowe normy dotyczą tylko oddziału chorób wewnętrznych i neurologicznego – tłumaczy Ewa Ćwirzeń, zastępca dyrektora ds. pielęgniarstwa Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie. – Gdyby zastosować nowy przelicznik - czyli 0,6 etatu pielęgniarskiego na łóżko - do oddziału psychiatrycznego naszego szpitala, gdzie jest ponad 70 pacjentów, to na jednym dyżurze musiałoby być kilkanaście pielęgniarek.

Obecnie na oddziale psychiatrycznym na dyżurze są 3-4 pielęgniarki.

– Idealnie byłoby gdyby było ich pięć-sześć, ale nie więcej – stwierdza Ćwirzeń.

– Normy pielęgniarskie powinny być określane na podstawie rzeczywistego obłożenia w skali roku, a nie w przeliczeniu na łóżko, bo dużo oddziałów ma obłożenie na poziomie 70-80 proc. – komentuje.

**DLA DZIENNIKA**

Czy zmniejszanie liczby łóżek odbije się na pacjentach?

– I tak, i nie. Mogą to odczuć pacjenci oddziałów, w których jest obłożenie bliskie 100 proc., np. reumatologii czy rehabilitacji. Tam wydłużą się kolejki – ocenia Jakub Kosikowski, były przewodniczący Porozumienia Rezydentów. – Warto jednak pamiętać, że większość oddziałów ma obłożenie na poziomie 68 proc., więc taka redukcja jest potrzebna. Skróci się czas hospitalizacji, a pielęgniarki będą miały znacznie lepsze warunki pracy.

## Strażacy sprawdzają pokoje zagadek

26 pokoi w tzw. escape roomach mają do sprawdzenia strażacy w Lublinie. Kontrole trwają.

Póki co, w żadnym z „pokoi zagadek” nie stwierdzono rażących uchybień. Strażacy weszli już do 9 firm działających na terenie miasta, do sprawdzenia pozostały im jeszcze dwie. Niektóre z nich mają po kilka różnych pomieszczeń z łamigłówkami. Według strony lockme.pl, w sumie w Lublinie jest 26 pokoi.

Straż pożarna musi dokładnie sprawdzić, jakie są warunki do ewakuacji z budynków, sprawność sprzętu gaśniczego jak gaśnice czy instalacje gazowe. Jak poinformował nas kpt. Andrzej Szacoń z Komendy Miejskiej PSP w Lublinie, do tej pory strażacy nie stwierdzili rażących uchybień w żadnym z kontrolowanych lokali. W kilku przypadkach pojawiły się jednak pewne zaniebania – właściciele takich miejsc dostali czas na uzupełnienie dokumentacji. Właściciele polskich escape roomów wydali też wspólne oświadczenie: „W naszej działalności dbałość o bezpieczeństwo i zdrowie graczy jest i zawsze będzie najwyższym priorytetem.

Dokładamy wszelkich starań, by czas spędzony w naszych pokojach był nie tylko atrakcyjny, ale nade wszystko – bezpieczny.”

Przypomnijmy, że kontrole wszystkich „pokoi zagadek” w Polsce zlecił Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Joachim Brudziński po tragedii, do jakiej doszło w piątek w Koszalinie. W jednym z tzw. escape roomów przy ul. Piłsudskiego wybuchł pożar, w którym zginęło pięć nastolatków, a pracownik lokalu został mocno poparzony. 15-latkę zatruli się tlenkiem węgla. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną wybuchu pożaru było rozszczelnienie butli gazowej. Niedziela była w Koszalinie dniem żałoby.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

## Siedem lat za gwałty na matce

**50**-latek z okolic Puław został skazany za gwałcenie własnej matki. Kobieta była napastowana conajmniej od roku. Sąd skazał Janusza K. na siedem lat więzienia.

Wyrok w tej sprawie zapadł w piątek w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Ze względu na charakter sprawy, proces toczył się za zamkniętymi drzwiami. W rezultacie niejawnie jest również uzasadnienie wyroku. Januszowi K. groziło do 13 lat pozbawienia wolności. Sąd wymierzył mu jednak znacznie łagodniejszą karę.

Prokuratura stawiała Januszowi K. trzy zarzuty, dotyczące gwałtów oraz usiłowania gwałtu na matce. Z ustaleń śledczych wynika, że do pierwszego z tych zdarzeń doszło w 2017 r. w domu rodziny. Janusz K. rzucił matkę na łóżko i zgwałcił. Do podobnego zdarzenia doszło w lutym 2018 r. Następnie w czerwcu, gdy mężczyzna po raz kolejny próbował zgwałcić, kobietę uratowała interwencja jednego z członków rodziny. Janusz K. został zatrzymany, na wyrok czekał w areszcie. W piątek sąd postanowił przedłużyć mu areszt. Wyrok nie jest prawomocny. **(JSZ)**

## Rodzinna tragedia

**T**ragiczny wypadek rodziny z Kraśnika. Kierowca i jego żona nie żyją, a dzieci trafiły do szpitala. Do zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę na drodze krajowej nr 19 w Domostawie (odcinek między Niskiem a Janowem Lubelskim).

Jak wynika ze wstępnych ustaleń, przed godz. 3 kierujący ciężarowym DAF z naczą, na zakręcie drogi najprawdopodobniej stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z osobowym hyundaiem jadącym w kierunku Rzeszowa. Z kolei kierowca autobusu MAN, próbując

uniknąć zderzenia wjechał do przydrożnego rowu.

Na miejscu zginął 44-letni kierowca hyundaia, do szpitala przewieziona została 39-letnia pasażerka pojazdu. Niestety, życia kobiety nie udało się uratować. W wypadku obrażeń doznało też dwoje dzieci - chłopcy w wieku 11 i 2 lat. Rodzina mieszkała w Kraśniku.

Nikomu z 56 osób podróżujących autobusem nic się nie stało.

Droga w miejscu wypadku była całkowicie zablokowana. Pracowali tam policjanci, prokurator i służby ratownicze. **DUDI**



FOT. POLICJA

# Nasza droga studniówka



więcej zdjęć  
www.dziennikwschodni.pl

**W sobotę w hotelu Luxor bawilo się 246 maturzystów z I LO im. Stanisława Staszica. Udział w tym balu kosztował 500 zł od pary**

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

**SZKOŁA** Koszt balu maturalnego w wynajętej sali to 350-550 zł za parę. Studniówka w szkolnych murach kosztuje średnio o połowę mniej. Ale i tak niektóre mniejsze szkoły w ogóle balów nie organizują

AGNIESZKA KASPERSKA

**Z**decydowana większość lubelskich szkół studniówkowe bale organizuje w hotelach i restauracjach. Ale są wyjątki.

– To już tradycja, że bal odbywa się na terenie szkoły – mówi ks. Grzegorz Strug, dyrektor „Biskupiaka”. – Na tę okazję specjalnie dekorowana jest aula.

– Decydujące są koszty finansowe, bo zabawa w szkole jest tańsza, ważna jest także wierność tradycji – podkreśla Krzysztof Dąbek, dyrektor Zespołu Szkół Plastycznych w Lublinie. – Uczniowie przygotowują się do zabawy dbając o wyjątkowy wygląd auli. W każdym roku jest to inny temat wiodący. Tym

razem będzie to „Paryż, stolica sztuki”.

Koszt balu maturalnego w szkole jest ok. połowę niższy niż zabawa w wynajętej sali. Za tę drugą opcję trzeba zapłacić 350-550 zł za parę.

– Decyzja o tym, że nie pójdę na studniówkę była dla mnie prosta – przyznała Marcelina, tegoroczna maturzystka. – Kwota mnie przeraziła. 500 zł to koszt samego balu. Do tego trzeba doliczyć sukienkę, buty, fryzjera. Mama mnie namawiała, chciała zapłacić. Ale jej wytłumaczyłam, że nie ma sensu wydawać tyle pieniędzy. Ja i tak nie lubię dużych imprez.

W tradycyjnym studniówkowym balu nie wezmą też udziału uczniowie Prywat-

negu Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Czapskiego w Lublinie. Klasa maturalna liczy tylko 16 osób. Młodzież zdecydowała, że zamiast organizować kosztowny bal woli pobawić się w swoim gronie na mniejszej „prywatnej” imprezie.

Na organizację studniówki nie zdecydowali się też uczniowie Niepublicznego Technikum Fryzjerskiego.

Na zabawę poczekać będą musieli za to uczniowie Samodzielnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży im. Zofii Sękowskiej. W szkole jest niewielu maturzystów dlatego bal organizowany jest dla większej grupy absolwentów, co kilka lat. Ostatnia

taka impreza odbyła się trzy lata temu.

Na tym nie koniec studniówkowych innowacji. Zamiast bawić się w sobotę, niektórzy maturzyści bal zorganizują w piątek.

– Nasi maturzyści zdecydowali się na takie rozwiązanie po raz pierwszy. Zobaczymy, czy osiągną zamierzony efekt – mówi Małgorzata Owsik, dyrektor LO im. Jana III Sobieskiego w Lublinie. – Chodzi o osoby towarzyszące, które często musiały zrezygnować z udziału w naszym balu, bo miały studniówki w swoich szkołach. Dzięki zmianie terminu ten problem powinien zostać rozwiązany.

# Pobicie w pizzerii. Romowie skazani na więzienie

**PUŁAWY** Bili, kopali, wyzywali, straszili spaleniem domu i grozili śmiercią bliskich. Pięciu Romów, którzy zaatakowali kucharzy puławskiej pizzerii, ma trafić za kratki

**W**piątek przed Sądem Okręgowym w Lublinie zapadł wyrok w głośniejszej sprawie ataku na trójkę młodych ludzi, do którego doszło w marcu ubiegłego roku w puławskiej pizzerii „Desperado”. Pobicie zostali wtedy dwaj kucharze: Konrad oraz jego kolega Piotr. Zwyczajna i szarpana była także dziewczyna Konrada i Gabriela. Sprawcy to dobrze znani policji mieszkańcy osiedla Włostowice: Adam K.

, Mariusz M., Dawid D., Marcin D. i Gustaw D.

Jak ustalono w trakcie śledztwa, napastnicy uderzali, kopali i bili po całym cieple obydwu kucharzy. Jednego z nich zrzucili na podłogę ze stołu. Na przemoc fizycznej się nie skończyło. Rozjuszeni Romowie zwyczajni całą trójkę, nie przebijając w słowach. Obrażali ich, grozili śmiercią, spaleniem domu, a nawet gwałtem matkę jednego z pobitych.

Zaatakowani natychmiast zawiadomili policję. Funkcjonariusze jeszcze tej samej nocy odnaleźli i zatrzymali sprawców. Podczas aresztowania, pijani Cyganie wyzywali także mundurowych. Całą piątką zajęła się lubelska prokuratura, która postawiła im szereg zarzutów dotyczących stosowania przemocy z powodu przynależności narodowej, stosowania gróźb karalnych oraz znieważania funkcjonariuszy.

Sąd Okręgowy w Lublinie uznał ich za winnych popełnionych czynów. Wszyscy mężczyźni (mieszkańcy Puław narodowości romskiej, w wieku od 26 do 45 lat) zostali skazani na więzienie. Dawid D. na 2 lata (działał w warunkach recydywy), Marcin D. na rok i 6 miesięcy, Gustaw D. na 10 miesięcy, a Adam K. i Mariusz M. na 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Dwaj ostatni na rzecz pobitych kucharzy mają

zapłacić po 300 zł, a na rzecz dziewczyny 200 zł. Głębiej do kieszeni będzie musiał sięgnąć Marcin D. któremu sąd nakazał wypłatę 3 tys. zł (dla Konrada) oraz po 1,5 tys. zł dla Piotra i Gabriela. Wszyscy skazani będą musieli wpłacić również po 200 zł na rzecz jednego z interweniujących policjantów. Drugi ze znieważonych funkcjonariuszy ma otrzymać 800 zł, ale jedynie od Dawida D.

Sąd zaliczy dotychczasowy okres pozbawienia wolności jako część zasądzonej kary.

Piątkowy wyrok nie jest prawomocny. – Skazanym przysługuje prawo do wystąpienia o pisemne uzasadnienie orzeczenia, a także na złożenie zażalenia do Sądu Apelacyjnego – przypomina Barbara Markowska, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

**RADOSŁAW SZCZĘCH**

**dziennik**  
WSCHODNI

**WYDAWCA:**  
Corner Media Sp. z o.o.  
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

**Siedziba redakcji:** Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

**Adres:** www.dziennikwschodni.pl  
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,  
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl  
**Redaktor naczelny:** Krzysztof Wiejak,  
tel. 81 46 26 802,  
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl  
**Wydawcy:** Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,  
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,  
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:  
szubiela@dziennikwschodni.pl

**Dział miejski:** Kierownik Agnieszka Dybek,  
tel. 81 46 26 864, e-mail:  
dybek@dziennikwschodni.pl  
**Dział on-line:** Kierownik Paweł Buczkowski,  
tel. 81 46 26 810,  
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl  
**Dział sportowy:** Kierownik Jarosław Klukowski,  
tel. 81 46 26 825,  
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl  
**Biała Podlaska:** Ewelina Burda, tel. 697 770 372,  
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

**Chełm:** Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,  
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl  
**Biuro Reklamy:** Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,  
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl  
**Ogłoszenia:** 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax  
81 46 26 988, 81 46 26 801,  
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@  
dziennikwschodni.pl  
**Adres:** Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),  
20-002 Lublin

**Terenowe oddziały:**  
**Biała Podlaska** 691 770 019,  
**Chełm** 697 770 393,  
**Puławy** 697 770 404,  
**Zamość** 697 770 355, fax 81 46 26 988.

**Druk:** AGORA S.A.

NAKLAD KONTROLOWANY  
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

# Dymisje i nominacje. PiS wymienia prezesów

**KADRY** Kolejny prezes marszałkowskiej spółki stracił stanowisko. Lubelski Park Naukowo-Technologiczny ma nowego szefa. Nowym władzom LPTN marzy się, że wreszcie narodzi się tu „lubelska Nokia”

TOMASZ MACIUSZCZAK

**P**od koniec ubiegłego roku nowy zarząd województwa wymienił członków Rady Nadzorczej LPNT. Stało się wtedy jasne, że dni kierującego spółką od 2013 roku Tomasza Małeckiego są policzone. On sam w czwartek, dzień przed pierwszym posiedzeniem rady w nowym składzie, złożył rezygnację ze stanowiska prezesa. Zarazem zaproponował, że swoją funkcję będzie pełnił do końca marca, by móc m.in. dokończyć sprawozdanie finansowe za miniony rok.

Ta propozycja nie została przyjęta. W piątek Małecki został odwołany, a na jego miejsce powołano Marcina Wieczorka. 45-latek był m.in. członkiem Społecznej Rady ds. Ochrony Zdrowia przy wojewodzie lubelskim, Senackiej Komisji Małych Średnich Przedsiębiorców oraz wiceprezesem w firmie Elvita Centrum Medyczne Grupa PZU Zdrowie. Na stronie internetowej Prawa i Sprawiedliwości można też przeczytać, że jest sekretarzem partyjnych struktur w powiecie ryckim. W 2015 bez powodzenia kandydował z listy PiS do Sejmu.

Rada nadzorcza powiększyła też skład zarządu LPNT, który do tej pory był jednoosobowy. Do zarządu dołączył Paweł Bryda, który przez 12 lat pracował w UOKiK, gdzie pełnił m.in. funkcję naczelnika. Był też prezesem Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Świętochłowicach. Od siedmiu lat jest wykładowcą Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Nowe władze parku zamierzają się przyjrzeć finansom spółki. Zdaniem Bartosza Połuszejko, przewodniczącego Rady Nadzorczej

LPNT, spółce nigdy nie udało się powołać do życia „lubelskiej Nokii”, a wspierając lubelskie start-upy, od kilku lat generuje spore długi. – Przyjrzymy się m.in. pięciomilionowej dotacji, którą w 2015 roku władze spółki otrzymały na rozbudowę parku, która nie nastąpiła – zapowiada.

## Nowy prezes nie tylko w parku

Być może w tym tygodniu poznamy nazwisko nowego prezesa Lubelskich Dworców. Tu także wymieniono członków rady nadzorczej. Nie czekając na wypowiedzenie kierujący spółką od lipca 2016 roku były poseł

PO Mariusz Grad pod koniec grudnia zrezygnował ze stanowiska.

Kto miałby zastąpić Grada? W kuluarach najczęściej pada nazwisko Andrzeja Pruszkowskiego. To były prezydent Lublina i radny wojewódzki, który nie startował w ostatnich wyborach samorządowych ze względu na wydany przez szefa PiS zakaz łączenia działalności w samorządzie z intratnymi posadami w państwowych spółkach. A Pruszkowski był do niedawna wiceprezesem PGE Dystrybucja. Ze stanowiska został odwołany 12 grudnia ze skutkiem natychmiastowym.

Bez wątpienia, w Lubelskich Dworcach zarabiałby znacznie mniej niż na poprzedniej posadzie. Z jego oświadczenia majątkowego za 2017 rok wynika, że w PGE zarobił 632 tys. zł (ok. 53 tys. zł miesięcznie). Roczne zarobki Grada w Lubelskich Dworcach to „zaledwie” 165 tys. zł.

– Kompetencje pana Pruszkowskiego zostały podzielone między pozostałych członków zarządu. Nie należy się spodziewać ruchów w tej kwestii, na dzień dzisiejszy nie ma takich planów – mówi nam Adam Rafalski, rzecznik prasowy PGE Dystrybucja.



## Kolej: Robotnicy wrócą na tory

**KOLEJ** Na marzec kolej zapowiada wznowienie przebudowy torów z Lublina do Dębina. Polskie Linie Kolejowe siadają do negocjacji z firmami, które miałyby przejąć rozgrzebany plac budowy. Na jesień planowane jest częściowe przywrócenie ruchu pociągów z Lublina do Warszawy przez Nałęczów, Puławę i Dęblin

DOMINIK SMAGA

**K**olej zabiera się za wybór nowych wykonawców mających dokończyć przebudowę po włoskiej firmie Astaldi, która była generalnym wykonawcą prac na linii Lublin-Dęblin. Spółka Astaldi zrezygnowała z tego kontraktu pod koniec września. Od tamtej pory inwestycja stoi w miejscu. Wkrótce powinno się to zmienić.

– Wybór wykonawców odbędzie się w trybie negocjacji. Do rozmów będzie zaproszonych sześć firm, które są w stanie wykonać kontrakt – informuje Mirosław Siemienieć, rzecznik PLK. Nowe ekipy mają dokończyć kompleksową przebudowę linii między Lublinem a Dę-

blinem. – Zakres umowy obejmie wszystkie prace, które nie zostały zrealizowane, a znajdowały się w umowie z Astaldi. Prace powinny się rozpocząć w marcu, jeśli pozwoli na to pogoda.

Jak szybko na tory wrócą pociągi? – Jesienią będzie możliwość wznowienia ruchu po jednym torze na odcinku Lublin-Dęblin i dalej do Warszawy – zapowiada rzecznik. Dzięki temu pasażerowie jadący z Lublina do stolicy nie będą już wożeni objazdem przez Lubartów, Parczew, Łuków i Siedlce, co skutkuje wydłużeniem podróży do trzech godzin i częstymi opóźnieniami.

Nieco dłużej będzie trzeba czekać na odbudowę drugie-

go toru do Dębina oraz osiągnięcie docelowej przepustowości linii. – Wykonanie pełnego zakresu prac planowane jest do końca 2020 r. – deklaruje spółka.

Marzec nie jest pierwszym podawanym przez kolej terminem wznowienia prac. Kolejjarze planowali wpuścić tu nowych wykonawców już minionej jesieni, ale najpierw musieli dokładnie spisać to, co już zrobiono i ustalić, co zostało do zrobienia. Ta inwentaryzacja mocno się przedłużyła, za co kolej obwinia Astaldi.

– Przedstawiciele firmy nie uczestniczyli w spotkaniach pomimo wezwań – stwierdza Siemienieć. Zarzuca też włoskiej firmie, że nie dość szybko zajmowała się doku-

mentami. – Efektem takich zachowań było wydłużenie do końca 2018 r. procedur związanych z inwentaryzacją.

Do tej pory na opuszczonej przez Włochów budowę udało się wpuścić tylko jedną firmę - krakowską spółkę ZUE. Jej zadaniem jest zabezpieczenie 12 obiektów, takich jak mosty czy wiadukty, których budowa lub przebudowa została przerwana – jak przyznaje kolej – „w krytycznym momencie”. Wśród rozgrzebanych i zostawionych obiektów jest m.in. most na Bystrzycy w pobliżu ul. Janowskiej w Lublinie i nowy przystanek kolejowy Lublin-Zachód, który powstanie niedaleko ul. Szafarowej.

## Rośnie las dla nas

**PRZYRODA** Ponad 20 mln nowych sadzonek posadzili w minionym roku leśnicy. Zalesiono przeszło 3 tys. hektarów. Prym wiodą leśnicy z Gościeradowa



**W** minionym roku tzw. kampania odnowieniowo-zalesieniowa trwała na terenie lubelskiej dyrekcji Lasów Państwowych ok. 50 dni roboczych. – Najwięcej drzewek posadzono w Nadleśnictwie Gościeradow, gdzie obsadzono powierzchnię ponad 290 ha. Przyjmując średnią 8 tys. sadzonek na hektar, to leśnicy z Gościeradowa posadzili w minionym roku ponad 2 mln 300 tys. drzew – wylicza Paweł Kurzyna z RDLP w Lublinie. Statystycznie lubelscy leśnicy sadzili 400 tys. drzewek dziennie – to średnio 16 tys. sadzonek dziennie na każde nadleśnictwo. W 2018 i zalesiono rekordową w ostatnich latach powierzchnię – ponad 3 tys. ha. W ziemi znalazło się łącznie ponad 20 mln sadzonek. Leśnicy sadzili sosny, jodły, świerki, modrzewie, dęby szypułkowe i bezszypułkowe, buki, brzozy, klony, jawory, olsze, ale

także gatunki biocenotyczne, m.in. jarzabę pospolitą, dziką różę, dziką jabłoń czy dziką gruszę. Największy obszar odnowiły nadleśnictwa Gościeradow, Nowa Dęba i Włodawa.

– W ciągu roku odnowiliśmy o 40 ha więcej niż planowaliśmy. Dziękuję za zaangażowanie pracowników zakładów usług leśnych i wszystkim leśnikom – podsumowuje Janusz Schab, naczelnik Wydziału Gospodarki Leśnej w RDLP Lublin.

Ten rok również zapowiada się na rekordowy. W 2019 rok kampania odnowieniowo-zalesieniowa leśników z terenu RDLP w Lublinie obejmie powierzchnię prawie 3200 ha.

– Wiele wskazuje na to, że podobnie jak w ubiegłym roku, 70 proc. odnowień realizujemy wiosną, zaś pozostałe 30 proc. jesienią – dodaje Paweł Kurzyna.

**PAWEŁ PUZIO**

R E K L A M A

### POJADĄ PRZESZŁO LUBARTÓW

Nawet gdy pociągi z Lublina do Warszawy nie będą już musiały korzystać z objazdu przez Lubartów i Parczew, kolej zamierza utrzymać na tej trasie kilka kursów dalekobieżnych. PKP Intercity planuje wysłać tędy jeden pociąg przez Warszawę do Łodzi (odjazd z Lublina o godz. 5.11) oraz dwa połączenia do Warszawy Zachodniej (odjazd z Lublina o 11.39 i 17.45).

### BURMISTRZ MIASTA PONIATOWA ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości z drzewostanem leśnym, położonej w miejscowości Poniatowa, obręb 01 - Poniatowa, przy ul. Przemysłowej, oznaczonej nr 429/263 o pow. 0,5396 ha. KW LU10/00056100/2. Nieruchomość znajduje się na terenach wytwórczości i składowania i jest objęta uproszczonym planem urządzenia lasu. Działka nie jest obciążona żadnymi długami, ograniczonymi prawami i roszczeniami osób trzecich oraz nie istnieją ograniczenia w jej rozporządzaniu. Na nieruchomości znajduje się historyczne ogrodzenie dawnych zakładów EDA SA. Nabywca zobowiązany jest do pozostawienia ogrodzenia w historycznej postaci.

– cena wywoławcza nieruchomości – 133.850,00 zł (netto)  
– wysokość wadium – 13.400,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 11.02.2019 r. godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego. Wadium należy wpłacić na konto nr 58 8735 0007 0000 0130 2000 0060 do dnia 08.02.2019 r. (decyduje data wpływu na rachunek). Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego, ul. Młodzieżowa 2, p.201 oraz pod tel. 81 8204836, w.27. Strona [www.umponiatowa.bip.lubelskie.pl](http://www.umponiatowa.bip.lubelskie.pl)

in641

P3874

PROMEDICA24

**KURSY NIEMIECKIEGO DLA OPIEKUNÓW SENIORÓW UKOŃCZ KURS I ZYSKAJ PEWNĄ PRACĘ**

KURS OD PODSTAW W LUBLINIE STARTUJE JUŻ 8 STYCZNIA  
ZADZWOŃ: 502 912 734 | 789 218 005 | 502 913 074

Spotkajmy się przy kawie i porozmawiajmy o pracy dla Ciebie:  
10 stycznia we WŁODAWIE (ul. 11-tego Listopada 4, g. 11-14)  
lub codziennie w naszym biurze w Lublinie (ul. Dolna 3 Maja 8/6)



## Mazowsze w Lublinie

**KONCERT** W parafii p.w. Matki Bożej Królowej Polski przy ul. Gospodarczej w Lublinie w sobotę odbył się świąteczno-noworoczny koncert. Wystąpił Państwowy Zespół Pieśni i Tańca Mazowsze, który zaprezentował najpiękniejsze polskie koledy i pastorałki. Po koncercie odbyła się zbiórka ofiar na rzecz dzieci z Homla na Białorusi. Zebrane pieniądze zostaną przekazane na ręce Sióstr Benedyktyn-Samarytanek, które prowadzą ośrodek dla dzieci.



**RAPORT** Z powodu zimowych warunków wstrzymano największe inwestycje drogowe zlecone przez miasto. Ratusz zapewnia, nie wpłynie to na termin zakończenia prac. Problemy są jednak z **RONDEM PRZY GALI** i mostem w ul. Fabrycznej, gdzie zaawansowanie robót jest znikome i drogowcy nie mogą zejść z placu budowy

**DOMINIK SMAGA**  
– Spodziewaliśmy się, że przez pięć miesięcy wykonawca zdoła zrobić znacznie więcej. Zaawansowanie prac wynosi obecnie **5 proc.** – przyznaje Karol Kieliszek z Urzędu Miasta Lublin. Tymczasem drogowcy mają przed sobą jeszcze dużo pracy, za to niewiele czasu. Do końca października drogowcy muszą jeszcze

- odtworzyć jezdnię Al. Zygmunta
- zbudować nową jezdnię ul. Lubelskiego Lipca '80
- przesunąć nieco rondo w stronę centrum
- zaślepić ul. 1 Maja, budując na jej końcu parking
- zbudować trakcję trolejbusową między rondem a Targami Lublin
- zamontować sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ul. Fabrycznej i Bronowickiej

• wytyczyć nowe ścieżki rowerowe oraz ułożyć chodniki.  
Czy możliwe jest wykonanie tego wszystkiego w niecałe 10 miesięcy? Ratusz wciąż ma nadzieję, że wykonawca zdąży ze wszystkim w terminie. Na placu budowy są już palownice, które wzmacniają grunt w miejscu, gdzie od nowa ułożona zostanie jezdnia Al. Zygmunta. Prace w tym miejscu wciąż trwają, mimo zimowych warunków.

Roboty zostały za to wstrzymane na ul. Grygowej. – Zaawansowanie prac wynosi **80 proc.** – informuje Kieliszek. Miejskie zlecenie obejmuje tutaj budowę drugiej jezdni oraz nowych wiaduktów nad płataniną torów kolejowych. Wiadukty już są, ale nie ma największego nasypu między torami, choć cała przebudowa powinna się zakończyć w marcu. – Termin nie jest zagrożony.

Niewiele mniej zaawansowana jest ekipa budująca dwupoziomowe skrzyżowanie ul. Diamentowej z Krochmalną. – Wykonano już **75 proc.** robót – zapewnia Kieliszek. Również tu zima przerwała przebudowę, podobnie jak w miejscu, gdzie prowadzone jest przedłużenie ul. Dywizjonu 303 do Wroclawskiej. Tu zaawansowanie prac szacowane jest na **60 proc.** Roboty trwają wyłącznie tu, gdzie prowadzone są prace drogowe

zlecone przez działającego obok dewelopera.  
W toku są jeszcze dwie inne większe inwestycje zlecone przez miasto. Jedną z nich to przebudowa ul. Abramowickiej, gdzie do zrobienia zostało już niewiele, bo drogowcy mają za sobą **82 proc.** kontraktu, natomiast na przebudowie ul. Choiny wraz z budową trakcji trolejbusowej i nowej pętli komunikacji miejskiej przy granicy miasta postępy przekroczyły już **43 proc.**

## Zamkną część ulicy

**UTRUDNIENIA** Od dzisiaj zamknięty ma być odcinek ul. Kalinowszczyzna niedaleko skrzyżowania z al. Andersa. To początek wielomiesięcznych utrudnień, bo jezdnia ma być rozkopana w różnych miejscach i przez długi czas nie da się przejechać od Lwowskiej

do al. Andersa i na odwrót. Z tego powodu objazdem mają od dzisiaj kursować cztery linie komunikacji miejskiej, bo także dla niech ul. Kalinowszczyzna będzie nieprzejezdna. Linia 2 będzie jeździła przez al. Andersa, rondo Berbeckiego i Lwowską. Linie 1 oraz 22

jadąc od Dworca Głównego PKS nie skręca w lewo do pl. Singera, tylko pojadą prosto obok Tarasów Zamkowych i stadionu przy Kresowej. Przy stadionie będą mieć tymczasowy przystanek, zarówno w stronę centrum, jak też w przeciwnym kierunku. Linia

16 w stronę Wygodnej pojedzie z ul. Koryznowej przez Lwowską do pl. Singera. Wszystkie te niedogodności są związane z przebudową ul. Kalinowszczyzna, która może potrwać nawet do czerwca 2020 r. Jej koszt to 13,5 mln zł.

(DRS)

Z głębokim żalem  
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp  
**Dariusza KRASY**

Pragniemy złożyć  
**Rodzinie i Bliskim**  
wyrazy najgłębszego współczucia

od Zarządu i pracowników  
firmy DWP sp. z o.o.



Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MAMY**

naszej koleżanki

**Ewy Szymańskiej**

składają  
pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie

n490

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Pana Janusza KAMOLI**

wieloletniego pracownika  
PNOS w Ożarowie Mazowieckim Sp. z o.o.

Wyrazy szczerzego współczucia

**Rodzinie**

składają  
Zarząd i pracownicy PNOŚ

n488

n491

# Będzie batalia o górkę czechowskie

## ✓ Na tak

Właściciel górki czechowskich, deweloperska firma TBV chce namawiać mieszkańców do głosowania, które umożliwi jej budowę bloków mieszkalnych na 30 ha terenu. Zamiast o nowych blokach, woli mówić o parku

Lublin, miasto inspiracji, zasługuje w końcu na nowoczesny, zielony i bezpieczny park, w którym ochroną objęte zostaną cenne gatunki fauny i flory. To dobrze, że o tym, czy taki park powstanie, będą mogli współdecydować mieszkańcy Lublina: ci bliżsi i dalsi sąsiedzi, rodziny z dziećmi seniorzy, ekolodzy, rowerzyści i biegacze. Już niedługo Lublin może mieć wspaniałą wizytówkę i atrakcję turystyczną na miarę Central Parku w Nowym Jorku – przekonuje Marta Hordyj w oświadczeniu spółki TBV wydanym tuż po ogłoszeniu przez prezydenta proponowanego terminu referendum oraz pytania. W oświadczeniu nie ma słowa o blokach, na których wybudowaniu zależy spółce TBV. Inwestor skupia uwagę mieszkańców na parku, który miałby powstać na terenie przekazanym przez spółkę w zamian za zgodę na ich budowę. – Lublin stoi przed

historyczną szansą zyskania za symboliczną złotówkę największego parku, który swoim rozmiarem przewyższy Ogród Saski, park Czechów, Jana Pawła II, Ludowy i Bronowicki razem wzięte – wylicza Hordyj. TBV zapowiada, że będzie namawiać mieszkańców do głosowania w referendum na „tak”. – Będziemy przekonywać, że to my, poprzez czynną ochronę przyrody i walkę z inwazyjną rośliną (nawłocią) jesteśmy prawdziwymi obrońcami górki, zaś zostawienie tego terenu bez opieki botaników spowoduje nieodwracalne szkody – twierdzi spółka w swym oświadczeniu. – Działając w porozumieniu z najwybitniejszymi ekspertami w zakresie ochrony środowiska będziemy troszczyć się o wszystkie chronione gatunki fauny i flory, a także podkreślać, że zachowanie w parku wawoży zapewnią naturalny dopływ świeżego powietrza do miasta.

**DYSKUSJA** Skrajnie odmienne reakcje wywołała zapowiedź referendum w sprawie górki czechowskich. 7 kwietnia – jak proponuje prezydent Żuk – mieszkańcy mieliby rozstrzygnąć, czy Ratusz powinien dopuścić do budowy osiedli na części dawnego poligonu

DOMINIK SMAGA

O tym, czy referendum rzeczywiście się odbędzie, zdecyduje Rada Miasta, która zajmie się sprawą 31 stycznia. To od niej zależy termin referendum, jak też zadawane mieszkańcom pytanie.

Zaproponowane przez prezydenta pytanie dotyczy tego, czy samorząd powinien umożliwić właścicielowi górki (spółce TBV) budowę bloków na 30 ha górki. W zamian za taką zgodę firma miałaby przekazać miastu pozostałe 75 ha i dopłacić do urządzenia tu parku.

• Jeżeli mieszkańcy odpowiedzą „tak”, do Rady Miasta trafią – już prawie gotowe – dokumenty zmieniające przeznaczenie części dawnego poligonu.

• Jeżeli mieszkańcy odpowiedzą „nie”, to nadal obowiązywać będzie obecny plan zagospodarowania terenu, który nie dopuszcza tu budowy bloków.

Odpowiedź udzielona przez mieszkańców będzie wiążąca dla Ratusza tylko wtedy, gdy za jedną z dwóch opcji opowie się ponad połowa głosujących. Ale jest jeszcze jeden warunek: do głosowania musi pójść minimum 30 proc. uprawnionych (około 78 tys. mieszkańców), inaczej będzie ono nieważne.

Odpowiednio wysokiej frekwencji pewien jest prezydent Krzysztof Żuk: – Mieszkańcy wypowiedzą się w kwestii, która jest społecznie bardzo nośna – mówi prezydent i obiecuje, że przed głosowaniem udostępni mieszkańcom materiały dotyczące górki czechowskich.

Uprawnionych do udziału w referendum będzie około 260 tys. mieszkańców Lublina. – Głosowanie będzie się odbywać w tych samych obwodach, co w wyborach samorządowych – mówi Łukasz Mazur z Urzędu Miasta. Ostatnio takich obwodów było 206.

## ✗ Na nie

Przyszłości górki nie wolno rozstrzygać w referendum – twierdzą przeciwnicy budowy osiedli na tym terenie, powołując się na obecność chronionych gatunków. Zaproponowane pytanie nazywają tendencyjnym

Bardzo źle, że odbędzie się w tej sprawie referendum – mówi Magdalena Nosek ze stowarzyszenia Górki Czechowskie Wietrznie Zielone. Jej zdaniem przyszłość górki nie powinna być rozstrzygana w ten sposób ze względu na chronione gatunki. Krytykuje też zaproponowane pytanie.

– Pytanie jest takie, że można opowiedzieć się za opcją dewelopera albo przeciwko. Nie ma innej opcji – ocenia Nosek. Obawia się też, że deweloper mający więcej pieniędzy niż jego przeciwnicy, będzie mógł przeprowadzić szeroko zakrojoną kampanię nakłaniającą mieszkańców do głosowania po jego myśli. – Wygrają pieniądze – mówią aktywiści, których zdaniem wkroczenie ciężkiego sprzętu na górkę czechowskie wywoła nieodwracalne szkody przyrodnicze.

– Pytanie jest sformułowane w sposób tendencyjny – komentuje Krzysztof Gorczyca w oświad-

czeniu Towarzystwa dla Natury i Człowieka przeciwnego budowie na górkach. Zauważa, że określenie pytania nie było poprzedzone obietnicami przez prezydenta konsultacjami z uczestnikami sporu o górkę. – Pan prezydent nie spełnia danej wcześniej obietnicy – podkreśla ekolog. Przypomina też, że przeciw zabudowie górki opowiedział się już zeszłoroczny „panel antysmogowy”, którego zalecenia prezydent miał uszanować. Gorczyca twierdzi też, że pytanie referendum „zafałszowuje rzeczywistość”. Wskazuje na stwierdzenie, że urządzenie parku odbyłoby się „przy zachowaniu cennych przyrodniczo walorów”. – Cenne przyrodniczo walory nie ograniczają się do terenu proponowanego parku – podkreśla działacz. – Przykładowo obszar najgęstszego występowania chronionego chomika europejskiego przeznaczony jest pod budowę bloków.

## Jasno tu nie będzie

**BEZPIECZEŃSTWO** Miasto nie zamontuje oświetlenia na przejściu łączącym ul. Bema i Langiewicza, które jest skrótem dla idących w kierunku Chatki Żaka. O montaż latarni prosił jeden z mieszkańców, który złożył do prezydenta oficjalną petycję w tej sprawie. – Okolica jest ludna, szczególnie w sezonie roku

studenckiego – pisał do prezydenta. Ratusz właśnie odpowiedział, że latarni tu nie postawi. – Teren wskazany w petycji nie jest własnością gminy – stwierdzają urzędnicy i tłumaczą, że miasto nie może montować latarni na nieruchomościach, które nie są jego własnością. (DRS)

REKLAMA

### Naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **17 stycznia 2019 r. o godzinie 10.00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chełmie przy ul. Obłóńskiej 20A, budynek B, pokój nr 15 odbędzie się **sprzedaż w drodze II licytacji**

nijżej wymienionej ruchomości przejętej na rzecz Skarbu Państwa:

1. **Samochód ciężarowy marki Volkswagen Transporter**, rok prod. 2001, nr rej. KR 3589H VIN: WV1ZZZ70Z1H153006, wartość szacunkowa: 7.300,00 zł, **cena wywołania: 3.650,00 zł**,

Wskazaną ruchomość można oglądać do dnia 16 stycznia 2019 w godz. 9:00 – 15:00 na parkingu „GRANICA” przy ulicy Zwycięstwa 1, 22-175 Dorohusk.

Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu przekracza kwotę 4.500,00 zł, warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 10% kwoty oszacowania.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

in643

REKLAMA

**TAXI 1-919-13**  
**RADIO MPT**

**TAXI (81) 191 91**  
**RADIO MPT LUBLIN**

f/MptRadioTaxi919  
www.mptlublin.pl

*Sledź nasz profil  
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



*pobierz naszą aplikację*



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

TJ1895



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

## Zawody Strzeleckie o „Puchar Zimy 2019”

**NOWY SEZON** Pierwsze w tym roku zawody strzeleckie z kalendarza LZSS zostały zorganizowane

przez Klub Strzelecki Snajper na strzelnicy przy ul. Gospodarczej 27 w Lublinie. Odbyły się trzy

konkurencje pistoletowe: pistolet centralnego zapłonu, sportowy i pneumatyczny oraz jedna ka-

rabinowa. 47 zawodników z całego regionu, którzy wzięli udział w zawodach wystartowało 135 razy.

Najlepszymi w klasyfikacji generalnej okazali się Michał Zienkiewicz (548 punktów), Grzegorz Gła-

dyszewski (538) i Maciej Karaś (526); wszyscy z KS „Snajper” Lublin.

(MK)

# Problemy ze śmieciową rewolucją

**ZMIANA** Kontenery stoją na ulicach, bo nie mieszczą się pod dachem, a niektóre są źle oznakowane. Nie do każdego domu jednorodzinnego dostarczono też worki na odpady i harmonogram ich odbioru. Na takie kłopoty skarżą się mieszkańcy dziesięciu dzielnic, w których wprowadzany jest nowy system segregacji śmieci

DOMINIK SMAGA

Sygnałów o problemach jest sporo. Czytelnik z Czechowa skarży się, że kontenery muszą stać przed blokiem, bo nie da się ich wstawić do pomieszczenia na parterze wieżowca. Ale nie jest to jedyny kłopot z pojemnikami.

– Ich liczba jest niewystarczająca na zabezpieczenie naszych potrzeb – ocenia nasz Czytelnik. Wstawienie kontenerów do wiaty nie wchodzi tu w grę, bo przy bloku nie ma miejsca na takie zadaszenie.

– Nie było ze strony Wydziału Ochrony Środowiska zakazu dotyczącego wstawiania do wiat zyspowych poszczególnych kontenerów, jednak trzeba wziąć pod uwagę możliwe rozmiary pojemników jak i potrzeby wynikające z ilości odpadów – tłumaczy Olga Mazurek-Podłęśna z Urzę-



FOT. DOMINIK SMAGA

**Odpowiednio oznakowane kolorowe pojemniki najpóźniej w przyszłym tygodniu powinny stać już na każdym osiedlu**

du Miasta. – Konieczne jest także zachowanie zasad selektywnej segregacji odpa-

dów na papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne oraz bioodpady.

Nie tylko na Czechowie widać kontenery stojące na ulicach zamiast w po-

mieszczeniach zsympów. To samo jest przy wieżowcach na Czubach Północnych. Z tej części miasta dostaliśmy kolejny sygnał: nowe pojemniki są źle oznakowane.

– Naklejki na żółtych pojemnikach informują, że należy tam wrzucać papier, plastik, szkło i metal. Tymczasem w oficjalnej ulotce napisano, że żółte są tylko na plastik i metal, bo papier wyrzuca się do niebieskiego, a szkło do zielonego. Kompletny bałagan – denerwuje się pani Ewa. – Tym bardziej, że dwa bloki dalej na żółtym kontenerze jest napis zgodny z ulotką, że to pojemnik na plastik i metal. Jak ludzie mają się w tym połapać?

O tym, że mieszkańcy nie połapali się w zmianach, lub nie mieli na to ochoty, świadczy choćby to, co widać w ażurowych żółtych pojemnikach. Teoretycznie

powinny tam trafiać tylko plastiki i metale. Nie trzeba wcale grzebać w śmieciach, aby dojrzeć tam rozmaite pudełka i szklane butelki, których nie powinno tu być.

Według Ratusza problemy z podstawieniem właściwych pojemników powinny się wkrótce skończyć.

– Ze względu na to, że system jest dopiero wprowadzany, obowiązuje dwutygodniowy okres przejściowy – wyjaśnia Mazurek-Podłęśna. W tym czasie kolorowe pojemniki mają trafić na wszystkie osiedla, a wszyscy mieszkańcy domów jednorodzinnych powinni dostać worki na odpady oraz harmonogram ich odbioru. – Mieszkańcy, którzy mają podstawione nowe pojemniki, powinni już z nich korzystać. Jeżeli jeszcze nie mają, mogą segregować śmieci na dotychczasowych zasadach.

## Nic tu nie załatwisz

**PRZEPROWADZKA** Tylko do środy będzie czynny w tym tygodniu Wydział Komunikacji, najbardziej oblegany ze wszystkich wydziałów Urzędu Miasta. W czwartek i piątek obsługa interesantów zostanie wstrzymana, bo urzędnicy przenoszą się do nowej siedziby przy Czechowskiej 19a. Właśnie tutaj 14 stycznia wznawia swoją pracę. Interesanci będą tu mieli dyspozycję przestronną salę obsługi. Nowa siedziba jest wynajmowana przez Urząd Miasta od firmy Nieruchomości Lalak Properties. Umowa dotyczy lokalu o powierzchni 2060 mkw. i została zawarta na 10 lat. Czynsz jest ustalony na 101 tys. zł miesięcznie, do tego trzeba doliczyć 22 tys. zł tzw. opłaty serwisowej będącej zryczałtowanym rachunkiem za wodę, ogrzewanie, sprzątanie, konserwację urządzeń i wywóz śmieci. Opuszczany przez urzędników biurowiec przy Leszczyńskiego 20 ma być zburzony, bo w jego miejscu prezydent chce postawić nowy budynek dla Urzędu Miasta. W przyszłym roku, jak zapowiada prezydent, gotowy miałby być projekt biurowca. (DRS)

## Był kierownikiem, został dyrektorem

**KADRY** Teatr Muzyczny w Lublinie ma nowego dyrektora artystycznego. Od 1 stycznia jest nim Przemysław Fiugajski, który wcześniej był kierownikiem muzycznym teatralnej orkiestry.

Fiugajski studiował w Akademii Muzycznej w Krakowie dyrygenturę w klasie prof. Tomasza Bugaja i klawesyn w klasie prof. Elżbiety Stefańskiej. W latach 2003-2017 pracował jako etatowy dyrygent w Warszawskiej Operze Kameralnej, gdzie uczestniczył w realizacjach kilkunastu oper. Prowadził także przedstawienia w Polskiej Operze Bałtyckiej w Gdańsku oraz Operze Wrocławskiej. Od 2016 do 2018 roku był członkiem rady artystycznej Polskiej Orkiestry Sinfonia Iuventus, w której



FOT. PIOTR M. KACZMAREK

pełnił też funkcję kierownika artystycznego orkiestry.

W sezonie 2017/2018 był związany z Filharmonią Lubelską kierując orkiestrą barokową Konfraternia Caper Lublinensis. W październiku ubiegłego roku rozpoczął współpracę z Teatrem

Muzycznym w Lublinie jako kierownik muzyczny. Po trzech miesiącach został dyrektorem artystycznym zajmując stanowisko, na którym od końca czerwca ubiegłego roku był wakat.

TOMA

## Wirus powalił pływaków

**ZAKAŻENIE** To norowirus wywołał poważne dolegliwości żołądkowe u 29 z 206 uczestników Zimowych Mistrzostw Polski w Pływaniu, którzy nocowali w jednym z hoteli w centrum miasta – wynika z kontroli sanepidu. To jednak nie hotel zawinił. Jak doszło do zakażenia? – Wszystko wskazuje na to, że to ktoś z uczestników imprezy był zakażony norowirusem i zakaził pozostałe osoby. W przypadku tego wirusa do zakażenia dochodzi bardzo szybko m.in. drogą kontaktową oraz drogą kropelkową, a objawy pojawiają się nagle po ok. 24-48 godzinach u kolejnych osób i dosyć szybko ustępują. Tak też mogło być w tym przypadku – tłumaczy Agnieszka Białkowska, kierownik Sekcji Nadzoru nad Chorobami Zakaźnymi i Zakażeniami w PSSE w Lublinie. – Pierwsze objawy pojawiły się u dwóch osób już 18 grudnia. Dwa dni później chore były już 24 osoby, a dzień później: kolejne 3 osoby.

Łącznie zachorowało 29 osób. Wystąpiły u nich m.in. bóle brzucha, wymioty, biegunka, bóle stawów, gorączka. Dwie osoby, w związku z odwodnieniem, trafiły na szpitalną izbę przyjęć. Inspektorzy PSSE w Lublinie skontrolowali hotel 21 grudnia. – Udało nam się pobrać próbki do badań od 17 z 29 chorych osób. U czterech potwierdziliśmy obecność norowirusa. To dało nam podstawę, żeby uznać, że to był czynnik wywołujący chorobę – mówi Białkowska. – Potwierdza to także fakt, że pozostali goście hotelowi nie mieli żadnych objawów. Wirus rozprzestrzenił się tylko w grupie osób związanych z imprezą sportową. Personel hotelu też był zdrowy. W Zimowych Mistrzostwach Polski wzięło udział niemal 630 zawodników ze 118 klubów z całej Polski. Impreza była rozgrywana na pływalni Aqua Lublin w dniach 18-22 grudnia. Katarzyna Prus. (LUKISZ)

# Z puszkami wyjdą nawet morsy

**CHEŁM** Koncerty, licytacje, popisy kierowców i inscenizowana akcja ratownicza podczas wypadku drogowego. W mieście organizatorem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy po raz 14 będzie Automobilklub Chełmski

**W** Chełmie tradycyjnie będziemy grać już od piątku 11 stycznia – mówi Grzegorz Gorczyca, prezes Automobilklubu i szef chełmskiego sztabu WOŚP. – Muzycznym preludium o godzinie 17 będzie koncert muzyki nie do końca poważnej w Państwowej Szkole Muzycznej przy ul. Hrubieszowskiej połączony z licytacją wyjątkowych przedmiotów. Wystąpią uczniowie szkoły, absolwenci, nauczyciele i zaproszeni goście. Wstęp to minimum 5 zł. do puszek.

W sobotę orkiestrowa scena przeniesie się do Chełmskiego Domu Kultury. Od godziny 16 będą się tam prezentowali najmłodsi chełmscy artyści oraz formacje taneczne ChDK, Młodzieżowego Domu Kultury i Estrady Dziecięcej. Tego dnia o 19 w kawiarni Decaffencja zagrają zespoły Bimber Boys i Kataryna. Wcześniej – o godzinie 15 – w salach czerwonej i fioletowej zaplanowano specjalne spotkanie miłośników gier planszowych i fantastyki „Chełmowy Jar”.

Tradycyjnie orkiestrowemu graniu będą towarzyszyły licytacje w Radiu BONTON (w piątek, sobotę i niedzielę w godz. 10-14). Wylicytować będzie można



FOT. JACEK BARCZYŃSKI/ARCHIWUM

**Rok temu chełmskie morsy także brały udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy**

m. in. numerowane złote serduszka chełmskiego sztabu, kursy prawa jazdy, orkiestrowe gadzety oraz

wiele atrakcyjnych usług i przedmiotów pozyskanych przez sztab Automobilklubu Chełmskiego.

Po długiej przerwie niedzielny finał WOŚP wróci na centralny w mieście pl. Łuczowskiego. W niedzie-

łę od godziny 11 na uczestników czekać będzie wiele atrakcji i koncertów. Na scenie zaprezentują się m.

in. Anna Urbaniak i Adrian Makar, Cykady, Yaroo, Styrtta, Romantic Soul Rebel, Deltha, Livetsord, Trap i Rdza.

– Również na pl. Łuczowskiego wyznaczaliśmy start do „3. Chełmskiego Biegu WOŚP” – dodaje Gorczyca. – Będzie to jedna z dwóch takich imprez organizowanych w województwie. Trasa biegu wynosi 5 km. Zapisy na stronie [www.chelmbiega.pl](http://www.chelmbiega.pl).

Od lat oczkiem w głowie Gorzczy są widowiskowe pokazy akcji ratowniczej podczas pozorowanego wypadku drogowego. W tym roku w akcji zaprezentują się ratownicy Stacji Ratownictwa Medycznego i strażacy z OSP Kamień. Z kolei podsumowaniem całego orkiestrowego grania ma być widowisko z ogniem w roli głównej przygotowane przez Teatr Hesperyd.

W ramach niedzielnego programu zaplanowano także (o godz. 10.30) w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego oryginalne sprawdziany dla kierowców, w Chełmskiej Bibliotece Publicznej o godz. 11 maraton filmowy, a nad zalewem Żółtańce o godz. 13.30 „Morsowanie z serduschem i duchem Bieluchem”.

(BAR)

## Terytorials z pogranicznikiem razem poćwiczą

**WOJSKO** W miniony piątek w Chełmie podpisano porozumienie w sprawie współdziałania Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej i 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Dokument podpisał płk Tadeusz Nastarowicz, dowódca 2 LBOT oraz Komendant Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej płk SG Jacek Szcząchor. Porozumienie określa zakres i formy współpracy obu formacji. Obejmuje ona, m.in. przygotowanie funkcjonariuszy i pracowników Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej oraz żołnierzy i pracowników



FOT. 2. LBOT

Lubelskiej Brygady OT do współpracy w różnych stacjach gotowości obronnej państwa.

– Współpraca naszych formacji będzie polegać przede wszystkim na wymianie doświadczeń, informacji oraz prowadzeniu wspólnych przedsięwzięć szkoleniowych i działań, które przygotują nas do dobrego i skutecznego współdziałania. Wszystko po to, aby wzmocnić zdol-

**W piątek podpisano porozumienie w sprawie współdziałania Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej i 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej**

ności obronne kraju i bezpieczeństwa naszego regionu – mówi płk Tadeusz Nastarowicz.

Współpraca formacji będzie również dotyczyć wzajemnego przekazywania informacji o zagrożeniach i zdarzeniach istotnych dla bezpieczeństwa kraju i regionu oraz prowadzenia szkoleń przygotowujących obie formacje do współdziałania. Porozumienie obejmuje także współpracę w sytuacjach kryzysowych oraz wsparcie logistyczne, techniczne i osobowe, w tym udostępnianie bazy szkoleniowej i obiektów specjalistycznych.

(OPR – P.P.)

## Zwierzę z adopcji bez podatku

**BIAŁA PODLASKA** Zaadoptujesz psa ze schroniska? Będiesz zwolniony z podatku od posiadania psa. To propozycja nowych władz. W mieście bezdomne psy i koty trafiają do schroniska przy ulicy Olszowej, które prowadzi stowarzyszenie Azyl. Na te cele stowarzyszenie dostaje od miasta 370 tys. zł rocznie. W ubiegłym roku trafiło tam 207 psów. 57 z nich zostało odebranych przez właścicieli, a 150



zostało adoptowanych, w tym 50 przez mieszkańców Białej Podlaskiej. – Przygotowaliśmy projekt uchwały, który zwolni z opłaty od posiadania psa, tych, którzy swojego psa adoptują ze schroniska – mówi prezydent Michał Litwiniuk. Taka opłata wynosi 50 zł rocznie. W ubiegłym roku do kasy

**Anna Korolczuk, prezes stowarzyszenia Azyl i prezydent Michał Litwiniuk**

miasta z tego tytułu wpłynęło 23 tys. zł.

– Chociaż dostajemy 370 tys. zł dotacji, to drugie tyle dokładamy swoimi działaniami do prowadzenia schroniska i do utrzymania go na takim poziomie, jak jest obecnie. Możemy powiedzieć że jesteśmy jednym z lepszych schronisk w Polsce – podkreśla Anna Korolczuk, prezes stowarzyszenia Azyl.

(EB)

# Problemy finansowe stadniny

**JANÓW PODLASKI** Zarząd stadniny w Janowie Podlaskim jednak informował KOWR o zagrożeniu bankructwem. Teraz prezes janowskiej stadniny zapewnia, że spółka wyszła na prostą.

Wcześniej, zarówno zarząd stadniny, jak i Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, który ją nadzoruje, milczały na ten temat. Dopiero z odpowiedzi o jaką w trybie dostępu do informacji publicznej wnioskowała reporterka TOKFM wynika, że we wrześniu prezes janowskiej stadniny wysłał do KOWR pismo z informacją o „możliwości wystąpienia ewentualnego zagrożenia utraty płynności”.

– Tak informowałem. Było to pismo wewnętrzne – mówi nam Grzegorz Czochoński, p.o. prezesa stadniny. – Ale sytuacja się poprawia, był okres trudny dla spółki. Ale teraz jesteśmy na dobrej drodze, aby ten rok był lepszy. Niestety sytuacji nie udało się poprawić w ciągu kilku



FOT. ARCHIWUM

tygodni od kiedy objąłem stanowisko – zaznacza Czochoński, który stadniną kieruje od marca 2018 roku.

Wcześniej, po zwolnieniu Marka Treli, prezesów było jeszcze dwóch. Obecny szef tłumaczy, że kondycja finansowa uległa poprawie

dzięki wynikom sprzedaży koni i sprzedaży zboża. Nie zmienia to jednak faktu, że od trzech lat wyniki finansowe stadniny spadają. Bo

jeszcze na koniec 2015 roku spółka zanotowała 3,2 mln zł zysku, rok później było to 81 tys. zysku, a 2017 rok zakończył się dla stadniny

stratą w wysokości 1,6 miliona.

– Menadżerowie nominowani przez polityków z PiS doprowadzili na skraj bankructwa stadninę z dwustuletnią tradycją w dwa lata – nie ma wątpliwości poseł Stanisław Żmijan (PO) z Międzyrzecza Podlaskiego. – Państwowe spółki nie mogą być traktowane jako łup polityczny dla partyjnych działaczy. Opinia publiczna ma pełne prawo znać sytuacje finansową w przedsiębiorstwach, które są naszą wspólną własnością – podkreśla parlamentarzysta, który w listopadzie wraz z innymi politykami PO – Joanną Muchą, Joanną Kluzik-Rostkowską i Dorotą Niedzielą – skorzystał z prawa do tzw. interwencji poselskiej w stadninie. Wówczas zarząd stadniny zaślaniał się „klausulą tajemności”, odmawiając dostępu do wielu dokumentów, m.in. raportu z audytu.

EWELINA BURDA

## Złoty Jeź i ucztą niezależnego kina

**OPOLE LUBELSKIE** Zbliża się 12. edycja Filmoffo w Opolu Lubelskim. Miłośnicy kina niezależnego już szykują się na ucztę, która w tym roku może być wyjątkowa smakowita



FOT. MICHAŁ TERESIŃSKI

**P**od koniec grudnia wystartował nabór filmów do 12. Festiwalu Kina Offowego Filmoffo w Opolu Lubelskim. Wciąż do konkursu można zgłaszać filmy fabularne, dokumentalne, animowane, studenckie i amatorskie. Jedynym ograniczeniem jest czas trwania: nie może on przekraczać 30 minut. Jeden twórca może też zgłosić maksymalnie 2 filmy.

– Mimo stosunkowo krótkiego okresu trwania naboru mamy już zgłoszonych prawie 40 filmów. Ostatecznie ta liczba wzrośnie pewnie do około 100-120 produkcji, z których do konkursu, po selekcji trafi od 10 do 15 filmów. Jesteśmy właśnie na etapie przygotowywania programu imprezy, mamy już też pierwszy zespół, który zagra na tegorocznej edycji imprezy, ale z jego ogłoszeniem musimy się jeszcze trochę wstrzymać – mówi Krzysztof Ryczek z grupy Sorry Film Polska, organizator Filmoffo.

Filmy można zgłaszać do 18 stycznia.

Do tej pory odbyło się jedenaście edycji imprezy, przy organizacji których aktywnie uczestniczy Gmina Opole Lubelskie i Opolskie Centrum Kultury. Głównym wydarzeniem Festiwalu jest konkurs filmów niezależnych rywalizujących ze sobą o główną nagrodę: Złotego Jeża Filmoffo (plus nagroda pieniężna), przyznanego przez festiwalową publiczność.

Każdego roku organizatorzy rozwijają formułę festiwalu, poszerzając ją o nowe, różnorodne wydarzenia towarzyszące, takie jak np. warsztaty filmowe, wystawy fotografii, retrospektywy innych festiwali, cykle filmowe i przede wszystkim koncerty muzyki alternatywnej.

Dotychczas podczas Festiwalu Filmoffo zagrali m.in. Smolik/Kev Fox, Wojtek Mazolewski Quintet, Skubas, Oranżada i inni. Dwunasta edycja imprezy odbędzie się w dniach 22-23 lutego.

(P.P.)

## Kłopoty z solarami

**ALARM24** Uszkodzony zawór, wyciek zasobnika wody czy brak szczelności instalacji – to niektóre z usterek zgłaszanych przez posiadaczy instalacji solarnych w gminie Jastków (powiat lubelski). W jednym z domów pękł jeden z zaworów. W konsekwencji doszło do zalania piwnicy

**K**olektory słoneczne zostały u nas zamontowane jakieś pół roku temu – opowiada jeden z mieszkańców gminy Jastków.

Dzięki unijnemu projektowi mieszkańcy tej gminy, ale też wielu innych, mogli liczyć na spore dofinansowanie do zakupu i montażu tych instalacji. Na przykład w przypadku instalacji, której koszt, zgodnie z kalkulacją kosztów, wynosił ponad 8 tys. zł z VAT, ponad 6 tys. stanowiło dofinansowanie. Koszt po stronie mieszkańca to ponad 2 tys. zł.

– W ramach projektów „Eko-energia w Gminie Jastków – I” i „Eko-energia w Gminie Jastków – III” od czerwca 2018 roku do grudnia 2018 roku zamontowano i odebrano 377 instalacji

– informuje Andrzej Dec, zastępca wójta gminy Jastków.

– Bardzo się cieszymy z tego, że te kolektory są bo jest szansa, że będzie tańsza ciepła woda – przyznaje nasz rozmówca.

Tyle, że w międzyczasie niestety pojawił się problem. – Kiedy mieliśmy zakładaną instalację, już wtedy monterzy zwracali nam uwagę, że niektóre części budzą ich wątpliwości – mówi mieszkaniowiec gminy, który przekonał się o tym osobiście. – Jeden z zaworów pękł i to na gwincie. Woda zaczęła się lać i zalała nam piwnicę. U nas ciśnienie było tak duże, że woda lała się na sufit. Nie wiemy, czy strata z tym związanych nie będzie więc jeszcze więcej. Czy nie zaczną odpadać płytki, albo czy na ścianie nie pojawi się

grzyb. Na szczęście, dom mamy ubezpieczony.

To nie pierwsza tego typu sytuacja na terenie gminy. – Wiemy, że podobną awarię mieli też sąsiedzi – mówi nasz rozmówca.

Urząd Gminy Jastków przyznaje, że otrzymuje zgłoszenia dotyczące awarii i usterek związanych z kolektorami słonecznymi.

– Od początku rozpoczęcia montażu interwencje podjęto u 22 użytkowników – wylicza Andrzej Dec, zastępca wójta gminy Jastków. Powody interwencji to: wyciek glikolu, zaparowany zegar, przebicie sieci elektrycznej, uszkodzony zawór, wyciek zasobnika wody, brak szczelności instalacji jak też te dotyczące montażu jak również wadliwych komponentów producenta.

Zastępca wójta gminy Jastków wyjaśnia, że zamontowane urządzenia są na gwarancji. – Obejmuje ona okres 5 lat od daty odbioru końcowego – podaje Andrzej Dec. I dodaje: Wykonawca, zgodnie z umową, zobowiązany jest do wykonania okresowego przeglądu gwarancyjnego. (AA)

### BYŁY TEŻ POŻARY

W lutym 2017 roku pisaliśmy, o tym, że tanie chińskie instalacje solarne, które sprowadzono do Polski nie tylko się psują, ale potrafią się również zapalić. Pożary dotyczyły najczęściej tzw. wymienników ciepła i łatwopalnych izolacji. Do pożarów kolektorów słonecznych doszło m.in. w Biłgoraju, Lubartowie, Tomaszowie Lubelskim i Kamionce.

## Poślizg z rekordowym przetargiem

**PULAWY** Opóźnia się finał przetargu na nowy, węglowy blok dla elektrociepłowni Zakładów Azotowych „Puławy”. W walce o kontrakt warty prawie 900 mln zł biorą udział liderzy branży energetycznej z całego świata. To na ich prośbę puławski concern przedłużył okres oczekiwania na dokumenty.

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, rozstrzygnięcie przetargu na rozbudowę puławskiej EC nie odbyło się w ostatnim kwartale

2018 roku. Firma dysponuje obecnie jedynie wstępnymi ofertami od 11 firm, z których do następnego etapu przeszło 7 najlepszych. To potentaci branży, tacy jak: GE Power, DHI&C, Polimex Mostotal, Mitsubishi Hitachi, Power China, Rafako, Elektrobudowa oraz ich partnerzy w konsorcjach.

Na ich finałowe, ostateczne oferty oczekuje obecnie komisja złożona z ekspertów powołanych przez Zakłady Azotowe „Puławy”. Pierwotnie dokumenty

miały być przyjmowane do 27 grudnia, ale termin ten przesunięto na 25 stycznia. Stało się tak po prośbach ze strony poszczególnych uczestników przetargu, którzy argumentowali tę potrzebę m.in. okresem świątecznym.

Kiedy zatem możemy spodziewać się decyzji o tym, która firma otrzyma prawie 900 mln zł na budowę nowego kotła węglowego o mocy 100 MW?

Według najnowszych informacji z puławskiej spółki,

rozstrzygnięcie przetargu powinno nastąpić do 31 marca. W tym czasie władze firmy chcą zakończyć kompletowanie ofert, ich ocenę oraz zdobyć ostateczne pozwolenie ze strony tzw. organów korporacyjnych na zawarcie umowy z wybranymi producentem. Warto dodać, że inwestycja planowana w Puławach jest obecnie największym projektem energetycznym prowadzonym w województwie lubelskim.

RS

# Rozwój podstrefy pod znakiem zapytania

**BIALA PODLASKA** Agencja Mienia Wojskowego miała być partnerem miasta w podstrefie ekonomicznej na lotnisku, tymczasem teraz utrudnia uzbrojenie tego terenu w media i skomunikowanie go z ulicą Łomaską

EWELINA BURDA

**B**yle lotnisko wojskowe to ponad 320 hektarów terenu. Ok. 40 hektarów pozostaje w rękach Agencji Mienia Wojskowego, w tym 24 hektary wchodzą w skład bialskiej podstrefy ekonomicznej, która łącznie zajmuje 94 hektary. Jak dotąd miastu udało się sprzedać tylko 3,4-hektarowy teren bialskiej firmie Edwood. Poprzednie władze co pewien czas informowały o chińskich biznesmenach zainteresowanych inwestowaniem w podstrefie, ale nic póki co z tego nie wyszło. Miasto wycięło za to 19 tys. sztuk drzew samosiejek na terenie podstrefy.

W tym roku miało zacząć się m.in. uzbrajanie tego terenu w media i przygotowywanie drogi wewnętrznej. Nie wiadomo jednak, co z tego będzie.

– Obecnie wstrzymaliśmy procedury związane z zagospodarowaniem działek położonych w Białej Podlaskiej, w tym również terenów objętych Pomorską Specjalną Strefą Ekonomiczną – mówi Maciej Macios główny specjalista z Agencji Mienia Wojskowego. – Wynika to z faktu, że pozyskaniem tych nieruchomości na cele obronności i bezpieczeństwa zainteresowane są jednostki



FOT. ARCHIWUM

organizacyjne Ministerstwa Obrony Narodowej – zaznacza Macios.

21 listopada AMW przesłała pismo do Urzędu Miasta, w którym poinformowała, że właśnie z tych względów niewskazane jest podejmowanie prac infrastrukturalnych na tym terenie do czasu ostatecznego ustalenia przyszłej formy jego zagospodarowania.

Prezydent miasta potwierdza te informacje. – Wpłynęła do nas korespondencja z AMW i z Ministerstwa Obrony Narodowej, w której stwierdza się, że nie możemy otrzymać

prawa do disponowania nieruchomościami AMW na cele budowlane, wykluczono też możliwość korzystania z drogi prowadzącej przez ten teren, a która to miała skomunikować podstrefę z ulicą Łomaską – tłumaczy prezydent Michał Litwiniuk.

Przypomnijmy, że miasto otrzymało 5,8 mln zł dotacji z Unii Europejskiej na uzbrojenie podstrefy w media i budowę wewnętrznych dróg. Wszystko po to aby przystosować teren do potrzeb potencjalnych inwestorów. Całość prac oszacowano na 10 mln zł.

– Wystosowałem pismo do marszałka województwa, jako naszego partnera w tym projekcie, z informacją że na chwilę obecną z przyczyn od nas niezależnych, nie możemy realizować tej inwestycji – mówi Litwiniuk. Zmiany muszą być też naniesione w tegorocznym budżecie miasta, który będzie uchwalany dopiero na następnej sesji. Prezydent dodaje, że już w pierwszych dniach swojego urzędowania, udał się do AMW, aby wyjaśnić tę sprawę. Wcześniej MON rozważało stacjonowanie na bialskim lotnisku sztabu wojsk obrony terytorialnej.

## Z Opola do Kazimierza

**D**ariusz Wróbel, były burmistrz Opola Lubelskiego, został zastępcą Artura Pomianowskiego, burmistrza Kazimierza Dolnego. Dariusz Wróbel przez 6 lat był zastępcą burmistrza Opola Lubelskiego, kolejne 12 piastował urząd burmistrza. W ostatnich wyborach o wójt, nieco ponad 100 głosów, przegrał z Sławomirem Plisem, kandydatem PiS. Był także członkiem Komitetu Regionów przy Parlamencie Europejskim i Komisji Europejskiej oraz szefem polskiej delegacji Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych przy Radzie Europy. – Jest to jeden z najbardziej doświadczonych w naszej okolicy samorządowców, który przez kilkanaście lat z sukcesami zarządzał i zmieniał oblicze gminy Opole Lubelskie – podkreśla Artur Pomianowski. – Pokazał, że potrafi skutecznie pozyskiwać środki zewnętrzne i realizować kolejne inwestycje: z wykształcenia jest inżynierem budownictwa. Jak zaznacza Pomianowski, pozwoliło to na pozyskanie wielu inwestorów zewnętrznych oraz na odpowiednie wsparcie już działających przedsiębiorców na terenie zarządzanego samorządu i w utworzonej

strefie aktywności gospodarczej. – Jego zaangażowanie jako członka Komitetu Monitorującego Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej przy Ministerstwie Rozwoju Regionalnego w istotny sposób przyczyniło się do realizacji największej inwestycji komunikacyjnej wykonywanej przez samorząd województwa lubelskiego czyli modernizacji drogi wojewódzkiej nr 747 wraz z budową mostu na rzece Wiśle – zaznacza Pomianowski i dodaje, że liczy na bogate doświadczenie swojego zastępcy. – Nasza współpraca przełoży się na realizację szeregu potrzebnych i wyczekiwanych inwestycji, a to jest najważniejsze. Cała nasza społeczność na tym skorzysta.

– Moje ostatnie „samorządowe przygody” skłaniały mnie do decyzji o niepodjęciu działalności w obszarze administracji. Życie jednak szybko przynosi niespodzianki – komentuje Dariusz Wróbel. – Zostałem powołany przez burmistrza Artura Pomianowskiego na funkcję zastępcy burmistrza Kazimierza Dolnego To dla mnie prawdziwie nowa, nie tylko zawodowa przygoda.

KATARZYNA PRUS, (PP)

## Rekordowy budżet przyjęty



**ŻYRZYN** Prawie 22 mln zł, czyli niemal połowę wszystkich zaplanowanych wydatków, władze gminy Żyrzyn przeznaczą w tym roku na inwestycje. Najwięcej pochłonie budowa ośrodków dla osób starszych, nowa hala sportowa oraz montaż urządzeń produkujących „zieloną energię”

RADOSŁAW SZCZĘCH

**P**od koniec grudnia rada gminy Żyrzyn jednomyślnie przyjęła uchwałę budżetową na 2019 rok. Zaplanowane dochody mają wynieść 43,7 mln zł, a wydatki sięgną 45,5 mln zł. Niemal połowa budżetu trafi na inwestycje. Na wydatki majątkowe przeznaczono w sumie 21,8 mln zł. Taki wynik to efekt szeregu projektów unijnych, z których korzysta gmina. Przedsięwzięcia z takim dofinansowaniem stanowią 80 procent wszystkich tegorocznych zadań. Najwięcej środków pochłonie budowa Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie (9,5 mln zł). W połowie tego roku władze gminy planują zakończenie tej inwestycji. Otwarcie możliwe będzie po zakupie wyposażenia oraz skompletowaniu kadry. Około 1,6 mln zł przeznaczono natomiast na funkcjonowanie świetlic środowiskowych w Zagrodach, Żerdzi i Żyrzynie (to również część projektu aglomeracyjnego dla miasta oraz gmin położonych wokół Puław). W gminie w tym roku przybędzie również gospodarstw

domowych wyposażonych w kolektory słoneczne i kotły na biomasę (2,7 mln zł), a także w instalacje fotowoltaiczne i pompy ciepła (0,7 mln zł). Kwotę 1,5 mln zł zapisano na rzecz budowy hali sportowej w Żyrzynie. Niewiele więcej przeznaczono na remonty i budowę dróg. Ponad milion złotych trafi na przebudowę kilku odcinków z Cezaryna do Kolonii Kośmin. W planach znalazły się także remonty dróg w Bałtowie, Osinach, Parafiance i Żyrzynie (ul. Górna, ul. Polna). Na tej ostatniej ulicy powstanie również wodociąg (83 tys. zł). Samorządowcy zabezpieczyli środki także na wymianę siedmiu najbardziej zniszczonych wiat przystankowych.

W nowym roku zaplanowano również kilka usprawnień w budynkach publicznych. Remont czeka remizę strażacką w Żerdzi (28 tys. zł), przy ośrodku zdrowia w Żyrzynie powstanie parking (90 tys. zł), a na działce świetlicy w Zagrodach budynek gospodarczy (23 tys. zł). Nowy teren rekreacyjny powstanie natomiast w Kotlinach (18 tys. zł).

# Ślady po Radziwiłłach

**HISTORIA** Na posadzkę z czasów Radziwiłłów natrafiono podczas remontu głównego budynku Muzeum Południowego Podlasia. – Do odkrycia doszło przypadkowo – mówi Violetta Jarząbkowska, dyrektor muzeum. – Podczas spotkania z konserwatorem, chcieliśmy sprawdzić zawilgocenie w ziemi i jeden z pracowników zaczął kopać, aż dokopał się do cegły. Chociaż dopiero badania archeologiczne pozwolą określić dokładne datowanie posadzki, to już wiadomo, że to posadzka z czasów radziwiłłowskich. – To dobrze zachowana ceglano-kamienna posadzka, którą zlokalizowaliśmy na głębokości ok. pół metra. Mogła służyć przed dłuższy okres, może nawet 200 lat – przyznaje archeolog Mieczysław Bienia. Jego zdaniem posadzka może być zachowana na większej powierzchni muzeum. Póki co, archeolog wykonał dwa wykopy sondażowe. Na posadzkę natrafiono w sali, gdzie do tej pory znajdował się magazyn sztuki. Obecny budynek muzeum mieści się w XVII-wiecznej wieży wjazdowej do dawnego zespołu pałacowo-parkowego



FOT. NADESŁANE

Odkryta posadzka z czasów Radziwiłłów

Radziwiłłów. Wieża to najwyższy punkt widokowy w mieście. Rezydencja magnacka z rozległym parkiem w Białej była jedną z najwybitniejszych realizacji architektonicznych XVII wieku na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Sam pałac ostatecznie rozebrano jednak w 1883 roku. Na miejscu zachowały się m.in. brama wjazdowa, wieża, oficyny czy kaplica zamkowa. Obecnie trwa remont budynku muzeum. – Odkrycie nie wstrzymuje prac remontowych. Wszystko zależy jednak od dalszych znalezisk – zaznacza dyrektor placówki. – Na pewno mamy plany, aby w którymś miejscu wyeksponować zabytkową posadzkę. Archeologowie liczą na kolejne znaleziska. W 2012 roku, kiedy park przechodził modernizację, odkryto takie obiekty jak: fontanna, skarbczyk, arkadowy mur, czy jama śmietnikowa, z której wydobyto m.in. fragmenty ceramiki należącej do tzw. kultury zarubinieckiej.

EWELINA BURDA

# Polowanie na mamuty udowodnione

**ARCHEOLOGIA** W epoce lodowcowej mieszkańcy dzisiejszej Europy polowali na mamuty za pomocą oszczepów. Pierwszy bezpośredni dowód na to stanowi odkryty w Krakowie fragment krzemiennego grotu sprzed 25 tys. lat, wbitego w żebro mamuta

Znalezisko pochodzi z jednego z największych w Europie nagromadzeń kości mamutów, które znajduje się w rejonie dzisiejszej ulicy V. Hofmana, nieopodal kopca Kościuszki w Krakowie. W wyniku wieloletnich wykopalisk archeolodzy odkryli tam dotychczas szczątki co najmniej 110 mamutów sprzed ok. 25 tys. lat.

- Wśród dziesiątków tysięcy kości w czasie szczegółowej analizy szczątków natknąłem się na uszkodzone żebro mamuta. Okazało się, że tkwi w nim fragment krzemiennego grotu. To pierwsze tego typu znalezisko z okresu epoki lodowcowej na terenie Europy! - powiedział PAP dr hab. Piotr Wojtal z Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN w Krakowie. Analizy, finansowane między innymi z grantów Narodowego Centrum Nauki, prowadzi wspólnie z dr. hab. Jarosławem Wilczyńskim.

Jak przypomina Wojtal, w środowisku naukowym od lat trwa dyskusja, w jaki sposób nasi przodkowie zabijali mamuty. Według niektórych badaczy zwierzęta te uśmiercano raczej podstępem: zaganiając do dołów lub kierując je w stronę

urwisk, by spadały ze zboczy. Inni twierdzą, że ludzie koncentrowali się na osobnikach słabszych lub chorych. Część sądzi, że na nie polowano.

- Wreszcie znaleźliśmy „dymiący pistolet”, czyli pierwszy bezpośredni dowód na to, w jaki sposób polowano na te wielkie zwierzęta - zauważa archeozoolog.

Do tej pory podobne znaleziska znane są jedynie z dwóch syberyjskich stanowisk.

Kość z ostrzem krzemiennym odkryto już w 2002 roku. Ponieważ uszkodzenie kości jest niepozorne, zostało odkryte dopiero lutym 2018 roku. w trakcie prowadzonych szczegółowych analiz archeozoologicznych. Podczas tych badań każdy z dziesiątków tysięcy szczątków jest dokładnie oglądany.

Zachowany w kości fragment ostrza ma zaledwie 7 mm długości. Naukowcy uważają, że jest to krzemień odłamany w momencie wbicia włóczni w ciało mamuta.

Do tej pory wśród kości mamutów i innych zwierząt znalezionych przy skupisku szczątków zwierzęcych z Krakowa archeolodzy odkryli kilkaset fragmentów ostrzy

krzemiennych (był to więc produkt masowy), z czego mniej więcej połowa była odłamana na czubku, zapewne po uderzeniu w twardy obiekt. - Tymczasem czubek jednego z nich właśnie teraz udało się nam odkryć wewnątrz kości - dodaje naukowiec.



- Włócznia z pewnością została rzucona w mamuta z pewnej odległości, o czym świadczy siła, z jaką wbiła się w zwierzę: ostrze musiało

pokonać dwucentymetrową skórę i ośmiocentymetrową warstwę tłuszczu, by w

końcu dotrzeć do kości - mówi dr hab. Piotr Wojtal

Cios w żebro nie był dla zwierzęcia śmiertelny. W ataku uczestniczyło jednak zapewne kilkoro myśliwych i któryś z nich dosięgnął oszczepem innego mięsca, co doprowadziło do śmierci. - Zapewne wprost w tkanki miękkie i któryś z organów - dodaje Wojtal.

Podobne znaleziska z okresu paleolitu są bardzo rzadkie. Ostrza krzemienne wbite w kości zachowują się tylko w przypadku większych zwierząt. - Znane są takie przypadki z Europy, dotyczące szczątków niedźwiedzi, znalezionych w Niemczech - opowiada Wojtal.

Skupisko kości mamutów z Krakowa to unikat w skali Europy. Wśród szczątków zwierząt archeolodzy znajdują również setki różnych narzędzi krzemiennych, które służyły do obrabiania skór i mięsa. Miejsce to odkryto przypadkowo od 1967 r. Od tego czasu, z przerwami, trwają tam prace archeologów z Instytutu Archeologii UJ. Zda-

niem naukowców okolica, gdzie odkrywano są kości, była idealna do przygotowania na mamuty zasadzki - być może więc polowano na nie, gdy pozabawione były możliwości ucieczki.

**SZYMON ZDZIEBŁOWSKI/PAP - NAUKA W POLSCE**

## MAMUTY

Pojawiły się w Europie ok. 500 tys. lat temu. Ich najmłodsze szczątki z terenu Polski mają ok. 13 tys. lat. Osiągały ponad 3 m wysokości i ważyły do 6 ton. Mamuty zaczęły masowo wymierać na świecie ok. 15 tys. lat temu. Dłużej przetrwały na Alasce, ale także w północno-wschodniej Rosji na Wyspie Wrangla: aż do III tysiąclecia p.n.e. Za podstawową przyczynę ich wymierania uważa się zmieniające warunki klimatyczne, powiązane z końcem epoki lodowcowej. Nie można jednak wykluczyć, że również człowiek przyczynił się wyginięcia tych wielkich ssaków pod koniec epoki lodowcowej

## Co jedli Krzyżacy

**DIETA** Większość potraw spożywanych ok. 500 lat temu na krzyżackim zamku w Przezmarku (woj. pomorskie) gotowano. Składały się z mięsa i warzyw, a zaskakująco mało było dań rybnych, mimo blisko położonego jeziora - wynika z analiz tłuszczów znajdujących się na fragmentach naczyń ceramicznych

Zamek w Przezmarku wzniesli Krzyżacy w pierwszej połowie XIV w. Kilukrotnie był zajmowany przez wojska polskie: na przykład po Bitwie pod Grunwaldem, ale ostatecznie wracał w ręce krzyżackie.

W czasie badań wykopaliskowych w ostatnich latach na terenie twierdzy archeolodzy natknęli się na setki zniszczonych fragmentów naczyń ceramicznych. Część z nich przeanalizowali pod kątem obecności na nich śladów tłuszczów.

### Ryby sporadycznie

- Z naszych analiz wynika, że potrawy przygotowywane w ceramicznych garnkach najczęściej gotowano. Były to dania mięsno-warzywne - opowiada kierowniczka badań Katarzyna Zdeb, doktorantka w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Mięso należało do przeżuwaczy, czyli roślinożernych zwierząt takich jak np. krowa czy jeleń.

Jako jedno z najciekawszych ustaleń Zdeb wskazuje bardzo niewielką liczbę fragmentów naczyń ceramicznych (zaledwie dwa naczynia) ze śladami kwasów tłuszczowych pochodzących z ryb.

- Oznacza to, że mimo bezpośredniej bliskości jeziora stosunkowo rzadko korzystano z możliwości korzystania z jego zasobów - dodaje Katarzyna Zdeb. Badaczka zastrzega, że na taki wynik może mieć wpływ kwestia doboru fragmentów naczyń, ale i tak zaskakująca jest mała liczba fragmentów z wykrytymi na ich powierzchni śladami rybiego tłuszczu.

Analizy chemiczne, które przeprowadził Maciej Sie-



rakowski, zostały wykonane w Laboratorium Przyrodniczym Instytutu Ekologii i Bioetyki UKSW.

### Chromatografia i spektrometria

Z reguły w czasie badań w Polsce naukowcy bardzo rzadko analizują zachowane na nich tłuszcze, bo wymaga to wykorzystania specjali-

stycznej aparatury. W tym przypadku zastosowali chromatografię gazową sprzężoną ze spektrometrią mas.

Poszukiwanie śladów tłuszczów na naczyniach ma sens tylko w przypadku naczyń służących do przygotowywania potraw w wysokiej temperaturze, dlatego do badań wybrano tylko takie naczynia. - Tłuszcze wnika-

w porowate ściany naczyń na skutek wysokiej temperatury, czyli przyjmuje się, że musi nastąpić podgrzanie naczyń z potrawami - dodaje Zdeb.

### Kwasy tłuszczowe

Przebadane fragmenty naczyń ceramicznych pochodzą głównie z wnętrza... latryn zamkowych umiejscowionych w centralnej części twierdzy, czyli w tzw. zamku wysokim. Te wykonano w okresie, w którym zamek był używany w najbardziej intensywny sposób. Archeolodzy pozyskali fragmenty naczyń ceramicznych w czasie wykopalisk prowadzonych wewnątrz w 2017 i w 2018 roku. Ich kierownikiem jest dr Magdalena Żurek z Instytutu Archeologii UKSW. Badania związane były z modernizacją zamku dla ruchu turystycznego. Archeolodzy chcieli dokonać inwentary-

zacji murów otaczających zamek wysoki i poszukiwali pozostałości po jednej z wież. Wtedy też natknęli się na pozostałości latryny w postaci ceglanego zbiornika po zewnętrznej stronie północno-wschodniego narożnika zamku wysokiego.

Badaczka zwraca uwagę na to, że mimo iż badane naczynia znajdowały się kilkaset lat w dość toksycznym środowisku, to tłuszcze spożywcze nadal się na nich zachowały. - Okazało się, że teoretycznie inwazyjne środowisko nie niszczy wszystkich kwasów tłuszczowych w ścianach naczyń - mówi Katarzyna Zdeb. - Ale nadal nie wiemy, czy i jak duży ma wpływ ma na ich przetrwanie i czy np. nie usuwa części kwasów i dlatego nie jesteśmy ich w stanie dziś wykryć.

**SZYMON ZDZIEBŁOWSKI/PAP - NAUKA W POLSCE**



# Orszak Trzech Króli



**ŚWIĘTO** Tłumy wiernych uczestniczyli w lubelskim Orszaku Trzech Króli. Podobne procesje orszakowe z udziałem mędrców przeszły też wczoraj ulicami innych miast i miasteczek nie tylko w Lubelskiem, ale w całym kraju jak też poza jego granicami.

– Już w ubiegłym roku byliśmy z dziećmi na Orszaku Trzech Króli. Taki sposób świętowania Objawienia Pańskiego bardzo nam odpowiada, dlatego w tym roku też jesteśmy. Jest pięknie, kolorowo i świątecznie, choć dość mroźno – mówi pani Anna, która razem z mężem i dziećmi uczestniczyła wczoraj w Orszaku Trzech Króli w Lublinie.

Podobnych rodzin było dużo więcej. Przyszli też młodzi ludzie i seniorzy. W koronach na głowach wspólnie z zespołem „Razem za Jezusem” kolędowali przy miejskiej szopce, ustawionej w pobliżu klasztoru ojców Kapucynów.

Metropolita lubelski arcybiskup Stanisław Budzik mówił do zgromadzonych przy szopce, że narodzenie Jezusa Chrystusa było absolutnie czymś nowym w historii świata i że każdy nowy rok otwiera nas na to przyjęcie. Metropolita zaznaczał, że Pan Bóg lubi nas zaskakiwać i dlatego musimy wsłuchiwać się w jego głos. – Mieć odwagę wyruszyć na spotkanie człowieka. Na spotkanie nowych rzeczy, nowych rozwiązań, nowych sposobów myślenia – mówił abp Budzik. – Uczmy się tego od monarchów, aby także i nam Pan Bóg się objawił.

Orszak Trzech Króli przeszedł również ulicami innych miast regionu m.in. Kraśnika, Urzędowa, Białej Podlaskiej, Puław, Zamościa, Chełma i Świdnika. W ostatnim z wymienionych miast poza mędrcami pojawiła się również postać papieża Jan Paweł II. Obecność ta nie była przypadkowa. Hasło tegorocznego Orszaku Trzech Króli brzmi „Odnówi oblicze ziemi”. Słowa te wypowiedział Jan Paweł II w 1979 r. podczas pierwszej pielgrzymki do Polski.

(AA)



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI, RADOŚĆ SZCZĘCZ, JACEK BARCZYŃSKI

## BURMISTRZ KAZIMIERZA DOLNEGO

INFORMUJE,

że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Kazimierzu Dolnym przy ul. Senatorskiej 5 i ul. Rynek 12 oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Kazimierzu Dolnym pod adresem <http://umkazimierzdolny.bip.lubelskie.pl> w zakładce „Nieruchomości” **został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie: część budynku strażnicy w Kazimierzu Dolnym, działka nr 930/2 w Kazimierzu Dolnym, umowa do 31 grudnia 2019 r.**

in639

O B W I E S Z C Z E N I E

## Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym w Biłgoraju zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

**2019-02-19 o godz. 13:00**

w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Biłgoraju odbędzie się:

**PIERWSZA LICYTACJA**

nieruchomości:

**1/2 udziału we współwłasności działki nr 869, pow. 0,08 ha, położonej w Rokitowie gm. Turobin, dla której Sąd Rejonowy w Biłgoraju V WKW prowadzi Księgę Wieczystą KW nr ZA1B/00049478/1**

Licytowany udział oszacowany jest na kwotę: 860,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 645,00 zł.

**Sprzedaż w/w nieruchomości nie jest opodatkowana podatkiem VAT.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć w kancelarii komornika rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do godziny 15-tej w dniu poprzedzającym przetarg. Rękojmię można również złożyć na rachunek bankowy komornika (Bank Spółdzielczy w Biłgoraju Centrala 64960200070015465720000001) - kwota winna być wpłacona na rachunek we wskazanym wyżej terminie.

Nieruchomość tą można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

W dniach 04-02-2019 do 18-02-2019 akta sprawy egzekucyjnej znajdować się będą w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Biłgoraju gdzie będzie możliwość ich przeglądania.

**Komornik Sądowy  
przy Sądzie Rejonowym w Biłgoraju**

**Robert Wolanin**

in642

## OGŁOSZENIE

### BURMISTRZA OPOŁA LUBELSKIEGO

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowo-wschodniej części miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą nr XX/133/2016 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 17 czerwca 2016 r. zmienionego uchwałą Nr XLII/305/2017 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 grudnia 2017 r. wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945) oraz art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2018 poz. 2081), na podstawie uchwały Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim Nr XLIII/316/2018 z dnia 20 marca 2018 r.,

#### ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowo-wschodniej części miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą nr XX/133/2016 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 17 czerwca 2016 r. (Dz. Urz. Woj. Lub. poz. 3296 z 21 lipca 2016 r.) zmienionego uchwałą Nr XLII/305/2017 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 grudnia 2017 r. wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach: **od 15.01.2019 r. do 04.02.2019 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, w godzinach pracy Urzędu tj. pn., śr.-pt. od 7<sup>15</sup>, wt. od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup> oraz na stronie internetowej: [www.opolelubelskie.pl](http://www.opolelubelskie.pl)

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie zmiany planu odbędzie się w dniu **22.01.2019 r. w godz. 15<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup> w sali konferencyjnej** Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie.

W treści zmienianej uchwały zmianie podlegają zapisy paragrafów: 15, 58, 59, 60, 68, 75, 76, 77, 78, 80, 83, 96, 122, 129, 132, 183, 269, 270, 271, 272, 283. Na rysunku planu zagospodarowania przestrzennego południowo – wschodniej części miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą nr XX/133/2016 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 17 czerwca 2016 r. (Dz. Urz. Lub. poz. 3296 z 21 lipca 2016 r.) zmianie podlegają tereny oznaczone symbolami:

a) tereny oznaczone symbolami B20 MN i B2 KDZ;

b) tereny oznaczone symbolami F11 MN, F12 MN, F13 MN, F14 MN, F8 KDD, F10 KDD, F11 KDD, F12 KDD.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można wносить uwagi do projektu planu, które należy składać na piśmie do Burmistrza Opola Lubelskiego, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie:

- pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pok. Nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: [sekretariat@opolelubelskie.pl](mailto:sekretariat@opolelubelskie.pl) (bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym).

**Termin składania uwag: do dnia 18.02.2019 r.**

Burmistrz Opola Lubelskiego

in638

# OGŁOSZENIA

## BIZNES I FINanse

**POŻYCZKI**, chwilówki, wiele ofert. Elektryczna 26, tel 575-422-822

257718L01.A

## HANDEL

### SPRZEDAŻ

**SPRZEDAM** kompletne wyposażenia Zakładu Betonarskiego lub poszczególne jego części składowe (w tym: wibroprasy, formy itp.) Kontakt 609181179

266918L01.A

**GARAŻE** blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! [www.konstal-garaze.pl](http://www.konstal-garaze.pl), tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

002119L01.A

## MOTORYZACJA

**SPRZEDAM** autobus Mercedes Sprinter 519 CDI,

**ZŁOMOWANIE  
i SKUP  
POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

**605 312 552**

**ZŁOM-WTÓR**  
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58  
tel. 81 8252206  
kom. 730 555 000  
kom. 607 368 909  
[www.zlom-wtor.pl](http://www.zlom-wtor.pl)

p2710

rok 2011, 19+1, cena netto 121000 zł, tel. 602 648 821.

257418L01.A

## USŁUGI

**AUTO-GAZ**, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, [www.primagaz.pl](http://www.primagaz.pl)

195918L01.A

## NAPRAWY

**TELEWIZORY**, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01.A

## NIERUCHOMOŚCI

**PILNIE** wynajmę powierzchnię biurową i magazynową w Lublinie, Łaszczowie i Zamościu. Kontakt: 601 344 395

272418L01.A

## PRACA

**OPIEKUNKA** Seniorów w Niemczech! Zapraszamy na spotkanie z rekruterem dn. 07.01 w godz. 12-15 w Białej Podlasce, OHP, ul. Sikorskiego 5. Zadzwoni: 502 913 156, Promedica24

002519L01.A

**NIEMIECKA** firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

267218L01.A

**NIEMIECKI Zakład Pielęgniarski Linden Blatt 58285 Gevelsberg Komerstr 79** poszukuje opiekunek do opieki domowej. Znajomość języka nie jest konieczna. Premia za dni świąteczne. Opieka koordynatora polskojęzyczna. Mogą być Ukraińcy z prawem pobytu w Polsce. Tel. 0049 2332 659 8781, kom. 004915776362707.

000719L01.A

**OPIEKA** Niemcy Legalnie 725248935

260018L01.A

**LEKARZA** stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

000519L01.B

## TOWARZYSKIE

**WDOWIEC** bez nałogów pozna samotną Panią o jednoznacznym stanie cywilnym z Lublina lub Puław w relacji wzajemnej egzystencji i wieku ok. 60 lat. tel. 882 667 030 - wieczorem.

272218L01.A

## USŁUGI

**PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKPI PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCI MY OSOBNO. LUBLIN, BURSACI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.**

067718L01.A

**USŁUGI GEODEZYJNE** tel. 601-80-40-47 wykonuje między innymi: wznowienia granic, podziały działek, mapy do projektu inwentaryzacje powykonawcze porady prawne z zakresu geodezji.

001519L01.A

## RÓŻNE

**WYWÓZ** złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów itp. wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

260918L01.A

## USŁUGI BUDOWLANE

**DOCIEPLENIA** budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

226818L01.A

## ZDROWIE

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY

**SŁUCHMED**

**Poradnie:**

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**

- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- Terapia Tomatis

**Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT**  
[www.nzoz.sluchmed.pl](http://www.nzoz.sluchmed.pl)

**Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8**  
**Rejestracja**  
**81 443 04 44**

n3357

**INNOWACYJNE  
ODCHUDZANIE  
BEZ EFEKTU JO-JO**  
**607 222 245**

in217 33

**www.żylaki.pl**

**Lublin, Warszawa**  
**tel. 81 740 90 30 609202229**

in212 45

### EXPRESS-DENT

stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, [www.express-dent.pl](http://www.express-dent.pl)

000619L01.A

**APARATY SŁUCHOWE** dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

272618L01.A

## LECZENIE ŁYSIENIA

*Konsultacje  
z zakresu:*

- przeszczep włosów
- łysienia androgenowego
- łysienia plackowatego
- łuszczycy skóry głowy
- leczenia łojotoku
- łysienia u kobiet

Badanie trychologiczne,  
ocena stanu skóry głowy,  
dokumentacja zdjęciowa!

## DERMATOLOGIA

- diagnostyka znamion skórnych
- usuwanie znamion skórnych
- leczenie chorób skóry
- kompleksowe leczenie trądziku
- leczenie łysienia

**Centrum Medyczne  
Medical Hair& Esthetic**

GSM 609 202 229, 81 740 90 30  
ul. Braci Wieniawskich 12b  
Lublin (Czechów)  
[www.medica1.pl](http://www.medica1.pl)

in211 02



**STACJA  
DEMONTAŻU  
POJAZDÓW**

z okolic  
Lublin • Chełm • Zamość

**odbiór auta od klienta  
tel.  
608 883 933**

in213 90

in217 38

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH 22

## Czekają na powrót do gry

Po pierwszej rundzie zajmują trzecie miejsce w ligowych rozgrywkach, ale apetyty mają zdecydowanie większe – liczy się przede wszystkim 21. złoty medal Mistrzostw Polski



ENERGA BASKET LIGA 23

## Plan wykonany połowicznie

Wyjazdowe zwycięstwo ze Spójnią Stargard i porażka z Anwilom Włocławek. Koszykarze TBV Startu Lublin mogą odczuwać jednak lekki niedosyt, bo wygrana z mistrzem kraju była w ich zasięgu



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

# Zacięta walka o tytuł

**PLEBISCYT** Jeżeli ktoś czekał do ostatniej chwili, to najwyższa pora włączyć się do zabawy i wesprzeć swoich faworytów! Nasze głosowanie na sportowca 2018 roku potrwa jeszcze tylko kilkanaście dni

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Przypominamy, że na SMS-y czekamy tylko do 14 stycznia (do godz. 12). Ostatni kupon pojawi się za to w gazecie w czwartek, 17 stycznia. Co zrobić, żeby zagłosować? To bardzo proste. Wystarczy wysłać wiadomość na numer 71160. W jej treści wpisać prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce treści sport. nr kandydata (np. sport.99). Koszt jednego SMS-a to tylko 1,23 zł z VAT. Druga możliwość to oczywiście kupony, które od poniedziałku do piątku drukujemy w Dzienniku Wschodnim. Nie ma żadnych ograniczeń,

z jednego numeru telefonu każdy może wysłać tyle wiadomości, ile mu się podoba. Tak samo jest z kuponami.

Na finiszu naszego plebiscytu największe szanse na wywalczenie tytułu Najpopularniejszego Sportowca 2018 roku ma żuźlowiec Speed Car Motoru Lublin Paweł Miesiąc. Wygląda na to, że sprawa tytułu, a także całego podium rozstrzygnie się między zawodnikami „Koziołków”, a piłkarkami, zarówno nożnymi, jak i ręcznymi. Długo pierwszą lokatę zajmowała Ewelina Kamczyk z Górnika Łęczna. Popularna „Kamyk” osiągnęła w tym sezonie niesamowitą formę. Na półmetku rozgrywek ma na koncie aż 28 goli, a prze-

cież zielono-czarne rozegrały do tej pory zaledwie... 14 meczów. Później na prowadzenie wysunęła się Aleksandra Rosiak, szczypiornistka MKS Perła. Paweł Miesiąc przyzwyczaił już jednak kibiców, że walczy do końca. I w tych ostatnich dniach głosowania to on wskoczył na czoło stawki.

Obecnie żuźlowiec Speed Car Motoru otrzymał ciut ponad 25 procent głosów naszych Czytelników. Druga Rosiak ma na koncie 15 procent głosów. Trzecia Emilia Zdunek (Górniki Łęczna) i czwarta Kamczyk mają za to około 11 procent. Duże wsparcie od swoich fanów otrzymał ostatnio bokser Michał Soczyński, który sys-

tematycznie pnie się w górę. W niedzielę wieczorem zawodnik Paco Lublin był piątą z dorobkiem 10 procent wszystkich głosów, które zostały oddane w naszym plebiscycie. Kolejne lokaty okupują żuźlowcy: Wiktor Lampart, Robert Lambert i Andreas Jonsson. Dziewiąta jest specjalistka od wspinaczki sportowej Aleksandra Rudzińska, a dziesiątkę zamyka Marko Panić z Azotów Puławy.

Z miejscami w drugiej dziesiątce muszą się za to pogodzić tak utytułowani sportowcy, jak: Paulina Guba, Paweł Fajdek, czy Kinga Kołosińska. Jest jeszcze trochę czasu, żeby poprawili swoje pozycje. Przy-

pominamy też, że oprócz głosowania na tego najpopularniejszego sportowca wybierzemy także najlepszego zawodnika lub zawodniczkę. W tym przypadku wszystko będzie jednak

zależało od głosów kapituły, w której skład wejdą przede wszystkim ludzie sportu.

**Więcej na temat naszego plebiscytu można przeczytać na stronach: 14-15**

### CO Z INNYMI KATEGORIAMI?

Nasz plebiscyt to także kilka innych tytułów do zdobycia. Wybieramy też najlepszą: drużynę, trenera, prezesa, mecenasa sportu, niepełnosprawnego sportowca i powiatowego sportowca 2018 roku. W niedzielę na prowadzeniu byli głównie żuźlowcy. Speed Car Motor prowadził w głosowaniu na drużynę roku. Dariusz Ślędz wyprzedzał rywali w walce o tytuł trenera minionych 12 miesięcy, a Aleksandra Marmuszevska zajmowała pierwszą lokatę w rywalizacji prezesów. Speed Car jest też pierwszy w kategorii mecenas sportu. Wydaje się, że w walce o miano powiatowego sportowca roku zmierzą się: Adam Kulik z Paco Lublin i Łukasz Ławecki z Orłat Łuków. Wczoraj ten pierwszy miał na koncie prawie 50 procent głosów, a Ławecki niemal 35 procent. Adam Dudka (ICSIR Start Lublin) na razie wyprzedza konkurencję w kategorii niepełnosprawnego sportowca.



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

KUPON  
PLEBISCYTOWY

|                            | SPORTOWIEC 2018 ROKU                                                              | SMS   | PREFIKS                                           |
|----------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------|-------|---------------------------------------------------|
| <input type="checkbox"/>   | Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks)                                                 | 71160 | SPORT.1.uzasadnienie w czterech słowach           |
| <input type="checkbox"/>   | Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)                                | 71160 | SPORT.2.uzasadnienie w czterech słowach           |
| <input type="checkbox"/>   | Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa)                   | 71160 | SPORT.3.uzasadnienie w czterech słowach           |
| <input type="checkbox"/>   | Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)                                   | 71160 | SPORT.4.uzasadnienie w czterech słowach           |
| <input type="checkbox"/>   | Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka)             | 71160 | SPORT.5.uzasadnienie w czterech słowach           |
| <input type="checkbox"/>   | Daniel Staniszewski (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo)                           | 71160 | SPORT.6.uzasadnienie w czterech słowach           |
| <input type="checkbox"/>   | Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatle                                            | 71160 | SPORT.7.uzasadnienie w czterech słowach           |
| <input type="checkbox"/>   | Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)                                        | 71160 | SPORT.8.uzasadnienie w czterech słowach           |
| <input type="checkbox"/>   | Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)                                      | 71160 | SPORT.9.uzasadnienie w czterech słowach           |
| <input type="checkbox"/>   | Hubert Szymajda (MMA, Dzik Wschód Biała Podlaska)                                 | 71160 | SPORT.10.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)             | 71160 | SPORT.11.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka)                                   | 71160 | SPORT.12.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin, pływanie)                                        | 71160 | SPORT.13.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Karolina Kołeczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)                                | 71160 | SPORT.14.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy)                                    | 71160 | SPORT.15.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)                                     | 71160 | SPORT.16.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Kinga Kołosińska (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)                         | 71160 | SPORT.17.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływanie)                                       | 71160 | SPORT.18.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)                                   | 71160 | SPORT.19.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)                       | 71160 | SPORT.20.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna)                                          | 71160 | SPORT.21.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS Lublin, bobsleje)                        | 71160 | SPORT.22.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)                                              | 71160 | SPORT.23.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie)           | 71160 | SPORT.24.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)                                     | 71160 | SPORT.25.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka)                                        | 71160 | SPORT.26.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel)                                     | 71160 | SPORT.27.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel)                                    | 71160 | SPORT.28.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)                                  | 71160 | SPORT.29.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)                                    | 71160 | SPORT.30.uzasadnienie w czterech słowach          |
| NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC |                                                                                   |       |                                                   |
| <input type="checkbox"/>   | Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)             | 71160 | NIEPEŁNOSPRAWNY.1.uzasadnienie w czterech słowach |
| <input type="checkbox"/>   | Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)                       | 71160 | NIEPEŁNOSPRAWNY.2.uzasadnienie w czterech słowach |
| <input type="checkbox"/>   | Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin, pływanie)                                    | 71160 | NIEPEŁNOSPRAWNY.3.uzasadnienie w czterech słowach |
| <input type="checkbox"/>   | Adam Dudka (ICSIR Start Lublin, łucznictwo)                                       | 71160 | NIEPEŁNOSPRAWNY.4.uzasadnienie w czterech słowach |
| DRUŻYNA ROKU               |                                                                                   |       |                                                   |
| <input type="checkbox"/>   | Azoty Puławy                                                                      | 71160 | DRUŻYNA.1.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Górnik Łęczna (piłkarki nożne)                                                    | 71160 | DRUŻYNA.2.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | MKS Perła Lublin                                                                  | 71160 | DRUŻYNA.3.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Speed Car Motor Lublin                                                            | 71160 | DRUŻYNA.4.uzasadnienie w czterech słowach         |
| TRENER ROKU                |                                                                                   |       |                                                   |
| <input type="checkbox"/>   | Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin)                                            | 71160 | TRENER.1.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna)                                                | 71160 | TRENER.2.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Robert Lis (MKS Perła Lublin)                                                     | 71160 | TRENER.3.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Waldemar Kołcun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski)                             | 71160 | TRENER.4.uzasadnienie w czterech słowach          |
| PREZES ROKU                |                                                                                   |       |                                                   |
| <input type="checkbox"/>   | Aleksandra Marmuszewska (Speed Car Motor Lublin)                                  | 71160 | PREZES.1.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Dariusz Gaweł (AZS UMCS Lublin)                                                   | 71160 | PREZES.2.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Jerzy Witaszek (Azoty Puławy)                                                     | 71160 | PREZES.3.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Mariusz Szmit (MKS Perła Lublin)                                                  | 71160 | PREZES.4.uzasadnienie w czterech słowach          |
| MECENAS SPORTU             |                                                                                   |       |                                                   |
| <input type="checkbox"/>   | Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA                                             | 71160 | MECENAS.1.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Lubelski Węgiel Bogdanka SA                                                       | 71160 | MECENAS.2.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Perła Browary Lubelskie SA                                                        | 71160 | MECENAS.3.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Speed Car Lublin                                                                  | 71160 | MECENAS.4.uzasadnienie w czterech słowach         |
| POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU  |                                                                                   |       |                                                   |
| <input type="checkbox"/>   | Adam Kulik (Paco Lublin, boks, Lublin)                                            | 71160 | POWIAT.1.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Agnieszka Kuczmazewska (Agros Zamość, podnoszenie ciężarów, Zamość)               | 71160 | POWIAT.2.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Jakub Szymula (Suples Kraśnik, zapasy, powiat kraśnicki)                          | 71160 | POWIAT.3.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Cezary Oleksiejczuk (MMA, Górnik Łęczna, powiat łęczyński)                        | 71160 | POWIAT.4.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Damian Rataj (Tomasovia, piłka nożna, powiat tomaszowski)                         | 71160 | POWIAT.5.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Damian Ziółkowski (Huczwa Tyszowce, piłka nożna, powiat tomaszowski)              | 71160 | POWIAT.6.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna, powiat lubartowski)                 | 71160 | POWIAT.7.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Diana Flak (Unia Hrubieszów, podnoszenie ciężarów, powiat hrubieszowski)          | 71160 | POWIAT.8.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Jakub Węgrzyn (Wisła Puławy, podnoszenie ciężarów, powiat puławski)               | 71160 | POWIAT.9.uzasadnienie w czterech słowach          |
| <input type="checkbox"/>   | Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)                              | 71160 | POWIAT.10.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Karol Serwin (Champion Świdnik, trial rowerowy, powiat świdnicki)                 | 71160 | POWIAT.11.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Klaudia Lefeld (AZS PSW Biała Podlaska, piłka nożna, Biała Podlaska)              | 71160 | POWIAT.12.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Konrad Nowak (Motor Lublin, piłka nożna, Lublin)                                  | 71160 | POWIAT.13.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Krzysztof Steżała (Orleża Spomlek Radzyn Podlaski, piłka nożna, powiat radzyński) | 71160 | POWIAT.14.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Łukasz Ławecki (Orleża Łuków, podnoszenie ciężarów, powiat łukowski)              | 71160 | POWIAT.15.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Marcin Kurek (MKS Avia Świdnik, siatkówka, powiat świdnicki)                      | 71160 | POWIAT.16.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Marcin Wronowski (MKS Lewart AGS Lubartów, Taekwon-Do, powiat lubartowski)        | 71160 | POWIAT.17.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Marlena Polakowska (POM Iskra Piotrowice, podnoszenie ciężarów, powiat lubelski)  | 71160 | POWIAT.18.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Marta Chwała (Tomasovia Tomaszów Lubelski, siatkówka, powiat tomaszowski)         | 71160 | POWIAT.19.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Mateusz Kompanicki (Chelmianka Chełm, piłka nożna, Chełm)                         | 71160 | POWIAT.20.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Mateusz Pielach (Wisła Puławy, piłka nożna, powiat puławski)                      | 71160 | POWIAT.21.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Patryk Szysz (Górnik Łęczna, piłka nożna, powiat łęczyński)                       | 71160 | POWIAT.22.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Piotr Pękala (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo, powiat puławski)                 | 71160 | POWIAT.23.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Przemysław Swątek (LMKS Krasnostaw, zapasy, powiat krasnostawski)                 | 71160 | POWIAT.24.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Rafał Król (Stal Kraśnik, piłka nożna, powiat kraśnicki)                          | 71160 | POWIAT.25.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Rafał Turczyn (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)                                | 71160 | POWIAT.26.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Tomasz Nowacki (KS MOSIR Huragan Międzyrzec Podlaski, powiat bialski)             | 71160 | POWIAT.27.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Weronika Zielińska (AZS AWF Biała Podlaska, podnoszenie ciężarów, powiat bialski) | 71160 | POWIAT.28.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Wojciech Białek (Avia Świdnik, piłka nożna, powiat świdnicki)                     | 71160 | POWIAT.29.uzasadnienie w czterech słowach         |
| <input type="checkbox"/>   | Wojciech Więcaszek (Włodawianka, piłka nożna, powiat włodawski)                   | 71160 | POWIAT.30.uzasadnienie w czterech słowach         |

ZASADY GŁOSOWANIA

Głosowanie w XIV PLEBISCYCIE SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 odbywa się za pośrednictwem SMS-ów wysyłanych z numerów GSM na terenie RP (1 sms – 1 głos). Głosowanie SMS-ami potrwa do 17 stycznia 2019 godz. 12.00 po południu. SMS-y należy przelać na nr 71160 w treści wpisując prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce numer kandydata. Głosowanie za pomocą kuponów drukowanych (1 kupon – 1 głos) codziennie w gazecie Dziennik Wschodni potrwa do 14 stycznia 2019 r.

- kategoria SPORTOWIEC – SMS o treści sport.nr kandydata (np. **sport.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC – SMS o treści niepełnosprawny.Nr kandydata (np. **niepełnosprawny.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria DRUŻYNA – SMS o treści drużyna.nr kandydata (np. **drużyna.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria TRENER – SMS o treści trener.nr kandydata (np. **trener.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria PREZES – SMS o treści prezes.nr kandydata (np. **prezes.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria MECENAS – SMS o treści mecenas.nr kandydata (np. **mecenas.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria POWIATOWY SPORTOWIEC – SMS o treści powiat.nr kandydata (np. **powiat.99.**uzasadnienie w czterech słowach)

Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Czytelnicy mogą wysłać nieograniczoną liczbę kuponów.

Uzasadnienie nominacji w maksymalnie czterech słowach (dotyczy tylko jednej z wybranych kategorii)

Imię i nazwisko, numer telefonu osoby głosującej:

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu XIV PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 i zobowiązuję się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Miejscowość, data, czytelny podpis:

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dane osobowe będą przechowywane zgodnie z celem przetwarzania danych - przez okres przewidziany w art. 86 § 1 Ustawy z dnia 29/08/1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018, poz. 800). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU 2018  
(CZOŁOWA DZIESIĄTKA)



1. Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel) – 25.6 %



2. Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna) – 15.5 %



3. Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna) – 10.9 %  
4. Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna) – 10.5 %  
5. Michał Soczyński (Paco Lublin, boks) – 10.1 %  
6. Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel) – 9.6 %  
7. Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel) – 5 %  
8. Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel) – 4.2 %  
9. Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa) – 2.9 %  
10. Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna) – 1.5 %

PROWADZĄCY W POZOSTAŁYCH KATEGORIACH

Drużyna roku

1. Speed Car Motor Lublin (żużel) – 67.8 %  
2. Górnik Łęczna (piłkarki nożne) – 24.1 %  
3. Azoty Puławy – 5.8 %

Niepełnosprawny sportowiec roku



1. Adam Dudka (ICSIR Start Lublin, łucznictwo) – 50 %  
2. Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin, kolarstwo) – 25 %  
3. Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo) – 25 %

Prezes roku



1. Aleksandra Marmuszevska (Speed Car Motor Lublin) – 71.8 %  
2. Jerzy Witaszek (Azoty Puławy) – 15.4 %  
3. Dariusz Gaweł (AZS UMCS Lublin) – 7.7 %

Trener Roku



1. Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin, żużel) – 62.5 %  
2. Robert Lis (MKS Perła Lublin) – 25.0 %  
3. Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna) – 12.5 %

Mecenas sportu

1. Speed Car Lublin – 60.0 %  
2. Perła Browary Lubelskie SA – 40.0 %

Powiatowy sportowiec roku



1. Adam Kulik (Paco Lublin, boks, Lublin) – 49,2 %  
2. Łukasz Ławecki (Orleża Łuków, podnoszenie ciężarów, powiat łukowski) – 34.2 %  
3. Wojciech Więcaszek (Włodawianka, piłka nożna, powiat włodawski) – 15 %

LICZBA GŁOSÓW W PROCENTACH. STAN NA GODZ. 19.30



PREZYDENT  
MIASTA LUBLIN  
Krzysztof Żuk



MIASTO  
TOMASZÓW  
LUBELSKI

## Serce do walki

**PLEBISCYT** Medalista Mistrzostw Polski, reprezentant kraju oraz jeden z czołowych pięściarzy z naszego regionu. Michał Soczyński z klubu Paco Lublin może być usatysfakcjonowany tym, co udało mu się osiągnąć w ubiegłym roku

Podopieczny najlepszej polskiej zawodniczki w historii boksu amatorskiego – Karoliny Michalczuk – ma się od kogo uczyć. Efekty tego szkolenia widać chociażby na krajowym podwórku. 21-latek zdobył złoty medal seniorskich Mistrzostw Polski w kategorii 91 kilogramów, pokonując w finale 3-2 Tomasza Niedźwieckiego z BKS Orkana Gorzów Wielkopolski. Na najwyższym stopniu podium stanął również podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski. W decydującym pojedynku pokonał jednogłosem na punkty Aleksandra Celejewskiego z BKS Radomiaka Radom. Zawodnik, jako reprezentant Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, zdobył medal także na międzynarodowej imprezie. Na wrześniowych Akademickich Mistrzostwach Świata w mieście Elista w Rosji sięgnął po brąz. Popularny „Soczek” zatrzymał się dopiero czwartego dnia imprezy, kiedy to przegrał walkę półfinałową z doświadczonym Węgrem Adamem Hamori. Soczyński zdobył w ubiegłym roku sporo doświadczenia w walce z zawodnikami z innych krajów. W pierwszym zagranicznym turnieju – 62. Memoriale Istvana Bocskaja w Debreczynie – w kategorii 91 kilogramów skrzyżował rękawicę z wicemistrzem Słowacji Davidem Michalkiem. Przegrał z nim jednak na punkty. Dwukrotnie sparował także z reprezentantami Litwy (wygrał 2-1 z Tomaszem



Olberkiszem i takim samym stosunkiem z Tadasem Tamauskasem), Serbii (wygrał 2-1 z Miljanem Stevoviciem) oraz Turcji (wygrał 3-0 z Genkanem Yagmurem). Pięściarz Paco Lublin zaliczył też występ na Mistrzostwach Europy do lat 22 w rumuńskim Targu Jiu. Nie udało mu się jednak przejść 1/8 finału – przegrał przez jednogłosem decyzję sędziów z Ukraińcem Sergijem Horskovem. 21-latek brał również udział w 9. Mistrzostwach Unii Europejskiej w hiszpańskim Valladolid. Tam jednak w 1/8 finału przegrał na punkty z wicemistrzem Europy, Anglikiem Cheavonem Clarkiem. Obecnie zawodnik przygotowuje się do najważniejszej krajowej imprezy, czyli styczniowych Mistrzostw Polski seniorów. Za sobą ma już obóz słowo-wytrzymałościowy w Zakopanem.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

# Kolejny rok postępów

**PLEBISCYT** Pomimo młodego wieku – obecnie ma zaledwie 17 lat – Monika Skinder z MULKS Grupa Azoty Tomaszów Lubelski rozstawia po kątach zdecydowanie bardziej doświadczone rywalki. Biegaczka ma za sobą udany rok, w którym zabrakło tylko nominacji olimpijskiej

Zawodniczka z województwa lubelskiego rozpoczęła ubiegłoroczne zmagania od mocnego uderzenia. Na trasie w Jakuszycach obroniła wywalczony rok wcześniej seniorski tytuł mistrzyni Polski w sprincie techniką klasyczną, która była uważana za jej najsłabszy styl. Warto dodać, że przy okazji poprzedniego krajowego czempionatu startowała stylem dowolnym. Na Dolnym Śląsku pozostawiła w pokonanym polu, między innymi, Sylwię Jaśkowiec – drużynową brązową medalistkę Mistrzostw Świata w Falun z 2015 roku.

Zaledwie kilka dni po sukcesie w Jakuszycach Skinder była najlepsza na zawodach FIS Cup w czeskim Novym Mescie na Morawach. Drugiego dnia startów na międzynarodowej imprezie zajęła 1. miejsce na dystansie jednego kilometra w sprincie stylem dowolnym. W finałowej rywalizacji pokonała pięć starszych od siebie reprezentantek Czech.

Wydawało się, że tak udany początek 2018 roku sprawi, że furtka na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Pjongczangu stanie przed nią otworem. Sprawa nie była jednak tak prosta – pomimo kolejnego udanego sezonu, obrony złotego medalu na Mistrzostwach Polski, gdzie nie była faworytką, oraz zwycięstwa w międzynarodowych zawodach u naszych południowych sąsiadów, 16-latkę zabrakło w kadrze olimpijskiej.

Już po zakończeniu najważniejszej imprezy dla sportowców podopieczna Waldemara Kolcuna była największą



gwiazdą Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Ustianowej. Wygrała sprint indywidualny i drużynowy, a w biegu na 10 kilometrów stylem klasycznym była trzecia.

Niezwykle ważny dla młodej zawodniczki był ubiegłoroczny debiut w zawodach Pucharu Świata. W marcowych zmaganiach w fińskim Lahti reprezentantka Tomaszowa Lubelskiego zajęła 55. miejsce w sprincie stylem dowolnym na 67 startujących biegaczek. Jej występ pochwaliła najlepsza polska zawodniczka w historii biegów narciarskich – Justyna Kowalczyk – która

uważnie śledzi jej postępy. W swoim kolejnym starcie w Pucharze Świata, tym razem w norweskim Drammen, Skinder nie przeszła kwalifikacji.

Młoda biegaczka jest na dobrej drodze do tego, żeby zaliczyć kolejny sezon postępów. W listopadzie ubiegłego roku uplasowała się na 5. lokacie biegu sprinterskiego stylem klasycznym w Olos w Finlandii. Potem przyszła wygrana w sprincie techniką klasyczną w fińskiej Saariselce oraz 3. lokata w sprincie stylem dowolnym we włoskim Santa Caterina Valfurva.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

## WYMYŚL HASŁO W 4 SŁOWACH I ZDOBĄDŹ RADIO INTERNETOWE

Dla Czytelników biorących udział w naszym głosowaniu na **Najpopularniejszego Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018**, zarówno smsowym, jak i kuponowym

**mamy nagrodę w postaci radia internetowego firmy HAMA**

Wystarczy wysłać sms wg. podanego wzoru i w tym samym smsie w 4 słowach uzasadnić swój głos/wybór lub wpisać go na kuponie również w czterech słowach w jednej, wybranej z 7 kategorii.

Czekamy na Wasze pomysły. Najciekawsze uzasadnienie nagrodzimy super sprzętem RTV

**hama®**

**ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800**

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Nowy kontrakt Milika

Według La Gazetta dello Sport Arkadiusz Milik w najbliższych tygodniach przedłuży kontrakt z SSC Napoli. Nowa umowa ma obowiązywać do 2023 roku. Dotychczasowy kontrakt polskiego napastnika obowiązuje do 2021 roku. Jednak włoscy dziennikarze informują, że gdy Milik wróci z urlopu rozpocznie negocjacje z klubem. Nowa umowa ma obowiązywać przez najbliższe dwa lub trzy lata. W grudniu Milik spisywał się znakomicie i strzelił dla Napoli sześć goli. Dzięki temu stał się najlepszym strzelcem drużyny i odzyskał zaufanie kibiców oraz trenera Carlo Ancelottiego.

Ikona odejdzie z Atletico

Diego Godin doszedł do porozumienia z Interem Mediolan i w lecie tego roku odejdzie z Atletico Madryt. Urugwajczyk podpisze z nowym klubem dwuletni kontrakt. Jak informują włoskie media, obie strony doszły już do porozumienia. Odejsie obrońcy z Atletico to koniec pewnej epoki dla hiszpańskiego klubu. Godin występuje tam od 2010 roku. Jest podstawowym obrońcą zespołu, z którym zdobywał mistrzostwo kraju i docierał dwukrotnie do finału Ligi Mistrzów. Odejsie stopera może nie być jedynym transferem z Atletico do Interu. Już od dawna spekuluje się, że w tym samym kierunku podążać ma... Diego Simeone, a więc obecny szkoleniowiec „Los Colchoneros”.

Kasa dla Legii

Były zawodnik Legii Warszawa Aleksandar Prijović odejdzie z PAOK-u Saloniki do Al-Ittihad z Arabii Saudyjskiej. I jak się okazuje na tym transferze zarobi także mistrz Polski. Dziennikarze Super Expressu twierdzą, że Prijović uzgodnił już warunki 4,5 letniego kontraktu z nowym kłębem. W tym czasie ma zarobić aż 25 milionów euro. Na samym przejściu Serba z PAOK-u Saloniki do Al-Ittihad zarobi także Legia Warszawa. A to dlatego, że po transferze napastnika do greckiego zespołu szefowie stołecznej drużyny zagwarantowali sobie 10 procent z kwoty przy kolejnym transferze (wyniesie ona około miliona euro).

Były reprezentant Polski w Górniku?

Mateusz Cetnarski według plotek zimą może zasilić szeregi Górnika Łęczna. 30-latek ma za sobą 236 meczów na szczelnie ekstraklasie w których zdobył 32 bramki. W przeszłości reprezentował barwy GKS Bełchatów, Śląska Wrocław, Widzewa Łódź, Cracovii i Sandecji Nowy Sącz. W swoim piłkarskim CV ma na koncie mistrzostwo i superpuchar Polski zdobyty z klubem z Wrocławia. Jesienią zawodnik nie znalazł zatrudnienia w żadnym z klubów i... podjął treningi z KS Borek, a więc klubem występującym na co dzień w krakowskiej klasie okręgowej.

Szanse na to aby doświadczony pomocnik trafił zimą do Łęcznej wydają się całkiem spore. A to dlatego, że zawodnik ten jest wysoko ceniiony przez trenera Franciszka Smudę. Cetnarski zaliczył bowiem dwa mecze w kadrze narodowej właśnie kiedy selekcjonerem kadry był popularny „Franz”.

# Uciec znad przepaści

**PIŁKARSKA LOTTO EKSTRAKLASY** Rafał Wisłocki został nowym prezesem Białej Gwiazdy. 32-latek wcześniej był członkiem zarządu TS Wisła Kraków i dyrektorem zarządzającym akademią piłkarską. Teraz czeka go najtrudniejsze wyzwanie w życiu

– Moja nowa funkcja jest funkcją społeczną. Przy tych długach jakie mamy i zaległościach wobec piłkarzy to normalne, że pracuje za darmo, ale chce to powiedzieć, żeby było to jasne – oznajmił na swojej pierwszej konferencji prasowej nowy prezes Wisły.

Wisłocki nie ma dużego doświadczenia. Jest absolwentem krakowskiej AWE, a na Reymonta do tej pory znany był jako trener i człowiek zajmujący się młodzieżą. Do Wisły trafił w 2009 roku jako praktykant. Pokazał swoje walory i po pół roku zaproponowano mu pracę.

Szkoleniowcem grup młodzieżowych i dzieci był do połowy 2016 roku. Do tego czasu został też Koordynatorem Grup Młodzieżowych U-15, a potem nawet Dyrektorem Zarządzającym Akademią i Koordynatorem ds. Szkolenia. Teraz stoi przed nim najtrudniejsze zadanie w życiu, a więc próba uratowania zasłużonego dla polskiej piłki klubu.

Nowy prezes niemal z marszu przeszedł do działań. I już w sobotę zapadła pierwsza bardzo istotna de-



Rafał Wisłocki będzie chciał wyprowadzić Wisłę znad przepaści

cyzja. – Od 5 stycznia przestaje obowiązywać umowa pomiędzy Wisłą Kraków SA, a Stowarzyszeniem Kibiców Wisły Kraków w zakresie świadczenia usług – poinformowano na Twitterze.

O jakie usługi chodzi? SKWK nie może już liczyć na złotówkę z każdego sprzedanego biletu (według obowiązującej do dotąd umowy, Wisła zobowiązana

była do takiego przelewu, który – przynajmniej w teorii – miał być wykorzystany do tworzenia meczowych opraw).

Wisłocki próbuje więc oczyścić atmosferę wokół klubu. Przypomnijmy, że głośno wokół kiboli Wisły zrobiło się po reportażu Szymona Jadcza w Superwizjerze TVN. Reporter przedstawił, w jaki sposób

ludzie powiązani z SKWK oraz grupą Wisła Sharks realnie sprawowali władzę w klubie. I to właśnie powiązania klubu z półświatkiem najbardziej odstraszały potencjalnych inwestorów w kupno Wisły.

Wisłocki będzie musiał podjąć zimą jeszcze kilka kluczowych decyzji. W czwartek Komisja ds. Licencji Klubowych PZPN

zawiesiła licencję Wisły. W dodatku piłkarze stracili cierpliwość i zaczynają domagać się zaległych pieniędzy. To oznacza, że lada momentu wielu z nich będzie mogło szukać nowego klubu. Wśród nich jest Zoran Arsenić. Chorwacki obrońca jesienią był czołową postacią Białej Gwiazdy. Kibice ze stowarzyszenia Socios wpadli więc na pomysł, że pożyczą klubowi 320 tys. zł na spłatę zaległości wobec niego. Wszystko po to, by kontrakt nadal obowiązywał, a to pozwoliłoby sprzedać go jeszcze tej zimy. Sprawa jest już jednak nieaktualna. – Kontrakt Zorana już jest rozwiązany. Mamu prawników, którzy się tą sprawą zajmują, krok po kroku. Adwokat robi swoje. Ludzie z Wisły wiedzą po prostu, że z naszej strony kontrakt już nie obowiązuje. Czekaliśmy, czekaliśmy, ale odpowiedzi z drugiej strony nie było. To była ciężka decyzja – powiedział Gazecie Krakowskiej Branko Hucika, menedżer piłkarza. Czas pokaże jacy piłkarze pójdą w ślady Arsenicia i zimą odejdą z Krakowa.

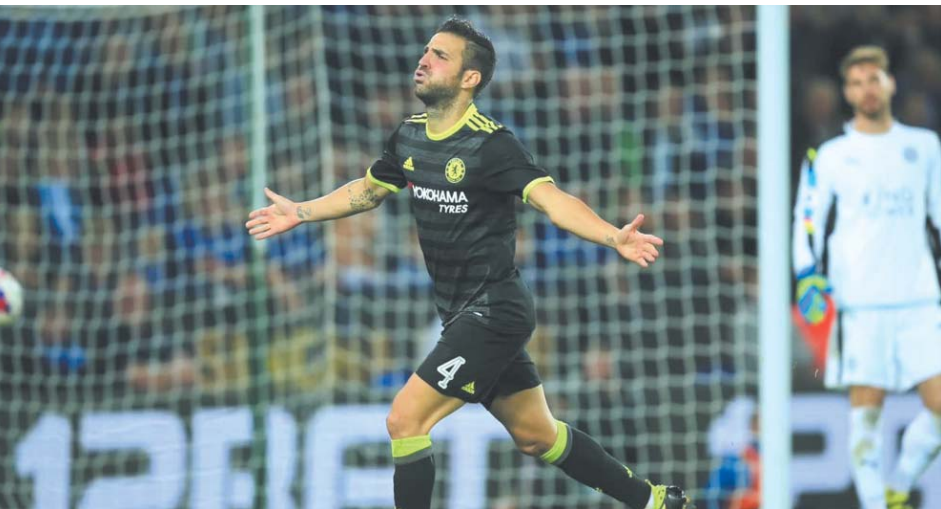
BS

## Pudło z karnego na pożegnanie

**PIŁKA NOŻNA** Chelsea Londyn po dwóch golach Alvaro Moraty pokonała na swoim stadionie Nottingham Forrest i awansowała do 1/16 finału Pucharu Anglii. Wygrana „The Blues” mogła być wyższa, ale Cesc Fabregas nie wykorzystał rzutu karnego. Dla Hiszpana był to ostatni mecz w barwach londyńczyków, bo w niedzielę obrał kurs na Monako, gdzie będzie kontynuować karierę

Mecz pucharowy był dla doświadczonego pomocnika ostatnim w niebieskiej koszulce. „The Blues” do siatki rywala grającego na co dzień w Championship trafiali dopiero po przerwie. I dwukrotnie uczynił to Morata. Hiszpan wpisał się na listę strzelców w 49 i 59 minucie a asysty przy jego golach zaliczył Callum Hudson-Odoi. 19-letnim wychowankiem Chelsea od pewnego czasu interesuje się Bayern Monachium i wszystko wskazuje na to, że młody Anglik niebawem przeniesie się do stolicy Bawarii, bo na grę w Premier League nie ma obecnie większych szans.

Wracając do Fabregasa – w 85 minucie opuścił on boisko ze Łazami w oczach. – Czas bardzo szybko leci. Wydaje mi się, że w zeszłym tygodniu zacząłem zawodowo grać w piłkę, a to już trwa



Cesc Fabregas łącznie w barwach Chelsea i Arenalu rozegrał ponad 500 meczów

dobrych 15 lat – przyznał po meczu. Hiszpan większość swojej kariery spędził na Wyspach Brytyjskich. Zanim trafił do Chelsea w 2014 roku z Barcelony, której jest zresztą wychowankiem w latach 2003-2011 reprezentował

barwy Arsenalu. W angielskich klubach rozegrał łącznie ponad 500 spotkań we wszystkich rozgrywkach.

Teraz 31-letni pomocnik trafi do francuskiej Ligue 1. Według informacji The Sun Fabregas porozumiał

się z AS Monako. Zespół z Księstwa zaproponowali Hiszpanowi 2,5-letni kontrakt, a za samo podpisanie umowy piłkarz zainkasuje dziewięć milionów funtów. W Monako wychowanek Blaugrany spotka się ze

swoim dawnym znajomym, Thierryem Henrym. Francuz od października prowadzi zespół Kamila Glika. Kiedyś obaj zawodnicy stanowili o sile Arsenalu, a teraz pod wodzą Henry’ego doświadczony pomocnik ma pomóc w uratowaniu zespołu przed spadkiem. Monako zajmuje obecnie przedostatnie miejsce w ligowej tabeli.

W innych meczach 1/32 pucharu Anglii awans do kolejnej fazy wywalczył także Manchester United, a także Arsenal. Natomiast do dużej niespodzianki doszło w Derby, gdzie tamtejsze County zremisowało 2:2 z Southampton. Tym samym zespół Jana Bednarka będzie musiał rozegrać dodatkowy mecz, a patrząc na sytuację „Świętych”, którzy zajmują miejsce w strefie spadkowej Premier League, nie jest to dla nich komfortowa sytuacja.**BS**

# Kurek lepszy od Stocha

**SPORT** Bartosz Kurek został Najlepszym Sportowcem 2018 roku w 84. Plebiscycie Przeglądu Sportowego i Polsatu. Na podium znaleźli się jeszcze: Kamil Stoch i kolejny z siatkarzy – Michał Kubiak

– Byłbym naiwniakiem i głupcem, gdybym myślał, że to nagroda tylko i wyłącznie dla mnie. Panowie, złota drużyno, to dla was. Dziękuję wam za to, co robicie na boisku. Mam nadzieję, że w Tokio ta sama grupa zrobi coś wielkiego i będziemy mogli się tu znowu spotkać – mówił Bartosz Kurek po odebraniu statuetki. W gronie nominowanych sportowców znalazła się także Paulina Guba z AZS UMCS Lublin. Nasza kulomiotka zajęła ostatecznie 14 miejsce. W sumie w najlepszej dziesiątce znalazła się aż czwórka lekkoatletów.

## PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

### Anglia

**Najciekawsze wyniki III rundy Pucharu Anglii** (w przypadku remisu powtórka): Tranmere Rovers – Tottenham Hotspur 0:7 • Bournemouth – Brighton & Hove Albion 1:3 • Manchester United – Reading 2:0 • West Ham United – Birmingham City 2:0 • Chelsea – Nottingham Forest 2:0 • Everton – Lincoln City 2:1 • Blackpool – Arsenal 0:3 • Manchester City – Rotherham United 7:0.

### Francja

**Najciekawsze wyniki 1/32 Pucharu Francji:** SC Bastia – Concarneau 2:2, karne dla Bastii • Andrezieux – Olympique Marsylia 2:0 • Canet Roussillon – Monaco 0:1 • Red Star – Caen 0:1 • Saint-Quentin – Metz 1:2 po dogrywce • Schiltigheim – Dijon 1:3 • Bourges Foot – Olympique Lyon 0:2.

### Hiszpania

**Levante – Girona 2:2** (Morales 58, Coke 86 – Portu 31, Garcia 72) • **Espanyol – Leganes 1:0** (Iglesias 9) • **Real Valladolid – Rayo Vallecano 0:1** (Medran 1) • **Alaves – Valencia 2:1** (Baston 21, Pina 45 – Parejo 14) • **Huesca – Betis 2:1** (Ferreiro 73, Rivera 79 – Sanabria 55-karny) • **Eibar – Villarreal 0:0** • **Sevilla – Atletico Madryt 1:1** (Ben Yedder 37 – Griezmann 45) • **Real Madryt – Real Sociedad i Getafe – FC Barcelona** zakończyły się po zamknięciu wydania • **Celta Vigo – Athletic Bilbao** dzisiaj. Zaległy: **Villarreal – Real Madryt 2:2** (Cazorla 4, 82 – Benzema 7, Varane 20).

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Barcelona   | 17 | 37 | 48-19 |
| 2. Atletico    | 18 | 35 | 26-13 |
| 3. Sevilla     | 18 | 33 | 31-18 |
| 4. Alaves      | 18 | 31 | 21-18 |
| 5. Real        | 17 | 30 | 26-21 |
| 6. Betis       | 18 | 26 | 21-21 |
| 7. Getafe      | 17 | 25 | 18-13 |
| 8. Espanyol    | 18 | 24 | 19-24 |
| 9. Girona      | 18 | 23 | 20-22 |
| 10. Levante    | 18 | 23 | 30-34 |
| 11. Valencia   | 18 | 22 | 16-16 |
| 12. Eibar      | 18 | 22 | 21-25 |
| 13. Celta      | 17 | 21 | 28-26 |
| 14. Valladolid | 18 | 21 | 16-20 |
| 15. Sociedad   | 17 | 19 | 18-20 |
| 16. Leganes    | 18 | 19 | 16-21 |
| 17. Villarreal | 18 | 17 | 19-23 |
| 18. Athletic   | 17 | 16 | 16-24 |
| 19. Vallecana  | 18 | 16 | 18-32 |
| 20. Huesca     | 18 | 11 | 17-35 |



Ryoyu Kobayashi zwycięzcą 67. Turnieju Czterech skoczni

# Samuraj trzecim ze wspaniałych

**SKOKI NARCIARSKIE** Ryoyu Kobayashi zwycięzcą 67. Turnieju Czterech Skoczni. Japończyk wygrał wszystkie cztery konkursu cyklu i tym samym dołączył do Kamila Stocha i Svena Hannawalda. Obaj w przeszłości również zdobywali pierwsze miejsce na wszystkich skoczniach legendarnych zmagowań

W piątkowe popołudnie odbył się trzeci z konkursów TCS. Pierwsza seria dla Polaków przebiegała ze zmiennym szczęściem. Bardzo dobry skok oddał Kamil Stoch, który lądując na 126,5 m uplasował się na siódmym miejscu. Trzy metry dalej poszybował Dawid Kubacki, ale ze względu na korzystniejsze warunki został sklasyfikowany na 10 pozycji. Awans do serii finałowej udało się wywalczyć także Stefanowi Huli (120 m). Nie powiodło się natomiast Jakubowi Wolnemu (116, 5 m) i Piotrowi Żyłe (113,5 m). Tym samym popularny „Wiewiór” zaprzepaścił swoją szansę na miejsce w czołowej dziesiątce 67. Turnieju Czterech Skoczni.

Wracając do zawodników z czołówki to na trzecim miejscu po pierwszej serii znalazł się Andreas Stjernen (131 m), drugi był Stefan Kraft (129,5 m), a rywali dosłownie zdeklasował Ryoyu Kobayashi (136,5 m).

W drugiej serii słabo spał Hula, który skoczył ledwie 112 m i zajął ostatecznie 30 miejsce. Spory zawód spotkał też Dawida Kubackiego, który w swojej drugiej pró-

bie lądował na zaledwie 116 metrze i nie dość, że wypadł z czołowej 10-tki piątkowego konkursu to zaliczył też duży spadek w klasyfikacji generalnej TCS. Na szczęście zdecydowanie lepiej spał Stoch. Ubiegłoroczny triumfator na skoczni w Bergisel zaprezentował się bardzo dobrze. Skok na 131 metr dał mu piąte miejsce. Natomiast miejsca na podium w porównaniu z pierwszą serią nie zmieniły się. Trzecią lokatę zajął Stjernen, drugi był Kraft, a zawody wygrał Kobayashi.

### Wytrzymał presję

W sobotę w Bischofshofen miały odbyć się kwalifikacje do ostatniego konkursu, ale z powodu intensywnych opadów śniegu przeniesiono je na niedzielę. Zresztą długo zanosilo się na to, że i tego dnia konkursu nie uda się przeprowadzić. Na szczęście organizatorzy stanęli na wysokości zadania i przygotowali zasypany śniegiem obiekt do zawodów.

Z racji tego, że kwalifikacje odbyły się bezpośrednio przed konkursem głównym tym razem zrezygnowano z rywalizacji w systemie K.O w pierwszej serii zawodów.

A w nich najlepszy okazał się Markus Eisenbichler, który skoczył 143 metry wyprzedzając Roberta Johannsona (143 m) i Kobayashiego (131,5 m). „Winnym” krótszych skoków czołówki był Dawid Kubacki. Polak skoczył bowiem aż 145 metrów i pobił nowy rekord skoczni. Jednak swoją próbę oddał z 13 belki podczas gdy inni zawodnicy skakali z 11 i 9 platformy. Drugim najlepszym Polakiem okazał się Piotr Żyła, który lądując na 129 metrze zajął 13 miejsce. Natomiast Stoch z odległością 124 m był dopiero 24. Stawkę uzupełnili: Hula, Maciej Kot, Jakub Wolny i Aleksander Zniszczol.

Do drugiej serii awansowało trzech naszych zawodników. Z dalszej rywalizacji odpadli: Hula (115 m i 34 miejsce), Kot (115 m, 40 miejsce) oraz Wolny (109,5 m, 45 miejsce). Żyła skacząc 130 metrów był czternasty, Stoch lądował metr dalej ale zajął dziesiąte miejsce, a Kubacki ze skokiem na odległość 138 m był drugi – przed Krafem (134 m), a za Eisebichlerem (137 m). Z kolei typowany na zwycięzcę zawodów Kobayashi był czwarty (135 m).

W drugiej serii zarówno Żyła jak i Stoch spisali się kiepsko. Pierwszy z nich uzyskał 127 m, a drugi 123,5 metra i wypadł z czołowej dziesiątki tegorocznego TCS. Słabszą próbę miał także Kubacki, ale skok na odległość 130 m dał mu drugie miejsce w konkursie. Zawody wygrał Kobayshi, który lotem na odległość 137, 5 m zapewnił sobie miejsce obok Stocha i Hannawalda jako trzeciego skoczka w historii, który wygrał konkursy na wszystkich czterech obiektach cyklu. Życiowy sukces odniósł też Kubacki, który uplasował się na czwartej lokacie w klasyfikacji ogólnej. Do miejsca na podium Polakowi zabrakło niespełna czterech punktów. Natomiast ubiegłoroczny triumfator zakończył zmagania na szóstej pozycji.

## KLASYFIKACJA KOŃCOWA 67. TURNIEJU CZTERECH SKOCZNI

1. Ryoyu Kobayashi 1098 pkt •
2. Markus Eisenbichler 1035.9 pkt •
3. Stephen Leyhe 1014.1 •
4. Dawid Kubacki 1010.8 •
5. Roman Koudelka 1006.3 •
6. Kamil Stoch 994 •••
19. Piotr Żyła 842.1 •••
29. Jakub Wolny 654.5.

- Lotto (5.01)  
7, 16, 18, 21, 22, 26.  
Lotto Plus (5.01)  
1, 2, 11, 22, 29, 41.  
Lotto (3.01)  
2, 14, 21, 22, 37, 44.  
Lotto Plus (3.01)  
13, 17, 29, 30, 37, 46.  
Multi Multi (6.01), godz. 14  
2, 9, 18, 20, 32, 34, 40, 42, 47, 49, 52, 53, 56, 64, 65, 70, 71, 72, 73, 78. Plus 32.  
Multi Multi (5.01), godz. 21.40  
2, 11, 17, 23, 24, 25, 26, 31, 33, 48, 49, 50, 52, 54, 57, 62, 65, 66, 74, 78. Plus 50.  
Multi Multi (5.01), godz. 14  
9, 11, 13, 16, 23, 26, 30, 34, 37, 40, 44, 48, 49, 54, 56, 58, 64, 70, 71, 80. Plus 16.  
Multi Multi (4.01), godz. 21.40  
2, 4, 12, 19, 21, 23, 25, 29, 33, 36, 38, 46, 47, 53, 59, 64, 66, 67, 74, 76. Plus 64.  
Multi Multi (4.01), godz. 14  
10, 13, 16, 19, 20, 29, 31, 34, 36, 41, 42, 44, 48, 52, 54, 55, 57, 59, 61, 72. Plus 41.  
Multi Multi (3.01), godz. 21.40  
6, 8, 10, 12, 20, 23, 24, 28, 34, 38, 47, 49, 59, 61, 63, 66, 69, 72, 74, 75. Plus 66.  
Mini Lotto (5.01)  
1, 13, 15, 29, 32.  
Mini Lotto (4.01)  
5, 14, 20, 25, 27.  
Mini Lotto (3.01)  
17, 25, 30, 35, 41.  
Ekstra Pensja (5.01)  
6, 10, 11, 19, 22 – 2.  
Ekstra Pensja (4.01)  
1, 6, 24, 27, 29 – 1.  
Ekstra Pensja (3.01)  
6, 8, 20, 29, 35 – 3.  
Eurojackpot (4.01)  
3, 10, 25, 32, 43 – 1, 3.  
Kaskada (6.01), godz. 14  
1, 3, 5, 6, 7, 11, 13, 19, 20, 22, 23, 24.  
Kaskada (5.01), godz. 21.40  
1, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12, 14, 18, 20, 22.  
Kaskada (5.01), godz. 14  
1, 3, 4, 6, 8, 10, 11, 13, 18, 22, 23, 24.  
Kaskada (4.01), godz. 21.40  
1, 2, 3, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 23.  
Kaskada (4.01), godz. 14  
2, 4, 5, 8, 11, 12, 15, 16, 17, 18, 23, 24.  
Kaskada (3.01), godz. 21.40  
1, 5, 9, 11, 14, 15, 18, 19, 20, 21, 22, 24.  
Super Szansa (6.01), godz. 14  
0, 5, 5, 3, 9, 9, 9.  
Super Szansa (5.01), godz. 21.40  
9, 5, 8, 1, 9, 2, 5.  
Super Szansa (5.01), godz. 14  
7, 7, 1, 3, 2, 2, 8.  
Super Szansa (4.01), godz. 21.40  
7, 4, 6, 7, 2, 4, 6.  
Super Szansa (4.01), godz. 14  
8, 9, 2, 0, 2, 4, 5.  
Super Szansa (3.01), godz. 21.40  
6, 1, 4, 8, 1, 7, 3.

W SKRÓCIE

Sasal wraca na ławkę

Były trener Motoru Lublin Marcin Sasal został nowym szkoleniowcem Legionovii Legionowo. Klub występuje w pierwszej grupie III ligi. Po pierwszej rundzie zajmuje trzecie miejsce w tabeli ze stratą siedmiu punktów do prowadzącego Sokoła Aleksandrów Łódzki. Sasal zastąpi Bartosza Tarachulskiego. Przypomnijmy, że 48-letni szkoleniowiec rozpoczął pracę w Motorze w styczniu 2017 roku. Mimo dużej straty do lidera żółto-biało-niebiescy przegrali awans dopiero na finiszu rozgrywek i ostatecznie zajęli drugie miejsce. W kolejnych rozgrywkach zespół z Lublina grał jednak poniżej oczekiwań i w kwietniu Sasal stracił pracę na rzecz Piotra Zasady. Co ciekawe, piłkarzem Legionovii jest także były zawodnik Motoru... Marcin Burkhardt.

Zulciak znowu w Niemczech

Były zawodnik Wisły Puławy, a ostatnio Warty Poznań Niklas Zulciak znowu może zagrać w Niemczech. 24-latek w piątek rozpoczął treningi z trzecioligowym klubem FC Wurzbürger Kickers. Zulciak w tym sezonie wystąpił w ośmiu meczach I ligi i zapisał na swoim koncie jednego gola. 24-latek w sezonie 2017/2018 grał w Dumie Powiśla. W 23 meczach zdobył dziewięć bramek i był najlepszym strzelcem ekipy z Puław.

Testy Maja

Wszystko wskazuje na to, że w przerwie zimowej napastnik Stali Kraśnik Arkadiusz Maj zmieni klub. Mówiło się o przenosinach do Elany Toruń, na testy 19-latką zapraszał ostatnio także Górnik Łęczna. Teraz pojawiły się informacje, że zainteresowane zawodnikiem jest także pierwszoligowe Podbeskidzie Bielsko-Biała. Piłkarz „niebiesko-żółtych” ma wybrać się na testy do Elany, a później do ekipy „Górali”.

(LUKISZ)

# Wzmocnienia przyjadą z Puław?

**PIŁKARSKA III LIGA** Sporo zmian w przerwie zimowej zajdzie w kadrze Avii. Świdniczanie mają powalczyć też o wyższe miejsce niż dziewiąte, które zajmują na półmetku sezonu 2018/2019

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Jeszcze w 2018 roku żółto-niebiescy zmienili prezesa. Łukasza Reszkę na tym stanowisku zastąpił Dariusz Szczerba. Umowę do końca sezonu podpisał też trener Tomasz Bednaruk, który przejął zespół po odejściu Dominika Bednarczyka.

Wiadomo już, że z drużyną pożegnali się: Damian Szpak i Mateusz Wołos. Obu skończyły się kontrakty i zawodnicy nie przystali na nowe warunki. Więcej spodziewano się jednak zwłaszcza po tym pierwszym gracie. Szpak kilka lat temu należał do czołowych strzelców III ligi. Niestety, przygodę z Avią kończy zaledwie na 13 występach. W tym czasie 25-latek zdobył cztery gole, ale wszystkie w poprzednim sezonie. Obecne rozgrywki rozpoczął w podstawowym składzie, ale szybko doznał kontuzji i zbierał tylko sześć występów. W tym czasie przebywał na boisku około... 130 minut. Ani razu nie wpisał się też na listę strzelców.

Wołos na jesieni też grał bardzo rzadko. 21-latek często wchodził w samych końcówkach spotkań. Zagrał w ośmiu meczach, ale tylko dwa razy od pierwszej minuty. Zdobyl jednak ważnego gola z Czarnymi Polaniec, który dał Avii remis 1:1. – Potwierdzam, że obu piłkarzy nie zobaczymy na wiosnę w naszym



Damian Szpak to jeden z zawodników, który w zimie pożegnał się z Avią

zespole. Skróciliśmy także wypożyczenie Jana Matera, który wróci do swojego macierzystego klubu – mówi Dariusz Szczerba, prezes żółto-niebieskich. Dodaje też, że na razie nie należy spodziewać się transferów do Avii. – Mamy kilku kandydatów do wzmocnienia naszej kadry, ale rozmowy ciągle trwają. Kilku chłopaków odeszło i na pewno ktoś

przyjdzie do klubu – wyjaśnia szef ekipy ze Świdnika.

Nowy, półroczny kontrakt podpisał za to Piotr Prędota. Pojawiły się plotki, że kolejnym, którego trzeba będzie wpisać w rubryce „ubyli” zostanie Daniel Koczon. Sam zawodnik uciną jednak spekulacje. – Mam umowę do końca sezonu i nie planuję zmieniać drużyny – zapewnia popularny „Koczi”. Nie

wiadomo co będzie z Kacprem Drellichem. 25-latkowi także wygasła umowa i na razie nie dogadał się w sprawie nowej. Były gracz Stali Rzeszów znalazł się ponoć na celowniku Sokoła Sienawa.

Dobre wieści dotyczą piłkarzy, którzy w rundzie jesiennej leczyli kontuzje. Sebastian Orzędowski nie zagrał ani jednego spotka-

nia. Wszystko wskazuje jednak na to, że rozpocznie przygotowania z resztą zespołu. Szybko wypadli też nastolatki: Mateusz Ożimek i Dariusz Partyka. Ten pierwszy pojawił się na boisku tylko trzy razy, a drugi zaliczył sześć spotkań. Obaj także powinni być już do dyspozycji trenera Bednaruka.

Wróble ćwierkają także, że Avia nie śpieszy się z transferami, bo czeka na rozwój wydarzeń w Puławach. Gdyby Wisła sytuacja finansowa klubu się nie ustabilizowała, to żółto-niebiescy chętnie przysmarują kilku zawodników Dumy Powiśla.

SPORO GRANIA

W przerwie zimowej podopieczni Tomasza Bednaruka rozegrają przynajmniej osiem sparingów. Pierwszy zaplanowano na 19 stycznia. Rywalem będzie wówczas występujący w klasie okręgowej Granit Bychawa. Później rywalami będą: Górnik Łęczna (26 stycznia), Powiślak Końskowola (2 lutego), Victoria Sulejówek (6 lutego), Wisła Puławy (9 lutego), Lublinianka Lublin (12 lutego), Orleńskie Spółdzielnie Radzyń Podlaski (16 lutego), Victoria Żmudź (20 lutego), Legia II Warszawa (27 lutego) oraz Hetman Zamość (2 marca). Większość spotkań zostanie rozegrana w Świdniku. Pod znakiem zapytania stoją jeszcze mecze z: Victorią i Lublinianką.

## Lublinianka już wróciła do treningów

**PIŁKARSKA IV LIGA** Zgodnie z zapowiedziami piłkarze Dariusza Bodaka nie mieli zbyt wiele wolnego. Klub z Wieniawy po krótkiej przerwie świąteczno-noworocznej już w czwartek wrócił do zajęć. W zespole zanoszą się też tylko na kosmetyczne zmiany

Postawa Lublinianki w pierwszej części sezonu była dużą niespodzianką. Młoda drużyna spisywała się bardzo dobrze i na półmetku rozgrywek zajmuje trzecie miejsce w tabeli. Trener Bodak przyznaje jednak, że nadal jego podopieczni mają nad czym pracować. Stąd bardzo szybkie rozpoczęcie przygotowań. – Nie chcę ułatwiać rywalom zadania, dlatego nie będę mówił konkretnie, gdzie są nasze słabe punkty – śmieje się szkoleniowiec. – Mówiąc już poważnie na pewno musimy poprawić nasze przygotowanie fizyczne. Chłopaki nie mogli się już doczekać powrotu do zajęć – dodaje Dariusz Bodak.

W pierwszych dniach treningi odbywały się na hali i były wprowadzeniem do ciężkiej pracy, jaka w naj-

bliższych tygodniach czeka Jarosława Milcza i jego kolegów. – Na poważnie ruszamy od poniedziałku, kiedy będziemy już ćwiczyć na powietrzu. Czy zanoszą się na jakieś transfery? Na pewno, rozmawiamy z dwoma chłopakami, ale jest jeszcze za wcześnie, żeby mówić o konkretach. W zimie góra dołączy do nas właśnie dwóch-trzech graczy – wyjaśnia trener Bodak. Z różnych powodów pierwsze zajęcia opuścili: Damian Iwańczuk, czy Grzegorz Muława. Od poniedziałku zespół ma już jednak trenować w komplecie.

Na wiosnę szkoleniowiec nie będzie miał już do dyspozycji Damiana Kamoli. Poza tym żaden z graczy nie sygnalizował, że szuka sobie nowego klubu. Zanoszą się też na większą rywalizację o miejsce w składzie wśród



FOT. TOMASZOW.PL

obrońców po powrocie z Portugalii Dominika Ptaszyńskiego.

W zimie do rozegrania będzie aż 11 meczów kontrolnych. W pierwszym, 19 stycznia piłkarze Lublinianki zmierzą się z występującą w Centralnej Lidze Juniorów drużyną Motoru Lublin. Później rywalami będą chociażby trzecioligowe: Chelmska i Podlasie Biała Podlaska. Na 23 lutego zaplanowano z kolei sparing z innym zespołem z CLJ – Legią Warszawa. – Mamy przed sobą sporo meczów, ale to ze względu na naszą młodzież. Chcemy, żeby każdy dostał swoją szansę – wyjaśnia opiekun klubu z Wieniawy.

(LUKISZ)

**Lublinianka jako pierwszy z naszych czwartoligowców wróciła do treningów**

## W SKRÓCIE

## Motor startuje

Dzisiaj o godz. 16 treningi mają wznowić piłkarze Motoru Lublin. Trener Robert Góralczyk zapowiada, że w zajęciach będzie uczestniczyło 24 zawodników. Z żółto-biało-niebieskimi pożegnali się: Patryk Słotwiński i Irakli Meskhia. Pierwsze zajęcia odbędą się na bocznym boisku Areny Lublin i mają się na nich zameldować nowi piłkarze. Jednym z graczy, którzy są przymierzani do Motoru jest były zawodnik lubelskiego klubu – Mateusz Majewski. Popularny „Maja” ostatnio zakładał koszulkę Ruchu Chorzów. W poprzednim sezonie w barwach „Niebieskich” zdobył nawet cztery gole na zapleczu ekstraklasy.

Kompan zostaje?

Są duże szanse, że na wiosnę gole dla Chelmiarki nadal strzelać będzie Mateusz Kompanicki. 22-latek już po zakończeniu rundy jesiennej wyjechał na testy do pierwszoligowego Podbeskidzia Bielsko-Biała. Wystąpił nawet w jednym sparingu „Górali”, ale drużyna z zaplecza ekstraklasy nie odzywała się do biało-zielonych w sprawie transferu. Przypomnijmy, że „Kompan” w pierwszej rundzie zapisał na swoim koncie 10 goli.

Orlęta bez Perina

Jurij Perin w poprzednim sezonie był jednym z najlepszych napastników w IV lidze w barwach Łady Biłgoraj. To zaowocowało transferem o szczebel wyżej – do Orląt Spomlek. Po półrocznym pobycie w Radziniu Pdołaskim 31-letni zawodnik odchodzi jednak z ekipy biało-zielonych. Trener Rafał Borysiuk rzadko korzystał z jego usług. Perin w sumie zagrał w 16 meczach, ale tylko trzy razy wyszedł w podstawowym składzie. Co więcej, ani razu nie zagrał od deski do deski. W sumie uzbierał tylko około 420 minut gry i zdobył jednego gola.

(LUKISZ)

# Wreszcie przełamanie w Tomaszowie

**II LIGA SIATKAREK** Pięć porażek z rzędu i wystarczy. Tomasovia nie zmarnowała szansy i w pierwszym meczu w tym roku pokonała ostatnią Marbę Sędziszów Małopolski 3:0. Znowu jednak trener niebiesko-białych musiał kombinować ze składem



Zawody nie zaczęły się jednak po myśli gospodyń. Pierwsze trzy punkty zdobyły zawodniczki z Sędziszowa Małopolskiego. Na szczęście później wszystko potoczyło się już po myśli miejscowych. Świetna zagrywka, bardzo dobry blok i Tomasovia szybko przejęła inicjatywę. Przewaga stopniowo rosła, a skończyło się wynikiem 25:16.

W drugiej partii wszystko też układało się po myśli zespołu trenera Kaniewskiego. Tym razem wynik nie wygląda tak efektownie, ale niebiesko-białe nie miały problemów z kolejną wygraną – 25:21. Sporo problemów pojawiło się jednak

w trzecim rozdaniu. Wydawało się, że Marba urwie gospodyniom jednego seta, bo w samej końcówce tablica wyników wskazywała rezultat 20:22. Na szczęście w decydującym fragmencie gry „niebiesko-białe” znowu świetnie zagrały blokiem i odwróciły losy tej części gry wygrywając ostatecznie do 22.

– Przegraliśmy pięć razy z rzędu i najwyższa pora była wreszcie się przełamać – mówi trener Kaniewski. – Nie było jednak łatwo, bo tuż przed meczem okazało się, że z powodu kłopotów zdrowotnych nie będzie mogła zagrać Diana Romaszko-Piwko. Musieliśmy

znowu kombinować ze składem, ale na szczęście się udało. Dobrze funkcjonowała nasza zagrywka, a do tego blok. Odrzuciliśmy rywalki od siatki i dzięki temu było łatwiej o zwycięstwo – wyjaśnia szkoleniowiec.

Jak się okazuje, to było bardzo ważne zwycięstwo dla Marty Chwały i jej koleżanek. – To prawda, przed spotkaniem nadal istniało niebezpieczeństwo, że w przypadku serii porażek moglibyśmy nawet spaść z ligi. Teraz nie ma już takiej możliwości. Dzięki temu do końca rundy zasadniczej będziemy mogli dać szansę dziewczynom, które do tej pory grały mniej. Mimo wszystko będziemy

walczyć o zwycięstwa w każdym kolejnym spotkaniu. Spróbujemy też różnych rozwiązań z myślą już o fazie play-off – zapewnia trener Kaniewski.

Wiadomo już, że do końca rozgrywek na parkiecie nie będzie mogła pojawić się Małgorzata Ruszel, która doznała kontuzji barku. Dużo lepiej wygląda sytuacji Diany Romaszko-Piwko. Niewykluczone, że szybko wróci do gry. (LUKISZ)

**Tomasovia Tomaszów Lubelski – Marba Sędziszów Małopolski 3:0 (25:16, 25:21, 25:22)**

**Tomasovia:** Nobis, Kaniewska, Będa, Kostur, Bogacka, Chwała, Tabaczuk (libero).

## Wolny weekend

**II LIGA SIATKAREK** Swojego meczu z SMS PZPS II Szczyrk nie rozegrały zawodniczki LUK AZS UMCS. Lublinianki przełożyły spotkanie i w przyszłym tygodniu pojawią się na parkiecie w sobotę i w niedzielę

– Dalekie wyjazdy dają nam się mocno we znaki. Dlatego dwa takie wypadki połączyliśmy w jeden. Spotkanie w Szczyрку rozegramy 13 stycznia. Dzień po starciu w Sędziszowie Małopolskim – tłumaczy Jacek Rutkowski, trener akademicki. Po 14. kolejce jego podopieczne do czwartej Tomasovii tracą pięć punktów. – Mam nadzieję, że druga część sezonu będzie dla nas równie udana, jak ten sam okres w poprzednim roku. Mocno pracowaliśmy, żeby dobra forma się powtórzyła – wyjaśnia szkoleniowiec.

(LUKISZ)

**Wyniki i tabela grupy czwartej II ligi siatkarek:** Tomasovia Tomaszów Lubelski – Marba Sędziszów Małopolski 3:0 (25:16, 25:21, 25:22) \* San-Pajda Jarosław – Silesia Volley Mysłowice 3:0 (25:10, 25:22, 25:10) \* Maraton Krzeszowice – Sokół Radzionków 1:3 (17:25, 16:25, 25:21, 20:25) \* Halemba Ruda Śląska – Pogoń Proszowice 3:1 (15:25, 25:19, 25:16, 25:22) \* SMS PZPS II Szczyrk – LUK AZS UMCS Lublin przełożony

|              |    |    |       |
|--------------|----|----|-------|
| 1. San-Pajda | 14 | 42 | 42:3  |
| 2. PZPS II   | 13 | 27 | 31:15 |
| 3. Halemba   | 14 | 27 | 33:24 |
| 4. Tomasovia | 14 | 23 | 27:23 |
| 5. Silesia   | 14 | 19 | 26:28 |
| 6. AZS UMCS  | 13 | 18 | 23:25 |
| 7. Maraton   | 14 | 17 | 23:30 |
| 8. Sokół     | 14 | 16 | 20:31 |
| 9. Pogoń     | 14 | 11 | 17:36 |
| 10. Marba    | 14 | 7  | 12:39 |

**12 stycznia:** Halemba – SMS PZPS II \* Pogoń – Maraton \* Sokół – San-Pajda \* Silesia – Tomasovia \* Marba – LUK AZS UMCS. **13. stycznia:** SMS PZPS II – LUK AZS UMCS.

## Decydujący tydzień dla Wisły?

**PIŁKARSKA III LIGA** Jutro do treningów mają wrócić piłkarze Jacka Magnuszewskiego. Drużyna z Puław na razie żyje w niepewności, bo nadal nie wiadomo co będzie dalej z klubem po wycofaniu się głównego sponsora – Grupy Azoty

Działacze cały czas czekają na wieści od niedawnego partnera i liczą, że uda się jeszcze dojść do porozumienia. Czas jednak ucieka. – Nic nowego w naszej sprawie się nie pojawiło. Czekamy na ustalenie terminu spotkania z zarządem Grupy Azoty. Zdajemy sobie sprawę, że z powodu świąt nie było czasu się tym zająć. Mamy jednak nadzieję, że łąda dzień dostaniemy jakieś wieści i będziemy mogli się spotkać – mówi Piotr Owczarzak, prezes Wisły.

Co będzie dalej z drużyną? Trener Magnuszewski był już po słowie z kilkoma zawodnikami. W kulisach mówi się, że jednym z tych, który miał dołączyć do Dumy Powiśla był Michał Zuber, ostatnio piłkarz Gór-

nika Łączna, wcześniej Lewartu Lubartów. Popularny „Zubi” już kilka lat temu był przymierzany do puławskiej ekipy. Z powodu kłopotów organizacyjnych trzeba było się jednak wstrzymać z ruchami transferowymi. Jeszcze przed świętami kapitan Dumy Powiśla Mateusz Pielach zapowiadał, że zespół czeka spokojnie na rozwój wydarzeń i wszyscy wierzą, że uda się uratować Wisłę. Nic się w tym temacie nie zmieniło. – Wszyscy zawodnicy mają się pojawić na pierwszym treningu, nikt nie zgłosił chęci odejścia z powodu tego, co dzieje się w klubie – zapewnia prezes Owczarzak.

Zimowe przygotowania zespołu trenera Magnuszewskiego ruszają we wtorek. W sumie do rozegrania będzie sześć meczów kontrol-

nych. Ten pierwszy zaplanowano na 26 stycznia. Wówczas rywalem Dumy Powiśla będzie Stal Stalowa Wola. Później Szymon Stanisławski i jego koledzy zagrają z: Ruchem Wysokie Mazowieckie (2 lutego), Avią Świdnik (9 lutego), Górnikiem Łęczna (13 lutego), Ursusem Warszawa (16 lutego) oraz Siarką Tarnobrzeg (23 lutego).

Puławianie na 3 marca mają także zaplanowany finałowy mecz Pucharu Polski, w którym zmierzą się na własnym stadionie z Motorem Lublin. O ile oczywiście pogoda pozwoli na rozegranie zawodów. Runda wiosenna w grupie czwartej III ligi wystartuje w weekend 9-10 marca. Wisła na dzień dobry zmierzy się ze swoją imienniczką z Sandomierza, na boisku przeciwnika.

(LUKISZ)

## Cel beniaminka? Szersza kadra

**PIŁKARSKA IV LIGA** Wiadomo już w zimie z drużyny Orląt Łuków odejdzie dwóch zawodników: Patryk Skrzypek, który wróci do Pogoni II Siedlce oraz rezerwowy bramkarz Piotr Wojtaszak

Trener Robert Różański chciałby na wiosnę dysponować szerszą kadrą. I trudno się dziwić, bo w pierwszej rundzie miał do dyspozycji tylko 15 zawodników z pola. Po odejściu Skrzypka zostanie już tylko 14, a na dodatek tylko jeden bramkarz – Jacek Kopec, który w czerwcu będzie dopiero obchodził 17 urodziny.

– Mieliśmy bardzo wąską kadrę, dlatego celem numer jeden na zimę jest poszerzenie składu. Trzeba pamiętać, że nie tylko mieliśmy do gry 15 chłopaków w polu, ale dwóch z nich to byli juniorzy – mówi Robert Różański. – Szukamy nowych twarzy, ale to nie jest prosta sprawa. Pod względem organizacyjnym jesteśmy

obecnie na średnim poziomie i nie będzie nam łatwo przyciągnąć zawodników. Zgłosiło się jednak do nas kilku studentów i myślę, że rozpoczną z nami przygotowania w styczniu. A co będzie dalej jeszcze zobaczymy. To gracze, którzy mają za sobą występy w IV lidze. Jeden był w kadrze Hetmana Zamość, drugi Krysztalu Werbkowice, a jeden występował ostatnio w ŁKS Łazy – wyjaśnia popularny „Robson”.

Pojawił się też inny pomysł na wzmocnienie. Niewykluczone, że z Bizona Jeleniec wróci Łukasz Kuryło. – Nic nie jest jeszcze przesądzone, ale jest taki temat – mówi trener Różański. I wyjaśnia, czemu mimo wąskiej kadry Orlęta

skróciły wypożyczenie z Pogoni II Skrzypka. – Patryk się u nas nie sprawdził. Nie było sensu, żeby zostawał u nas, skoro nie miałby wielkich szans na grę – wyjaśnia trener ekipy z Łukowa.

Jego podopieczni do treningów wrócą 15 stycznia. Przy okazji zimowych przygotowań rozegrają sześć sparingów. Rywalami będą chociażby: Pogoń II Siedlce, Lewart Lubartów, MKS Mielnik, Polesie Kock, czy Huragan Międzyrzec Podlaski. Po pierwszej rundzie ekipa z Łukowa zajmuje dziesiąte miejsce w tabeli, ale musi się mieć na baczności, bo ma tylko pięć punktów przewagi nad ostatnim zespołem, który znajduje się pod kreską – Kłosem Chełm.

(LUKISZ)

## Najwyżej od czterech lat

**BIALSKA KLASA OKRĘGOWA** Na półmetku rywalizacji Tytan Wisznice zajmuje wysokie szóste miejsce. Tym samym zamiast drzeć o przyszłość drużyna w rundzie rewanżowej będzie walczyć o miejsce w czołówce rozgrywek. Prezes klubu Zenon Stawecki: chcielibyśmy wskoczyć na podium ligi

Dotychczas ekipa z Wisznice nie miała spokoju. Najgorzej było w sezonie 2016/2017, kiedy to do końca była niepewnej ligowej przyszłości. Po rundzie jesiennej zespół miał na koncie zaledwie trzy punkty, co źle rokowało na rundę rewanżową. Ostatecznie, rzutem na taśmę trenerowi Janowi Jakubcowi udało się utrzymać drużynę w bialskiej klasie okręgowej. Tytan zakończył rozgrywki na 11. miejscu, tuż nad strefą spadkową.

Jesienią 2018 podopieczni trenera Jakubca odpalili z formą. Szczególnie w spotkaniach przed własną publicznością błyszczeli. Na siedem rozegranych spotkań wygrali sześć. Jedynym zespołem z którym przegrali był lider i zwycięzca rundy jesiennej Huragan Międzyrzec Podlaski. Na wyjeździe uzbierali cztery punkty: raz wygrali, raz zremisowali i doznali czterech porażek. W jesiennym dorobku Tytan zgromadził 22 punkty. To najlepszy wynik od czasu kiedy w Wiszni-cach po raz ostatni świętowano awans do klasy okręgowej. W 2015/2016 po pierwszej rundzie Tytan miał 16 punktów, zaś w 2017 – 12. – Wprawdzie przydarzyły nam się dwie wpadki, po 0:8 na wyjazdach z Gromem Kąkolewnica i Bizonem Jeleniec, ale wynikały one z poważnych kłopotów kadrowych. W obu

meczach brakowało nam kilku ważnych zawodników. Po pierwszej rundzie jesteśmy bardzo zadowoleni. Nie spodziewaliśmy się tak dobrego wyniku, tym bardziej, że ostatnio mieliśmy problemy i musieliśmy walczyć o utrzymanie – mówi Zenon Stawecki, prezes Tytana. W pierwszej rundzie do dyspozycji trenera Jakubca było 22 piłkarzy. Najwięcej minut na boisku spędził Kamil Oniszczyk. Obrońcą był jedynym piłkarzem, który rozegrał wszystkie mecze rundy jesiennej od pierwszego do ostatniego gwizdka (12 spotkań czyli 1080 minut – mecz z ŁKS Łazy nie odbył się, rywal nie dojechał, a Tytan otrzymał walkowera). 1027 minut ma drugi w klasyfikacji Hubert Kosiński. Trzecie miejsce na podium zajął **Adam Rozwadowski (1010 minut). Swoją wkład w sukces miał też bramkarz. Debiutujący w pierwszym zespole Jakub Rożnowicz** nie dał się pokonać w czterech spotkaniach co daje mu trzecie miejsce w klasyfikacji czystych kont bramkarzy. – Żaden z piłkarzy nie zamierza nas opuszczać. Wiosną, jeśli nam się uda, planujemy wskoczyć na trzecie miejsce podium. W tym roku obchodzimy jubileusz 40-lecia klubu i dobrze byłoby połączyć świętowanie z sukcesem sportowym – zapowiada prezes.

(GROM)

## Nie wszystko było jak należy

**CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA** W Białopolu wyniki w pierwszej rundzie nie są rewelacyjne. W klubie znaleźli już przyczyny słabszej postawy i liczą na lepszą wiosnę

Nie takich rozstrzygnięć oczekiwano w klubie, który na koniec ubiegłego sezonu uplasował się na najniższym stopniu podium, tuż za zwycięzcą Startem Krasnostaw i Bratem Siennica Nadolna. Unia z wiosny uzbierała aż 61 punktów, wygrywając w sumie 20 z 26 spotkań. Jesienią z 13 meczów po stronie zwycięstw zapisała zaledwie 4. Gdy dodamy dwa remisy to otrzymamy 14 „oczek” na koncie i odległe 10. miejsce w klasyfikacji chełmskiej klasy okręgowej. Dlaczego tak słaby wynik podopiecznych Waldemara Koguta? Przed startem rozgrywek zespół miał konkretny cel. Klub postawił na młodzież, która miała robić wszystko aby osiągać jak najlepsze wyniki. Początek był bardzo udany. Po trzech kolejkach zespół miał komplet punktów za zwycięstwa nad Tatranem Kraśniczyn (9:1), Hetmanem Żółkiewka (3:1) i Startem-Regentem Pawłów (6:1). W kolejnych meczach bywało już znacznie gorzej, częściej pojawiały się porażki i to pokaźnych rozmiarów, przeplatane dwoma remisami i jedną wygraną 3:1 wyjeździe ze Spółdzielcą Siedliszcze. Najbardziej dotkliwe przegrane pojawiły się w meczach wyjazdowych. W starciu z Ogniwnem Wierzbica Unia uległa 2:8. Sporym zaskoczeniem była przegrana aż 1:10 z Orłem Srebrzyszcze. – Jest kilka przyczyn naszych słabych wyników – mówi szkoleniowiec drużyny z Białopola. – Nie wszyscy zawodnicy mogli uczestniczyć w treningach. Nasza młodzież nie potrafiła udźwignąć ciężaru spotkań z drużynami z górnej części tabeli. Były także dobre mecze w naszym wykonaniu, co z tego skoro przegrane, można powiedzieć, że

na własne życzenie i to boli. Mam tu na myśli spotkania z Agrossem Suchawa, Granicą Dorohusk, czy walkower za starcie z Ruchem Izbica. Wśród przyczyn słabych wyników są jeszcze dwie: kontuzje czołowych piłkarzy oraz kartki. Już po pierwszej kolejce kontuzji nabawił się podstawowy bramkarz Łukasz Kozłowski. Mecz z Bratem Siennica Nadolna poważnym urazem okupił Adrian Oleszczuk. Z bólem stawu skokowego borykał się Adrian Zdybel. W połowie rundy drużynę opuścił kolejny bramkarz Herman Uljaniuk, a Konrad Omelko i Hubert Kołodziejczyk, ze względu na obowiązki służbowe, nie zawsze mogli pomóc w walce o punkty. W dwóch spotkaniach w bramce wystąpił obrońca, a w ostatnim między słupkami stanął piętnastoletni junior. Wiosną kibice Unii będą mogli liczyć już na bramkarza Kozłowskiego. Trener Waldemar Kogut liczy, że w drużynie zostanie bramkostrzelny Paweł Mazur, którym poważnie zainteresowany jest IV-ligowy Kłos Chełm. Do składu ma wrócić Szymon Łukaszewski. Do Wojsławii Wojsławice zamierza jednak odejść wychowanek tego klubu Ernest Kaznowski. – Będzie to duża strata. W dalszym ciągu chcemy stawiać na młodzież, choć myślimy także o wzmocnieniach. Liczymy na lepszą wiosnę – zapowiada opiekun zespołu. **Plan gier kontrolnych Unii Białopole: 23 lutego:** Start-Regent Pawłów **● 2 marca:** Krysztal Warkowice **● 9 marca:** Sparta Woźuczyn **● 16 marca:** Pławanice Kamień **● 23 marca:** Granica Dorohusk.

(GROM)



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Granit Bychawa jest jednym z kandydatów do awansu w tym sezonie

## Małymi krokami do celu

**LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA** Granit Bychawa ma za sobą bardzo udaną jesień. Zespół do rundy wiosennej przystąpi z pozycji wicelidera, ale w klubie nikt nie wybiega myślami zbyt daleko. Dla drużyny dowodzonej przez trenera Łukasza Gieresza wiosną kluczowy będzie każdy kolejny mecz

Ekipa z Bychawy jesienią wywalczyła 30 punktów i zajmuje obecnie drugie miejsce ze stratą trzech „oczek” do prowadzącego Orionu Niedzwica, z którym zmierzyła się na wyjeździe w ostatniej kolejce i przegrała 0:2. – Z przebiegu całej rundy jesteśmy bardzo zadowoleni – mówi Łukasz Gieresz, trener Granitu. – Szkoda, że w ostatniej kolejce przytrafiła nam się porażka z liderem, ale to nie zmienia faktu, że mamy za sobą udaną jesień. W czołówce jest zresztą bardzo ciasno. Inne zespoły z czołówki również mają ambitne plany, a drużyny z dołu tabeli zrobią wszystko aby uratować się przed spad-

kiem. Dlatego wiosną w naszej lidze będzie bardzo ciekawie bo tutaj niemal każdy może wygrać z każdym – dodaje.

Granit przygotowania do rundy rewanżowej rozpocznie 10 stycznia. Zajęcia mają odbywać się na siłowni, w hali, a także na orliku. Wicelider tabeli do startu rozgrywek nie będzie próżnować, bo w planach jest aż 10 sparingów. – Sprawdzianów będzie dużo, a do tego zmierzmy się z rywalami z różnych poziomów rozgrywkowych jak chociażby z Avią Świdnik czy Powiśłakiem Końskowola – zdradza trener bychawian. A czy zimą można liczyć na wzmocnienia w składzie? – Póki co bar-

dzo martwimy się kontuzją Dawida Sprawki, który ma problemy z kolanem. Obecnie czekamy na diagnozę bo to dla nas bardzo ważny zawodnik. Co do ewentualnych wzmocnień to jestem w kontakcie z kilkoma zawodnikami, którzy grali na wyższym poziomie niż klasa okręgowa, ale nie zdradzę ich personaliów. Natomiast chcę zaznaczyć, że nie zapominamy o naszej zdolnej młodzieży. Dlatego zimą do kadry seniorów dołączą dwaj nasi młodzieżowcy – Wiktor Długoszek i Michał Pawelec. Chcemy kontynuować naszą filozofię i dawać szansę młodym, zdolnym zawodnikom – przekonuje opiekun Granitu.

Kibice w Bychawie liczą, że zespół zaliczy przynajmniej tak udaną wiosnę jak jesień. Czy Granit w tym sezonie stać na awans? – W poprzedniej rundzie wiele meczów rozgrywaaliśmy jako faworyt, a co za tym idzie pracowaliśmy nad atakiem pozycyjnym. Wyglądało to nieźle, aczkolwiek uważam, że straciliśmy za dużo bramek po własnych błędach. Wiosną będziemy chcieli ich uniknąć dlatego od początku okresu przygotowawczego ostro zabieramy się do pracy. Wiosną kluczowy będzie dla nas każdy kolejny mecz – kończy trener Granitu.

BS

## Najlepsi z beniaminków

**ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA** Tanew Majdan Stary ma za sobą znakomitą jesień. Zespół prowadzony przez grającego trenera Grzegorza Ciosa szturmem wziął tegoroczne rozgrywki i na ich półmetku zajmuje znakomite czwarte miejsce, ze znikomą stratą do podium

Beniaminek po awansie z klasy A nie przestraszył się wyżej notowanych rywali i na „dzień dobry” urwał punkt solidnej Omedze Stary Zamość. Potem przyszła co prawda wyjazdowa porażka z Olimpiakosem Tarnogród, ale w trzeciej kolejce udało się odnieść efektowną wygraną nad Orkanem Bełżec. Po tym meczu zespół wyraźnie złapał wiatr w żagle i w kolejnych siedmiu meczach nie doznał żadnej porażki. Dopiero w 11 kolejce beniaminek musiał uznać wyższość Unii Hrubieszów

ulegając jej u siebie aż 0:6. Jednak porażka z głównym kandydatem do awansu była jedynym spotkaniem, w którym Tanew na swoim obiekcie nie zdobyła choćby punktu. Tak więc jesienią drużyna trenera Grzegorza Ciosa uczyniła ze swojego obiektu twierdzę niemal nie do zdobycia.

Co jeszcze jak dotąd było wielkim atutem beniaminka? Zespół w każdym meczu stawiał na ofensywną grę i ta taktyka okazała się strzałem w dziesiątkę. Beniaminek z 38 zdobytymi golami okazał się czwartym

najskuteczniejszym zespołem w rundzie jesiennej. Ogromna w tym zasługa Arkadiusza Kusiaka, który w 15 meczach zdobył 17 bramek i tym samym pokazał, że jest kluczowym zawodnikiem w zespole. Aż strach pomyśleć co by było gdyby byłego gracza Gromu Różaniec zabrakło w szeregach beniaminka.

Warto też zaznaczyć, że starcie Tanwi z Gromem Różaniec kibice obu zespołów zapamiętają na bardzo długo. Rozpędzona drużyna z Różańca kroczyła od zwycięstwa do zwycięstwa

i dopiero ekipa z Majdanu Starego znalazła receptę na drużynę trenera Bogdana Antolaka. Mecz zakończył się wygraną miejscowych 2:1, a oba gole zdobył Tomasz Blicharz. Jednak tamtejsze starcie odbiło się w regionie szerokim echem, bo mecz obfitował w wiele kontrowersji.

Na co stać będzie zespół wiosną? Jak wiadomo apetyt rośnie w miarę jedzenie i wydaje się, że w rundzie rewanżowej drużyna ma realne szanse na włączenie się do walki o miejsce na podium.

BS

# Kolejny debiut zaliczony

**PIŁKA RĘCZNA** Dwie porażki i wygrana z Arabią Saudyjską to bilans reprezentacji Polski podczas Memoriału Barcenasa w Palencji. Biało-Czerwoni zajęli w nim trzecie miejsce. W drużynie narodowej zadebiutował skrzydłowy Azotów Puławy Piotr Jarosiewicz

**20**-letni szczypiornista otrzymał szansę od selekcjonera Piotra Przybeckiego w związku z kontuzją innego zawodnika z puławską przeszłością Przemysława Krajewskiego. Popularny Krajek nabawił się urazu podczas rozegranego w grudniu w Opolu Turnieju Czterech Narodów. W tej sytuacji trener Polski polecił lewoskrzydłowego kadry B do pierwszego zespołu. Na turnieju w Opolu debiut w seniorach dodajmy, że udany, zaliczył inny zawodnik puławskiego klubu rozgrywający Bartosz Kowalczyk. Będący w tym sezonie na wypożyczeniu w Stali Mielec piłkarz także polecił na zawody do Hiszpanii.

Jarosiewicz wystąpił, oczywiście po kilkanaście minut, we wszystkich trzech spotkaniach. Przeciwno Białorusi zdobył dwie bramki w ważnych momentach meczu. W starciu z mistrzami Europy Hiszpanami, gospodarzem Memoriału Barcenasa, trafił raz do bramki. Podobnie było w rywalizacji na zakończenie turnieju z Arabią Saudyjską. Lewoskrzydłowy Azotów był zmiennikiem występującego na co dzień



Skrzydłowy Azotów Puławy Piotra Jarosiewicz podczas turnieju w Hiszpanii zadebiutował w seniorskiej reprezentacji Polski

w Górniku Zabrze Jana Czuwary. Pod nieobecność doświadczonego Przemysława Krajewskiego obaj

młodzi gracze pozostawili po sobie dobre wrażenie.

Polacy mogli w Hiszpanii osiągnąć jeszcze lepszy

wynik. Już w pierwszym meczu z Białorusią wygrana była na wyciągnięcie ręki. Zabrakło jednak

spokoju, opanowania nerwów w decydujących momentach i skuteczności, szczególnie w końcówce. Z bardzo dobrej strony reprezentacja w przebudowie zaprezentowała się w starciu z mistrzami Europy. Mecz był wyrównany, zaćięty i dopiero w końcówce uczestnicy tegorocznych mistrzostw świata odskoczyli z wynikiem. Przeciwno Arabii trener Przybecki dał pograć młodzieży, a ta grała momentami nawet nieźle. Ale jak to bywa z młodymi, nie ustrzegli się prostych błędów. Trzeba jednak przyznać, że ostatni z rywali do klasowych nie należy.

**Białoruś – Polska 30:28 (17:16)**

**Polska:** Kornecki 1, Malcher – Czuwara 2, Jarosiewicz 2, Szczesny 1, Przytuła 1, Kowalczyk 1, Kondratiuk 2, Przybylski 2, Szpera, Moryto 11, Komarzewski, Syprzak 4, Gębala 1, Salacz.

**Hiszpania – Polska 34:28 (17:16)**

**Polska:** Kornecki, Malcher – Przytuła 6, Salacz, Olejniczak, Kowalczyk 1, Szczesny 1, Czuwara 6, Syprzak 6, Szpera 2, Moryto 3, Jarosiewicz 1, Gębala, Przybylski 2.

**Polska – Arabia Saudyjska 28:19 (16:9)**

**Polska:** Wysomirski, Malcher – Przytuła 3, Salacz 2, Olejniczak 2, Kowalczyk 1, Czuwara 8, Syprzak 1, Szpera 2, Moryto 2, Jarosiewicz 1, Kondratiuk, Gębala, Przybylski, Komarzewski 5, Adamczyk 1, Sičko.

(GROM)

## Falstart w Międzyrzeczu

**II LIGA SIATKARZY** W pierwszym meczu w nowym roku Huragan Międzyrzec Podlaski przegrał z Huraganem Wołomin 1:3

**N**ie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby goście nie zajmowali ostatniego miejsca w tabeli. Ważne jest też to, że siatkarze z Wołomina rozgrywali spotkanie na hali w Międzyrzeczu. Zanim wybiegli na boisko w ramach 14. kolejki na ich koncie były zaledwie trzy punkty. Rywal międzyrzeczan do tej pory wygrał tylko raz – 3:2 w Augustowie z Centrum. W kolekcji miał jeszcze punkt za porażkę w pięciu setach u siebie z AZS UWM Olsztyn. – To nie był nasz mecz. W tym spotkaniu kompletnie nie nam nie wychodziło – podsumował kapitan Huraganu Międzyrzec Tomasz Nowacki.

**Huragan Międzyrzec Podlaski – Huragan Wołomin 1:3 (16:25, 27:25, 15:25, 12:25)**

**Międzyrzec:** Nowacki, Sobieszcza, Gołębowski, Łęgowski, Gajosz, Kępka, Michał Bielecki (libero) oraz Maciej Bielecki, Ostapowicz (libero), Robert, Szabaciuk.

**Wyniki pozostałych spotkań:** Centrum Augustów – AZS UWM Olsztyn 3:2 (21:25, 25:22, 27:25, 26:28, 15:12) • BAS Białystok – MOS Wola Warszawa 3:0 (25:15, 25:14, 25:15) • Czołg AZS UW Warszawa – Metro Warszawa 0:3 (20:25, 23:25, 25:27) • pauzowała Legia Warszawa.

|                 |    |    |       |
|-----------------|----|----|-------|
| 1. Białystok    | 12 | 35 | 36:5  |
| 2. Legia        | 12 | 27 | 31:15 |
| 3. Metro        | 12 | 24 | 27:17 |
| 4. Olsztyn      | 13 | 24 | 30:23 |
| 5. Międzyrzec   | 13 | 15 | 23:32 |
| 6. MOS Wola     | 13 | 14 | 21:31 |
| 7. Augustów     | 12 | 13 | 19:27 |
| 8. Czołg AZS UW | 13 | 10 | 15:33 |
| 9. Wołomin      | 12 | 6  | 14:33 |

**12 stycznia:** Wołomin – Czołg AZS UW • Metro – Białystok • MOS Wola – Augustów • Olsztyn – Legia • pauzuje Międzyrzec.(GROM)

# Pierwsza połowa na plus

**I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH** Beniaminek z Zamościa plasuje się w środku stawki. W rundzie rewanżowej MKS Padwa ważne dla układu tabeli mecze rozegra przed własnymi kibicami

**W**iadomo o czym marzy każdy beniaminek. Priorytetem zawsze jest utrzymanie. Tak też jest w naszym przypadku – mówi szkoleniowiec MKS Padwa Tomasz Czerwonka. Po rozegranej pierwszej rundzie kibice piłki ręcznej w Zamościu mogą spać spokojnie. Ich drużyna plasuje się w środku stawki i może z nadzieją patrzeć na kolejne mecze. Z 11. spotkań zamościanie wygrali sześć: pięć za trzy punkty i jedno dopiero po rzutach karnych. Beniaminek przywiózł komplet punktów z Radomia i Legionowa. Tylko na karb sfery mentalnej można rzucić dwa, a nie trzy punkty po wyjazdowej potyczce z SPR ROKiS Radzymin. Tuż przed świętami zamościanie zwyciężyli w hali rywala, ale dopiero po karnych 3:1 (w meczu był remis 25:25). – Szkoda, że nie wygraliśmy tego meczu w regulaminowym czasie. Tym bardziej,



Pierwszą rundę beniaminek z Zamościa może zaliczyć do udanych

że w 43 minucie prowadziliśmy różnicą już sześciu bramek. Zawodnicy podeszli zbyt luźno do przeciwnika, który jest na ostatnim miejscu w tabeli i to się zemściło – ubolewa trener Czerwonka.

O sile Padwy przekonały się w Zamościu KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski (wygrana 29:21), Orlen Wisła II Płock (29:28) i AZS UW Warszawa (29:27). Dorobek punktowy mógł być

jeszcze większy, gdyby drużyna wyszła zwycięsko z jeszcze dwóch spotkań w roli gospodarza: z Czuwajem Przemysławem i w derbach z AZS AWF Biała Podlaska. Z pierwszym z rywali uległa 27:28, z dru-

gim – różnicą pięciu bramek (28:33). – Zespół z Przemyśla był faworytem, ale można go było „ugryźć” – przekonuje szkoleniowiec beniaminka. – Z kolei w derbach AZS miał mecz pod kontrolą, ale w pewnym momencie zaczęliśmy zmniejszać straty. 10 minut przed końcem Tomasz Fugiel ukarany został czerwoną kartką i nasza gra się posypała. Szansa na korzystne wyniki przeszła nam koło nosa.

Z nowym rokiem zamościanie wrócili do zajęć. W piątek i sobotę wezmą udział w turnieju w Białej Podlaskiej. – W planach mamy także sparing z rezerwami Azotów Puławy, pierwszy rozegramy w Zamościu, drugi chcemy w Puławach – tłumaczy Czerwonka. Do zajęć powrócił skrzydłowy Łukasz Szymański. – Łukasz trenuje już na pełnych obrotach. To leworęczny zawodnik, który bardzo nam się przyda – dodaje opiekun Padwy.

W rundzie rewanżowej beniaminek będzie miał korzystny układ gier. – Z MTS Chrzanów i KPR Legionowo czyli zespołami, które są w tabeli bezpośrednio przed nami gramy u siebie. Podobnie sytuacja ma się z drużynami, które zamykają ligową tabelę: Uniwersytetem Radom i SPR PWSZ Tarnów, AZS AWF Biała Podlaska i Czuwajem Przemysławem jest poza zasięgiem i te zespoły między sobą rozstrzygną walkę o miejsce w turnieju kwalifikacyjnym o superligę. Do czwartego zespołu z Chrzanowa tracimy cztery punkty, do Legionowa – tylko jeden. Chcemy zniwelować ten dystans – tłumaczy Czerwonka.

(GROM)

# Bić nas raczej nie będą

**ROZMOWA** z Jackiem Ziółkowskim, menadżerem Speed Car Motoru Lublin

• Zacznę dosyć nietypowo. Pytanie z kategorii „sport”. Ile tytułów Indywidualnego Mistrza Świata ma na swoim koncie Hans Nielsen?

– Cztery.

• Zgadza się. Czy takie pytanie coś panu przypomina?

– Lata 90...

• Dwa lata temu wygrał pan jeden z odcinków teleturnieju „Jeden z dziesięciu”...

– To już dwa lata minęły? Popelnilem dwa błędy, których nie mogę sobie darować. Na jedno pytanie znalazłem odpowiedź, ale odpowiedziałem „nie wiem”. To było pytanie o struny głosowe. Trzeba było strzelać, to miałbym 50% szans na trafienie. Jeszcze coś zawałem, ale nie pamiętam. Mogłem mieć 10 punktów więcej i straciłem szansę, a to było w finale.

• Wtedy zdobył pan 72 punkty i wygrał. Ile punktów będzie zdobywał w każdym meczu Speed Car Motor Lublin?

– Tyle to nie (śmiech). Moim marzeniem jest, żeby to było 46 punktów, ale wiem, że nie we wszystkich meczach to się uda. Na pewno mecze wyjazdowe będą dla nas bardzo trudne, chociaż będziemy się starali



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI (ARCHIWUM)

**Jack Ziółkowski (z prawej) był kierownikiem Speed Car Motoru Lublin. Teraz sprawdzi się jako menadżer zespołu**

powalczyć. Może uda nam się zaskoczyć rywali.

• Pan, jako urodzony optymistą, wierzy raczej w dobry wynik i utrzymanie w PGE Ekstralidze...

– Zawsze, jak jadę na mecz, to nie myślę o tym, żeby zdobyć 20 punktów. Jedziemy i walczymy. Mecz się składa z 15 wyścigów i w każdym trzeba osiągnąć jak najlepszy rezultat. Jeśli przeciwnik jest lepszy, to wygra. Często słyszę

pytanie: „Dlaczego przegraliśmy ten mecz i kto jest temu winien?” Ja zawsze powtarzam: „Winna była drużyna przeciwna, bo była lepsza.” Jeżeli ktoś bawi się w sport, to musi wiedzieć, że oprócz zwycięstw są też porażki. Należy je godnie przyjąć. Drużyna przeciwna to nie są nasi wrogowie, tylko rywale. W parku maszyn chłopcy z różnych drużyn ze sobą rozmawiają i współpracują. Traktują się jak przyjaciele.

• Dużo jest żużlowych wojen między zawodnikami i drużynami?

– Kiedy czytam wypowiedzi niektórych działaczy, obrażające niektóre kluby, to mnie to dziwi. To jest niepotrzebne, a potem mają pretensje, że kibice ze sobą walczą. A to skądś się przecież bierze. Podchodźmy do tego jak do sportu. Ja wiem, że ja chcę wygrać zawody, ale trener drużyny przeciwnej też chce tego samego. Mam

mieć o to do niego pretensje? Będę starał się go pokonać.

• Jak ocenia pan skład, którym dysponuje Motor Lublin?

– To są bardzo ambitni zawodnicy, którym zależy na osiąganiu dobrych wyników. Natomiast nie ma tutaj nazwisk aktualnych uczestników cyklu Grand Prix, którzy byłiby takimi „lokomotywami” do pociągnięcia reszty. Jest kilka takich, jak to mówię, gniewnych i ostrych psów, które będą kasać.

• Ostatnio Stal Rzeszów nie dostała licencji, a kontrakty żużlowców są nieważne. Może ktoś stamtąd byłby dla was wzmocnieniem, na przykład Linus Sundstroem, czy Kai Huckenbeck?

– Z zawodników Stali najbardziej byłem zainteresowany Linusem Sundstroemem. Obserwuję tego chłopaka od wielu lat i to jest żużlowiec, który ma już doświadczenie w ekstralidze i miał bardzo fajne występy. Nie do mnie należą jednak decyzje transferowe naszego klubu. Ja dostaję pewien materiał i staram się z niego ciasto ulepić. Oby to nie był zakalec (śmiech).

• A nie mógłby pan pójść do Jakuba Kępy – dyrektora sportowego klubu

– i powiedzieć mu: „Chcę tego zawodnika”?

– Jesteśmy ze sobą w kontakcie, natomiast ja nie uczestniczę w rozmowach z zawodnikami i nie wiem, jak to wygląda na dalszym etapie: jakie są ich żądania finansowe, jakie są możliwości finansowe klubu, ile wydaliśmy już na kontrakty, ile możemy jeszcze wydać... Nie chcę wchodzić w te tematy, bo nie jest to moja działka.

• Jak będzie wyglądało przygotowanie do sezonu, jeżeli chodzi o sparingi?

– Na pewno będzie mecz wyjazdowy w Gdańsku, chociaż pogoda na wiosnę to jeszcze zweryfikuje. To spotkanie jest planowane (na 24 marca – dop. red.). Planowany jest też dwumecz z tarnowską Unią, bez określania dat. W grę wchodzi przełom marca i kwietnia. Będę jeszcze raz rozmawiał z Piotrem Żyto, bo chciałbym jeszcze spotkać się z Rybnikiem. To silna drużyna, a z takimi zespołami będziemy jeździć.

• Ma pan jakieś obawy przed startem sezonu?

– Nie, przecież bić nas nie będą (śmiech). Czego mam się bać? Będziemy jeździli zawody i starali się wygrać. Nie ukrywam, że na pewno parę meczów przegramy, ale kilka też wygramy.

ROZMAWIAŁ KRZYSZTOF KURASIEWICZ

## Misja rozpoczęta

**WSPINACZKA** Miała zaledwie dwa tygodnie odpoczynku po zyciowym sezonie, ale już wraca do ciężkiej pracy. Ubiegłoroczna mistrzyni świata z Innsbrucka we wspinaczce sportowej Aleksandra Rudzińska rozpoczęła przygotowania do kolejnego roku startów i do igrzysk olimpijskich

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Reprezentantka KW Kotłownia powróciła do treningów już na początku grudnia. Po drodze przydarzyła jej się kontuzja kolana, która nie była jednak bardzo dokuczliwa – uraz udało się szybko wyleczyć. Lublinianka pracuje już na ścianie i na siłowni. W ubiegłym roku Rudzińska sięgnęła po Mistrzostwo Świata w austriackim Innsbrucku w konkurencji czasowej, zwyciężyła w Pucharze Świata we francuskim Chamonix i w Tokyo Speed Star oraz w China Open 2018. Ten sezon również może być dla niej wyjątkowy – coraz poważniej myśli o Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Tokio w 2020 roku. Wspinaczka sportowa zadebiutuje wtedy na najważniejszych imprezach dla sportowców jako trójbój, czyli „czasówka”, bouldering oraz prowadzenie.

– Kwalifikację olimpijską będę mogła uzyskać na pewno na sierpniowych Mistrzostwach Świata w Tokio, październikowych Mistrzostwach Europy w Edynburgu i na specjalnym ewencie kwalifikacyjnym we Francji – wylicza Aleksandra Rudzińska. Lublinianka bardzo poważnie podeszła do tego tematu. Ma już za sobą pierwszy trening z jedną z czołowych zawodniczek świata w boulderingu, Japonką Nonaką Miho. Tuż przed świętami Bożego Narodzenia przedstawicielka KW Kotłownia pojechała do Tokio na tydzień, żeby spotkać się z koleżanką po fachu.



FOT. KRZYSZTOF MAJUR

**Aleksandra Rudzińska rozpoczęła już przygotowania do Igrzysk Olimpijskich w Tokio w 2020 roku**

– Nonaka Miho zaprosiła mnie do siebie, żeby pomogła jej podszkolić się w konkurencji na czas, bo to jest jej najsłabsza strona. W zamian ona dała mi kilka wskazówek w boulderingu. To była taka wymiana doświadczeń – tłumaczy Rudzińska. Od końca listopada lublinianka ma komfortowe warunki do treningów w swoim rodzinnym mieście. KW Kotłownia otworzył nową ściankę wspinaczkową, na której znakomicie odnajdują się właśnie zwolennicy boulderingu. Co więcej, w sobotę w Krakowie wystartuje pierwsza edycja nowych zawodów – Boulder Extraklasa. Mistrzyni

świata w „czasówce” będzie chciała wziąć udział w tych zmaganiach i pokazać się z nieco innej strony, bo nie w swojej koronnej konkurencji. Boulder Extraklasa to cykl 14 imprez, z czego dwie mają odbyć się również w Lublinie – 9 lutego oraz 16 marca. Finał przewidziano na 13 kwietnia w Kielcach. Oprócz startu w tym cyklu, Rudzińska weźmie także udział w kwietniowym BoulderFest (reaktywowanej po 6 latach przerwy kultowej, lubelskiej imprezie) oraz w majowych towarzyskich zawodach Tokyo Speed Star. W planach ma również starty w Pucharze Świata.

## Czekają na powrót do gry

**SUPERLIGA KOBIEĆ** Po pierwszej rundzie zajmują trzecie miejsce w ligowych rozgrywkach, ale apetyty mają zdecydowanie większe – liczy się przede wszystkim 21. złoty medal Mistrzostw Polski. Piłkarki ręczne MKS Perła Lublin czekają na pierwsze starcie w Superlidze

Już w ten weekend podopieczne Roberta Lisa powinny powrócić na krajowe parkiety. Jednak zgodnie z terminarzem, miały zmierzyć się z Arką Gdynia, która wycofała się z rozgrywek. – Ten mecz z Gdynią, który nam wypadł pozwolił nam trochę dłużej „świętować”. Dziewczyny miały pół dnia albo dzień więcej na odpoczynek na Boże Narodzenie i Nowy Rok. Myślę jednak, że przepracowałyśmy dosyć interesująco te okresy, w których mogliśmy trenować – ocenia lubelski szkolenowiec.

Po sylwestrowej zabawie „Perły” wróciły do treningów w środę. Od tego momentu intensywnie przygotowują się do drugiej rundy zmagania. – Zawsze ciężko wraca się do pracy, nawet po kilku dniach odpoczynku. Ten okres świąteczno-noworoczny jest bardzo ciężki dla sportowca, bo chciałoby się trochę odpocząć z rodziną, a trzeba wracać – mówi Małgorzata Stasiak, rozgrywająca MKS.

W przerwie między rozgrywkami trener Lis nie miał do dyspozycji wszystkich zawodniczek, bo aż siedem szczypiornistek grało na Mistrzostwach Europy we Francji. Polki odpadły jednak z walki na Starym



FOT. KRZYSZTOF MAJUR (ARCHIWUM)

**Kingę Achruk czeka dłuższa przerwa od ligowego grania**

Kontynencie już w fazie grupowej i wcześniej wróciły do klubu.

Było więc wystarczająco dużo czasu na krótką regenerację i rozegranie kilku meczów towarzyskich. Mistrzyni kraju sparowały sześć razy i wszystkie te starcia wygrały. Lublinianki sprawdziły się na tle EKS Startu Elbląg, Energa AZS Koszalin i UKS PCM Kościerzyna (na turnieju w Koszalinie) oraz w dwumeczu z Piotrcovią Piotrków Trybunalski. – Ja powiem to, co trener mówił w zeszłym roku. Wtedy był to nowy zespół i to samo bym powtórzyła teraz. Zaczniemy dobrze grać w kwietniu, ale wchodzimy już na dobry tor

– tłumaczy jedna z lidererek „Perły” Kinga Achruk.

Czołowa rozgrywająca ligi na razie nie trenuje w pełnym wymiarze. Achruk zmaga się z kontuzją barku i na pewno opuści kilka ligowych kolejek. Więcej wolnego dostała także Joanna Szarawaga, która ma powrócić na najbliższy mecz z EKS Startem Elbląg.

MKS Perła zajmuje trzecie miejsce w Superlidze z dorobkiem 23 punktów. Do liderującego Metraco Zagłębia Lubin traci 4 „oczka”. Lublinianki rozpoczną marsz w górę tabeli od sobotniego, domowego meczu z EKS Startem Elbląg.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

# Plan wykonany połówicznie

**ENERGA BASKET LIGA** Wyjazdowe zwycięstwo ze Spójnią Stargard i porażka z Anwilem Włocławek. Koszykarze TBV Startu Lublin mogą odczuwać jednak lekki niedosyt, bo wygrana z mistrzem kraju była w ich zasięgu

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Ta porażka jest o tyle bolesna, że zmniejsza szanse czerwono-czarnych na udział w Pucharze Polski. Do turnieju awansuje osiem najlepszych ekip Energa Basket Ligi, według stanu na 13 stycznia. Do tego czasu podopiecznym Davida Dedka pozostało jeszcze tylko spotkanie z Rosą Radom. Co więcej, muszą również liczyć na potknięcia rywali – Kinga Szczecin oraz Legii Warszawa – którzy też chcą wskoczyć do czołowej „ósemki”.

Spójnia Stargard to drużyna, która ma typowe problemy beniaminka. Zespół prowadzony przez Krzysztofa Koziarowicza trafił z transferami Amerykanina Anthony’ego Hickeya oraz – w trakcie sezonu – Litwina Norbertasa Gigasa. Dwóch utalentowanych strzelców to jednak zbyt mało, żeby zawojować ligę.

Widać to było w starciu z lubelskim klubem. Spotkanie było wyrównane tylko przez kilka minut. Potem czerwono-czarni pewnie zmierzali po zwycięstwo. Wygrali trzy kwarty w stosunku 31:24, 21:18 i 19:11, dzięki czemu wypracowali sobie 18 punktów przewagi przed ostatnią partią. Lublinianie spokojnie triumfowali 87:75.



Devonte Upson był jednym z najsukuteczniejszych graczy w dwóch meczach – zdobywał odpowiednio 8 i 17 punktów.

To było jednak tylko preludium do starcia z Anwilem Włocławek. Mistrzowie kraju zmagają się w tym sezonie z licznymi kontuzjami, ale i tak są jedną z czołowych ekip w EBL. Charakter pokazał szczególnie w pierwszej kwarcie meczu z TBV Startem. Kompletnie zdominowali rywali z Lublina i po 10 minutach gry prowadzili aż 34:16.

Podopieczni Davida Dedka wrócili z dalekiej podróży pod przewodnictwem Joe Thomassona – odrobili wszystkie straty z nawiązką, bo przez chwilę prowadzili nawet jednym punktem. Do przerwy było 46:44 dla Anwila i mecz zaczynał się od nowa. Czerwono-czarni nie zagrali jednak na tak wysokich obrotach jak wcześniej

i przegrali całe spotkanie 80:90.

**Spójnia Stargard – TBV Start Lublin 75:87 (24:31, 18:21, 11:19, 22:16)**

**Start:** Upson 8, Dutkiewicz 7, Borowski 15, Washington 17, Thomasson 14 – Dziemba 7, Gaddefors 8, Szymański 2, Gospodarek 5, Mirković 4, Pelczar.

**Spójnia:** Hickey 23, Giga 11, Pamula 2, Dymala 8, Pabian 9 – Camphor 4, Fraś 2, Richards 13, Wilczek 3, Bręk, Madray.

**Anwil Włocławek – TBV Start Lublin 90:80 (34:16, 12:28, 20:14, 24:22)**

**Start:** Borowski 12, Dutkiewicz 3, Washington 3, Upson 17 (12 zb.), Thomasson 21 – Dziemba 9, Gospodarek 5, Mirković 8, Szymański 2, Gaddefors, Czerwonko.

**Anwil:** Sobin 7, Zyskowski 18, Broussard 4, Michalak 24, Lichodziej 17 – Szewczyk 5, Marković 5, Kostrzewski 2, Mihailević 6, Simon 2, Łęczyński.

## Pewna wygrana akademików

### II LIGA KOSZYKARZY

Zawodnicy UINB AZS UMCS Lublin nie mieli problemów z pokonaniem niżej notowanego GLKS Nadarzyn 83:59. Akademicy nie spisali się tylko w pierwszej kwarcie tego meczu.

Podopieczni Przemysława Łuszczewskiego pozostawiali rywalom zbyt duże pole do popisu w ataku. Goście rozpoczęli od prowadzenia 10:0. Dopiero wtedy pierwsze punkty dla lublinian zdobył Bartłomiej Nycz. Od tego momentu gospodarze zabrali się do mozolnego odrabiania strat. Po 10 minutach gry ciągle jednak przegrywali 16:23. W kolejnych partiach byli już wyraźnie lepsi – wygrali 30:13, 14:13 i 23:10 – a w całym spotkaniu 83:59. (kyku)

**UINB AZS UMCS Lublin – GLKS Nadarzyn 83:59 (16:23, 30:13, 14:13, 23:10)**

**AZS:** Nycz 9, Wydra 14, Sobiech 5, Muda 15 (11 zb.), Wiśniewski 12 (15 zb.) – Jaworski 8, Stefaniuk 6, Waniewski 6, Daszke 8, Strzałkowski.

**GLKS:** Goździkowski 20, Chadał 12, Dalkowski 8, Kuźkow 16, Nowakowski 1 – Mazurek 2, Tymirski, Konecki, Herczyk, oleszkiewicz.

## Bolesna porażka w Siedlcach

**BASKET LIGA KOBIET** Bardzo słaba pierwsza połowa przekreśliła szanse Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin na wygraną w Siedlcach. Lublinianki przegrały z tamtejszym PGE MKK 72:82. Na Mazowsze pojechały jednak poważnie osłabione

Zabrakło ich liderki Brianny Kiesel oraz kontuzjowanej Magdaleny Szajtauer. Te braki były bardziej niż widoczne już od pierwszych minut tego spotkania. Siedlczanki grały na bardzo wysokiej, ponad 50-procentowej skuteczności w rzutach z gry i dominowały na „deskach”. Akademiczki miały natomiast ogromne problemy z konstruowaniem akcji. Absencja Amerykanki zupełnie rozmontowała zespół. Po pierwszej kwarcie „Pszczółki” trafiły tylko 4 rzuty na 17 prób i przegrywały aż 9:25.

W drugiej partii gra podopiecznych Wojciecha Szawarskiego wcale nie wyglądała lepiej. Lublinianki nie mogły zatrzymać wysokiej Ukrainki Tetiany Yurkevichus, która wygrywała niemal każdy pojedynek o bezpańską zbiórkę (do przerwy uezierała ich aż 13). W ofensywie nie do zatrzymania były za to Oksana Mollova oraz Rebecca Harris. MKK kontynuowało demolkę rywałek przed własną publicznością – siedlczanki schodziły do szatni przy prowadzeniu 52:21.

Po zmianie stron zmienił się także obraz gry. Goście z Lublina oddawali więcej celnych rzutów i lepiej spisywali się w defensywie. Akademiczki dosyć



Kontuzjowana Magdalena Szajtauer (na zdjęciu) nie mogła pomóc swoim koleżankom w Siedlcach. Na parkiecie zabrakło również Brianny Kiesel.

szybko odrabiały straty. Trzecia odsłona należała przede wszystkim do Nikki Greene, do której trafiało wiele piłek. Wnioski z poprzednich części tego spotkania wyciągnęła także Kateryna Rymarenko. Przed decydującą odsłoną „Pszczółkom” pozostało do odrobienia zaledwie 13 punktów.

Siedlczanki musiały zewrzeć szyki, jeśli nie chciały wypuścić prowadzenia z rąk. W ostatniej partii oglądaliśmy wyrównaną koszykówkę. Taki scenariusz faworyzował gospodynie tego meczu. Julia Adamowicz i spółka nie rzuciły jednak ręcznika i do ostatniego momentu walczyły o korzystny rezultat. Na niespełna cztery minuty przed końcem udało im się zniwelować niemal wszystkie straty – było 65:70. Jednak własne błędy i wąska rotacja przekreśliły ich szansę na zwycięstwo.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

**PGE MKK Siedlce – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin 82:72 (25:9, 27:12, 8:26, 22:25)**

**Pszczółka:** Adamowicz 18, Cebulska 10, Rymarenko 17, Greene 16 (13 zb.), Mistygacz – Butulija 6, Vrancić 3, Poleszak 2.

**MKK:** Lapszynski 12, Mollova 20, Harris 24, Ikstena 5, Yurkevichus 10 (16 zb.) – Urbaniak 9, Omerbašić 2.

### ENERGA BASKET LIGA

Anwil Włocławek – TBV Start Lublin 90:80 • King Szczecin – Trefl Sopot 94:104 • Polski Cukier Toruń – Arka Gdynia 96:73 • GTK Gliwice – Legia Warszawa 86:71 • Polpharma Starogard Gdański – Rosa Radom 107:86 • BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski – Spójnia Stargard zakończył się po zamknięciu wydania • AZS Koszalin – MKS Dąbrowa Górnicza 7 stycznia • Miasto Szkła Krosno – Stelmet Enea BC Zielona Góra 9 stycznia.

|                  |    |    |           |
|------------------|----|----|-----------|
| 1. Stelmet       | 15 | 27 | 1383:1178 |
| 2. Polski Cukier | 14 | 25 | 1241:1087 |
| 3. Anwil         | 14 | 25 | 1283:1167 |
| 4. Arka          | 14 | 25 | 1234:1179 |
| 5. Polpharma     | 14 | 23 | 1353:1297 |
| 6. MKS           | 15 | 23 | 1270:1249 |
| 7. Stal          | 13 | 22 | 1141:1009 |
| 8. Legia         | 14 | 21 | 1064:1108 |
| 9. King          | 14 | 20 | 1208:1196 |
| 10. Start        | 14 | 20 | 1111:1137 |
| 11. GTK          | 14 | 19 | 1163:1246 |
| 12. Rosa         | 14 | 19 | 1062:1176 |
| 13. Trefl        | 14 | 17 | 1139:1211 |
| 14. AZS          | 13 | 16 | 1020:1131 |
| 15. Spójnia      | 13 | 16 | 958:1111  |
| 16. Miasto Szkła | 13 | 15 | 1010:1158 |

**19 grudnia:** MKS – Stelmet 78:102 • **12-14 stycznia:** Stal – Anwil • King – Polski Cukier • Legia – Polpharma • Trefl – AZS • Miasto Szkła – GTK • Start – Rosa • Arka – Spójnia

### II LIGA KOSZYKARZY

KK Warszawa – Sokół Ostrów Mazowiecka 103:82 • KS Rosa-Sport Radom – Żubry Leo-Sped Białystok 62:80 • UINB AZS UMCS Lublin – GLKS Nadarzyn 83:59 • MUKS Hutnik Warszawa – ZKS Stal Stalowa Wola 84:72 • Akademia Koszykówki Legii Warszawa – Siarka Tarnobrzeg 20:0 (walkower) • ŁKS AZS UŁ SG Łódź – Dzik Warszawa 109:100 • KKS Tur Basket Bielsk Podlaski – TBV Start II Lublin 4 lutego.

|               |    |    |           |
|---------------|----|----|-----------|
| 1. Żubry      | 16 | 31 | 1423:1132 |
| 2. UINB       | 16 | 27 | 1247:1039 |
| 3. ŁKS        | 16 | 27 | 1299:1149 |
| 4. KK         | 16 | 26 | 1351:1209 |
| 5. Tur        | 14 | 25 | 1224:1092 |
| 6. Rosa-Sport | 16 | 25 | 1235:1232 |
| 7. Stal       | 16 | 25 | 1178:1186 |
| 8. Dzik       | 16 | 24 | 1262:1218 |
| 9. Hutnik     | 16 | 24 | 1248:1255 |
| 10. Start II  | 15 | 22 | 1004:1163 |
| 11. Sokół     | 16 | 22 | 1183:1350 |
| 12. GLKS      | 16 | 21 | 1281:1356 |
| 13. Legia     | 15 | 17 | 1064:1256 |
| 14. Siarka    | 26 | 17 | 1016:1378 |

**12-16 stycznia:** Start II – Legia • Siarka – Hutnik 0:20 (walkower) • Stal – UINB • Żubry – ŁKS • Sokół – Tur • Dzik – KK • GLKS – Rosa-Sport.

### ENERGA BASKET LIGA KOBIET

Artego Bydgoszcz – CCC Polkowice 72:68 • PGE MKK Siedlce – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin 82:72 • Wisła CanPack Kraków – Enea AZS Poznań 89:66 • 1KS Śleza Wrocław – Energa Toruń 65:78 • Arka Gdynia – Widzew Łódź i InvestInTheWest Enea Gorzów Wielkopolski – Sunreef Yachts Politechnika Gdańska zakończyły się po zamknięciu wydania.

|              |    |    |          |
|--------------|----|----|----------|
| 1. CCC       | 12 | 22 | 941:734  |
| 2. Artego    | 12 | 22 | 887:780  |
| 3. Energa    | 12 | 21 | 943:803  |
| 4. Arka      | 11 | 20 | 865:741  |
| 5. Śleza     | 12 | 20 | 917:822  |
| 6. Wisła     | 12 | 19 | 925:821  |
| 7. Gorzów    | 11 | 18 | 905:761  |
| 8. MKK       | 12 | 17 | 898:965  |
| 9. Pszczółka | 12 | 16 | 814:825  |
| 10. Widzew   | 11 | 14 | 739:838  |
| 11. Gdańsk   | 11 | 13 | 705:868  |
| 12. Ostrovia | 12 | 13 | 661:1029 |
| 13. Poznań   | 11 | 12 | 756:946  |

**12-13 stycznia:** MKK – Arka • Widzew – CCC • Gdańsk – Wisła • Śleza – Poznań • Ostrovia – Pszczółka • Artego – Energa



## Magnum: Detektyw z Hawajów

**SERIALE** Nowa odsłona popularnego w latach 80. serialu „Magnum” z Tomem Selleckiem w głównej roli. Tym razem głównego bohatera gra Jay Hernandez. Jako Thomas Magnum; były komandos Navy SEAL, po powrocie z Afganistanu podejmuje się zupełnie nowej pracy i zostaje konsultantem książek przygodowych oraz prywatnym detektywem na Hawajach.

Sprawy rozwiązuje z pomocą swoich przyjaciół-

-weteranów: Theodora „TC” Calvina (w tej roli Stephen Hill) i Orville’a „Ricka” Wrighta (Zachary Knighton), a także byłej agentki MI6, Juliet Higgins (Perdita Weeks).

Reżyserem nowych historii detektywa Magnuma jest m.in. Justin Lin, znany z reżyserowania takich hitów jak Szybcy i wściekły.

**PREMIERA:** w czwartek, 31 stycznia, o godzinie 21:05 na antenie FOX.



FOT. FOX

# Nie zapomnę tych emocji

**TYTUŁ** Startując w konkursie Miss Polski, Olga Buława chciała przeżyć przygodę i podnieść swoją samoocenę. Wynik ją zaskoczył, odczuwa jednak tym większą satysfakcję, że nie spodziewała się tak wielkiego sukcesu

Olga Buława to pochodząca ze Świnoujścia 27-letnia absolwentka prawa. Po ukończeniu studiów zamiast kariery prawniczej zdecydowała się jednak na pracę pomagającą jej realizować pasję podróżniczą: od kilku lat pracuje jako stewardessa w Polskich Liniach Lotniczych. Tytuł Miss Polski 2018 zdobyła na początku grudnia.

– Ten tytuł dał mi dużo pewności siebie, wyzwolił w pewien sposób moją kobiecość i jest niesamowitym przeżyciem – mówi Olga Buława agencji informacyjnej Newseria Lifestyle.

Najpiękniejsza Polka twierdzi, że nie spodziewała się takiego sukcesu w konkursie Miss Polski. Wzięła w nim udział wyłącznie w celu przeżycia ciekawej przygody i zwiększenia pewności siebie, której wciąż jej brakuje. Ponieważ nie liczyła na tak spektakularny wynik, odczuwa tym większą radość, choć wciąż pamięta szok i niedowierzanie, jakie towarzyszyły jej w chwili koronacji.



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

– Nie zapomnę tych emocji, choć to, co się tego wieczoru działo, pamiętam chyba w połowie, bo przez te wszystkie emocje gdzieś mi to umknęło, choćby te pierwsze wywiady od razu po gali, to wszystko było jednak w stresie i dosyć mocnym szoku – mówi Olga Buława.

Miss Polski wciąż nie oswoiła się z nową sytuacją. Zwłaszcza, że nadal otrzymuje gratulacje i życzenia powodzenia. Twierdzi, że jej bliscy, zwłaszcza rodzice i rodzeństwo, bardzo ciepło przyjęli jej sukces i czują dumę z posiadania najpiękniejszej Polki w rodzinie. Mimo wciąż żywych emocji Olga Buława bardzo szybko zaczęła się wdrażać w nowe obowiązki. Nie zrezygnowała przy tym z pracy zawodowej: w pierwszym locie po konkursie, jako szefowa personelu pokładowego, powitała pasażerów w koronie i szarfie Miss Polski: – Będę musiała te dwie kwestie połączyć, bo mam też wymagającą czasowo pracę, ale będę starała się to wszystko pogodzić i jak na razie idzie mi super.

NEWSERIA LIFESTYLE

## Na planszy i na komputerze

**GRAMY** Kampania Tainted Grail: The Fall of Avalon na Kickstarterze okazała się czwartą w historii, największą zbiórką na platformie, w kategorii gier planszowych. Twórcom udało się zebrać ponad **6 200 000 DOLARÓW** od blisko **42 000 WPLACAJĄCYCH**. To pozwoliło zespołowi Awaken Realms ujawnić kolejną in-

formację - Tainted Grail: The Fall of Avalon pojawi się w wersji cyfrowej na PC.

Gra to fabularny eRPG fantasy osadzony w świecie arturiańskich legend. Historia zaczyna się na wyspie Avalon. Strażnicze Menhirs, które niegdyś pomogły osadnikom zawładnąć tą mityczną krainą, teraz

gasną. Ich słabnące światło nie jest już w stanie ochronić zamieszkujących wyspę ludzi przed złośliwą mocą...

Za grę odpowiada wrocławskie studio Awaken Realms.

Premiera została wstępnie zaplanowana na sierpień tego roku.

(RAD)



FOT. AWAKEN REALMS

### kartka z kalendarza 7 stycznia

**1785**

Jean-Pierre Blanchard i John Jeffries dokonali pierwszego przelotu balonem nad kanałem La Manche

**1953**

prezydent USA Harry Truman ogłosił budowanie pierwszej bomby

wodorowej

**1964**

urodził się Nicolas Cage, amerykański aktor

**1967**

premiera filmu „Sublokator” w

reżyserii Janusza Majewskiego

**1985**

premiera filmu „Szaleństwo panny Ewy” w reżyserii Kazimierza Tarnasa

**1985**

urodził się Lewis Hamilton, brytyjski

kierowca wyścigowy, pięciokrotny mistrz świata Formuły 1

**1997**

premiera pierwszego odcinka serialu „Sunset Beach”

2

nominatione do Oscara zdobył aktor Jeremy Renner: za pierwszoplanową rolę w filmie „The Hurt Locker. W pułapce wojny” w 2009 roku i za drugoplanową rolę w „Mieście złodziei” w 2010 roku. Amerykański aktor urodził się 7 stycznia 1971 roku